

Tygodnik Ziemi Łowickiej

Cena 2,50 zł
(w tym 7% VAT)

Czwartek,
24 stycznia 2008 r.

Rok XVIII, nr 4 (760)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)

Nowy ŁOWICZANIN

TYGODNIK
LOKALNY



str. 3

Dziś piszemy:

- **Tadeusz G.**
ponownie staną przed sądem.
czytaj na str. 28
- **Ciepłej i bez węgla**
w SP 3 w Łowiczu.
czytaj na str. 10
- **Płynęli Rawką pontonem**
w środku zimy.
czytaj na str. 18
- **Sprawa „plecaków”**
została umorzona.
czytaj na str. 16
- **Komu przeszkadzały**
koty przy Ciemnej?
czytaj na str. 4
- **Niciarniana i Polna**
toną w błocie.
czytaj na str. 2

Nasi nie biorą

Może są redakcje, których dziennikarze przyjmują zaproszenia na sponsorowane wyjazdy, jeżdżą najnowszymi samochodami „na próbę” czy dorabiają, pisząc artykuły sponsorowane. Może są i takie, gdzie nie jest ujmą przyjąć ordynarną łapówkę za napisanie informacyjnego, rzekomo, tekstu pod dyktando. Jeśli musimy w tym miejscu powtórzyć, że redakcja Nowego Łowiczana do takich nie należy, to z powodu próby skorumpowania jednego z naszych dziennikarzy, do jakiej doszło w poniedziałek. Pewien przedsiębiorca, opowiadający o inwestycji, którą zamierza w tym roku rozpocząć w Łowiczu, próbował wręczyć reporterowi z nim rozmawiającemu kilkadziesiąt złotych za pominięcie w tekście niektórych szczegółów. Dziennikarz odmówił, powiadomił redaktora naczelnego i cały zespół redakcyjny. Przedsiębiorcy odpowiedział, że jego obowiązkiem jest zawsze pisać rzetelnie. I to właściwie wszystko. Wiarygodność NŁ zależy m.in. od odporności na takie pokusy. Nasi dziennikarze cenią sobie swoje dobre imię i nie będą go narażać na szwank. Nie będziemy ujawniać nazwiska przedsiębiorcy, ale wolelibyśmy w przyszłości nie stawać w obliczu konieczności rejestrowania takich prób zapisem dźwiękowym czy fotografacją.
Wojciech Waligórski

Płatne parkingi na pewno nie teraz

- Nie będzie płatnych miejsc parkingowych w centrum miasta. Na razie - powiedział nam wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak, pytany przez nas, na jakim etapie jest realizacja pomysłu, który pojawił się w ratuszu na początku ubiegłego roku.

Ratusz przygotowywał się do realizacji pomysłu przez kilka miesięcy, została nawet przygotowana w tej sprawie uchwała, której przyjęcie zapowiadano już na sierpniowej sesji. Później terminy odkładano, ostatecznie nie trafiła ona nawet pod dyskusję komisji działających przy Radzie Miejskiej. Czy pomysł był zły? Dlaczego z niego zrezygnowano? Wiceburmistrz tłumaczy

nam, że poddano sprawę pod dyskusję wśród radnych, zbierano także głosy mieszkańców Łowicza. Z tego wyłonił się wniosek, że na płatne miejsca parkingowe jest za wcześnie. - Otrzymaliśmy wyraźne opinie mieszkańców, że bez wybudowania alternatywnych, wolnych od opłat miejsc parkingowych poza ścisłym centrum Łowicza, pomysł nie zyska akceptacji mieszkańców - powiedział Bończak. Dodał też, że bez takich miejsc szybko okazałoby się, że najwięcej samochodów zaczęłoby parkować poza miejscami płatnymi, na przykład w Alejach Sienkiewicza. Wtedy, czego nie wyklucza, doszłoby do kolejnego paraliżu komunikacyjnego.

Te alternatywne miejsca parkingowe to m.in. projektowany parking za ratuszem oraz

parkingi wzdłuż projektowanej ulicy mającej przebiegać przez Park Błonie. Miejsca te są odsunięte od centrum, ale nie są to duże odległości. Oba zadania wpisane są do jednego projektu unijnego, na którego wykonanie ratusz stara się o pieniądze z Unii Europejskiej. Zakończenie prac jest przewidywane najwcześniej w 2009 roku.

Wiceburmistrz powiedział nam także, że ratusz będzie szukał dodatkowych lokalizacji bezpłatnych miejsc parkingowych, na przykład poprzez rozbudowę parkingów wokół osiedla Starzyńskiego. - Musimy dać kierowcom szansę wyboru, czy chcą zaparkować dalej, bezpłatnie, i dojechać do centrum, czy zaparkować bezpośrednio w nim, blisko sklepów, i za to zapłacić - argumentuje Bo-

czak. Wiceburmistrz powiedział nam, że pomysł wprowadzenia płatnych miejsc parkingowych jest aktualny, ale został odłożony do realizacji za dwa - trzy lata.

Przypomnijmy, że płatne miejsca parkingowe miały powstać w ścisłym centrum Łowicza. Ratusz, po wstępnych dyskusjach, jakie prowadzono wśród radnych, kwalifikował pod to parkingi na Nowym Rynku, ulicy Zduńskiej i na Starym Rynku. Godzina postoju na takim parkingu miała kosztować ok. 1-1,5 zł. Do zbierania pieniędzy i wydawania biletów parkingowych miało być zatrudnionych kilka osób, których wynagrodzenia miały być finansowane z wpływających pieniędzy.

(tb)

Najechał leżącego na drodze

Kierujący samochodem osobowym marki Opel Vectra 22-letni mieszkaniec powiatu łowickiego w bliżej nieustalonych okolicznościach najechał w nocy 23 stycznia o godzinie 3.10 na 38-letniego leżącego na drodze mężczyznę. Ten poniósł śmierć na miejscu. Do wypadku doszło na słabo oświetlonej, lokalnej drodze w Sapach w gminie Domaniewice. Kierujący samochodem był trzeźwy. Nie wiadomo, dlaczego i jak długo mężczyzna leżał na drodze. Policja ustala okoliczności wypadku. Prokuratura Rejonowa w Łowiczu zleciła natomiast wykonanie sekcji zwłok.

(mak)

REKLAMA

DWOREK EDEN WIEDEN
ORGANIZUJE: ■ wesela ■ bankiety
■ konferencje ■ imprezy okolicznościowe
■ WYSOKI STANDARD ■ KLIMATYZACJA
ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a, ul. Strzelecka 69
tel./fax (046) 837-66-76, 0-502-323-404

radio Victoria

SERWIS OPON
ALICJA osobowe rolnicze TIR
■ OPONY NOWE I UŻYWANE, AKUMULATORY
■ PROSTOWANIE FELG
■ KŁOCKI HAMULCOWE
■ DOJAZD DO KLIENTA ZAPRASZAMY
Główny, ul. Sikorskiego 31, tel. 0-42 719-00-99

Fundacja **Czyń dobro**
99-400 Łowicz ul. Papieska 6
im. Jana Pawła II
Jak przekazać 1% na budowę Domu Pogodnej Starości w Łowiczu
INFORMACJA: www.czyndobro.pl



Stara kanalizacja deszczowa w ul. Armii Krajowej w Łowiczu zupełnie nie radziła sobie po obfitych deszczach na początku tygodnia. O tych i innych kłopotach spowodowanych przez deszcz piszemy na str. 2.

Tory do Skierniewic też do wymiany

Gruntowna modernizacja torowisk na odcinku Łowicz - Skierniewice ma szansę rozpocząć się w drugim kwartale 2009 roku. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapaść w ciągu najbliższych tygodni. Koncepcja robót i ich zakres powinny być przygotowane do końca lutego.

Jest duże prawdopodobieństwo, że w 2009 roku PKP Polskie Linie Kolejowe przystąpią do tych robót. Staramy się, żeby inwestycja przeszła z listy rezerwowej do listy zasadniczej projektów, i jest to bardzo prawdopodobne - powiedział nam kierownik kontraktu czuwający nad pra-

cami dotyczącymi koncepcji przebudowy, Sławomir Szymański z warszawskiego oddziału PKP PLK S.A. Prace toczyłyby się więc prawie równocześnie na odcinku trasy E-20 z Warszawy do Poznania oraz C-E-20 Łowicz - Skierniewice, a dalej za Wisłę aż do Łukowa.

Na odcinku od Łowicza do Skierniewic miałyby obowiązywać prędkość do 160 km/godzinę, dalej do 120 km/godzinę, z małymi wyjątkami. Żeby pociągi mogły osiągać taką prędkość, obydwa istniejące tory muszą być całkowicie wymienione. Wymianie podlegać ma również sieć trakcyjna i cała automatyka na trasie, która odpowiada za bezpieczeństwo jazdy pociągów. Szeroki zakres miałyby też tzw. roboty okotoworowe - nowa instalacja odwodnieniowa, profilowanie skarp, nasypów, wykopów itd. Planowany zakres robót byłby tak duży tylko na odcinku od Łowicza do Skierniewic. - Dlatego że jest to popularny ciąg pasa-

żerski - mówi Szymański. Dalej na odcinku od Skierniewic do Łukowa zakres robót ma być mniejszy. Aktualnie pociągi osobowe pokonują trasę z Łowicza do Skierniewic w 37 minut, a pociągi ekspresowe w 34 minuty. Czy roboty pozwolą skrócić ten czas? Z pewnością tak. - Nie o prędkości maksymalnej tutaj chodzi, ale raczej o komfort i bezpieczeństwo jazdy - zastrzega jednak Szymański. Pociągi osobowe muszą zatrzymywać się na stacjach i przystankach, więc nie będą osiągały pomiędzy nimi maksymalnych prędkości. Podróż osobowym do Skierniewic powinna jednak trwać krócej niż pół godziny.

Ostateczne decyzje w sprawie tej modernizacji jednak jeszcze nie zapadły. - Mam nadzieję, że za miesiąc będę mógł powiedzieć, że w 2009 roku rozpoczniemy te roboty. Zależy nam na unowocześnieniu infrastruktury - mówi kierownik kontraktu.

(mak)

- **Od jutra najlepszy dźwięk w kinie Fenix**
- czytaj na str. 19
- **Alkoholu nie może być w szkole**
- nawet gdy nie ma dzieci - czytaj na str. 7



Nie będę lawetą do strzelania do PiS
- Andrzej Czuma na spotkaniu
„Pod Pelikanem” - czytaj na str. 19



Tak wyglądała ulica Niciarniana we wtorek 22 stycznia chwilę po tym, jak z nieba zamiast deszczu zaczął padać śnieg.

Chcą przyspieszyć Niciarnianą i Polną

Dziś, w czwartek 24 stycznia, o godzinie 17 odbędzie się spotkanie burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego z mieszkańcami ulicy Niciarnianej i Polnej (Zatorze). Po ostatnich opadach deszczu ponownie powrócił bowiem temat tragicznego stanu tych ulic, które przy nadmiarze wody zamieniają się w błotniste bajora.

Piotr Tarczyński z ul. Niciarnianej napisał do nas m.in. - Problem został spowodowany przez ZUK, który wykonał tam ubiegłej jesieni kanalizację i przy okazji wykopał i zostawił na powierzchni mnóstwo gliny i gruntu, który w żaden sposób nie nadaje się na nawierzchnię (...) Poprzednia nawierzchnia nie była idealna, ale jakoś działała, a na skutek tego, co zrobił ZUK, warunki się drastycznie pogorszyły i są nie do zniesienia (...) I nie chodzi o wykonanie asfaltu, ale

o nawiezienie kilku wywrotek tłuczni i rozgamięcie go tak, aby dało się przejechać i przejść suchą stopą.

Burmistrz Krzysztof Kaliński w rozmowie z nami powiedział, że na spotkaniu będą omawiane kwestie związane zarówno z doraźną pomocą mieszkańcom - nawiezieniem tłuczni lub innego materiału, który zagęści nawierzchnię, ale przede wszystkim wykupu gruntu od mieszkańców ulic w celu poszerzenia pasa jezdniowego z 3 metrów do 4,5 m. Tylko wtedy bowiem miasto spełni warunek budowy dróg gminnych i będzie możliwe przystąpienie do budowy nawierzchni obu ulic. Kaliński chce przyspieszyć proces wykupu gruntów. Wątpi, by udało się przystąpić do inwestycji jeszcze w tym roku, ale chce, by w terminie tym zakończyć wszystkie przygotowania i móc planować zadanie może nawet już w budzecie na 2009 rok.

(tb)

Co z deszczówką na Armii Krajowej

Obfite opady deszczu, które w poniedziałek i wtorek objęły także Łowicz, ujawniły wyraźnie, że kanalizacja deszczowa w ul. Armii Krajowej w kilku miejscach nie spełnia swojej roli.

Było to widoczne zwłaszcza przy przystanku autobusowym Miejskiego Zakładu Komunikacji w pobliżu ul. Poznańskiej, gdzie powstała gigantyczna kałuża, w której na kierowców czekała ukryta pod

wodą głęboka wyrwa. Niektórzy kierowcy wjeżdżali w kałużę, nie zdejmując nawet nogi z gazu, by zdążyć przejechać przez skrzyżowanie z ul. Poznańską przed zmianą światła - ochlapując wodą ludzi czekających na przystanku autobusowym. Ci musieli odsuwać się aż pod ogrodzenie sąsiadującej z chodnikiem posesji. Natomiast gdy podjechał autobus MZK, piesi zmoknięci od czekania na deszczu wskakiwali do niego ponad wodą, zalewającą utwardzone pobocze przystanku.

Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w łowickim ratuszu Paweł Gawroński, powiadomiony przez nas o sytuacji, powiedział, że nie ma wiedzy, by wcześniej ktokolwiek zgłaszał problemu z zastoiskami wody w tym miejscu. Niemniej obiecał

zająć się problemem i skierować w to miejsce pracowników Zakładu Usług Komunalnych, którzy sprawdzą drożność znajdujących się najbliżzej studzienek odbierających wodę. Jak nam tłumaczył, na tym odcinku już kilka lat temu kanalizacja była niedrożna ze względu na przerastający kolektor system korzenny rosnących w pasie zieleni kilkudziesięcioletnich drzew. Pięć lat temu, by udrożnić kolektor, ratusz zlecił wykonanie frezowania wnętrza kanału specjalistycznej firmie, wtedy sytuacja znacznie się poprawiła. Czy wystarczy ponownie taka konieczność, czy wystarczy ciśnieniowe przepchanie lub oczyszczenie studzienki z nagromadzonego w niej materiału - jeszcze nie wiadomo.

(tb)

Włamanie w Lwówku

W czwartek 17 stycznia policjanci z posterunku w Sannikach zostali powiadomieni o włamaniu do budynku mieszkalnego w Lwówku w gminie Sanniki. Nieznani sprawcy, podczas nieobecności właściciela, wylamali okno i ukradli dwie butle gazowe, elementy wyposażenia oraz podkurzawkę pszczelararską. Pokrzywdzonym jest mieszkaniec Gostynina, który straty oszacował na 1500 zł.

(mww)

Długo się piłą nie pocieszył

Byłskawicznie ujęty został przez bolimowską policję mieszkaniec powiatu żyrardowskiego, Zbigniew Z., który 17 stycznia skradł w Kurabce w gminie Bolimów piłę spalinową o wartości 300 zł. Mężczyzna w bliżej nieokreślonych godzinach między 9 a 17 wylamał skobel od kłódki do drzwi w gospodarstwie Zbigniewa K. Dostawszy się do środka skradł piłę. 45-letni złodziej został jednak szybko ujęty.

(wcz)

Ogień w kominie

Na szczęście bez strat zakończył się 22 stycznia o 19.42 mały pożar w budynku mieszkalnym w Dąbkowicach Dolnych w gminie Łowicz. Właściciele zauważyli palące się sadze w przewodzie kominowym. Zastęp z PSP w Łowiczu wygasił całkowicie piec oraz palące się sadze w kominie, zasypując piaskiem. Strażacy apelują o czyszczenie kominów. - *Jak się długo nie czyści, to sadze muszą się zapalić* - mówią.

(eb)

Na komendę za złe parkowanie

Około 40 kierowców, którzy w niedzielę 23 grudnia wjechali na Zduńską, zamiast mandatów otrzymało zaproszenia na pogadankę w komendzie, 22 stycznia. Przypomnijmy, że Zduńska w niedzielę jest całkowicie wyłączona z ruchu. - *Fakt, że w Łowiczu mało jest miejsc do parkowania, nie upoważnia do łamania przepisów* - mówił na spotkaniu policjant Sławomir Sobieszek.

(mak)

Śmiertelne potrącenie przed szkołą

Śmiertelny wypadek z udziałem rowerzysty i kierowcy Hondy Civic zdarzył się w pobliżu budynku Szkoły Podstawowej w Błędogowie w gminie Chaśno w piątek 18 stycznia około godziny 18.45.

Kierujący Hondą 25-letni mieszkaniec Łowicza zderzył się z jadącym w tym samym kierunku 24-letnim miejscowym rowerzystą. W wyniku wypadku rowerzysta zmarł po przewiezieniu do szpitala. 25-letni kierowca Hondy sam powiadomił policję o wypadku. Od razu na miejscu został przebadany na zawartość alkoholu w jego organizmie. Wynik potwierdził, że kierowca samochodu był trzeźwy. Od rowerzysty pobrana została krew do badań pod kątem zawartości alkoholu.

- *Z rozpytania wśród miejscowych osób wynika, że rowerzysta około godzinę wcześniej spożywał alkohol* - powiedział nam naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego podinspektor Leszek Okoń. Do wypadku doszło w dniu, kiedy policjanci prowadzili zmasowaną akcję kontroli trzeźwości kierowców i rowerzystów. Szkoda, że nie dotarli do Błędogowa z alkosensorem przed wypadkiem. Wtedy rowerzysta straciłby prawo jazdy i zapłacił grzywnę - ale by żył.

Policjanci szczegółowo badają przyczyny wypadku. Nie bez znaczenia dla sprawy będzie również ustalenie prędkości, z jaką jechała Honda Civic. W miejscu, gdzie doszło do wypadku, obowiązuje bowiem ograniczenie prędkości do 40 kilometrów na godzinę.

(mak)

Rozmowy o odpowiedzialności

Uczniowie gimnazjum i podstawówki w Sannikach 22 stycznia brali udział w spotkaniach pt. „Świadomość i odpowiedzialność”. Prowadzili je funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie. Zajęcia składały się z prezentacji multimedialnej i wykładu. Tematem głównym była odpowiedzialność osób nieletnich

za czyny karalne, ale też sposoby unikania sytuacji, w których można być narażonym na pociąganie do odpowiedzialności. - *Policjanci radzili np., jak zachować się wobec nacisku grupy, jak powiedzieć „nie”* - mówi Zbigniew Bartosiak, rzecznik gostynińskiej policji.

(mww)

o łącznej wartości około 2 tysięcy złotych na szkodę 59-letniego mieszkańca Popowa w gminie Łowicz. Do kradzieży mogło dojść w okresie od 17 do 18 stycznia.

■ 18 stycznia o godzinie 15.45 w Skaratkach w gminie Domaniewice policjanci zatrzymali 49-letniego Karola M., który jechał rowerem pomimo orzeczonego przez sąd, prawomocnego wyroku zakazującego mu jazdy rowerami po drogach publicznych.

■ 19 stycznia około godziny 11 nieznany sprawca ukrał rower typu „damka” o wartości około 500 złotych na szkodę mieszkańca gminy Kocierzew.

■ W nocy z 20 na 21 stycznia nieznani sprawcy, po przecięciu kłodek zabezpieczających kratę i wyważeniu drzwi wejściowych, wlamali się kioskowi z gazetami na ulicy Długiej w Łowiczu, w sąsiedztwie bloku nr 13 na osiedlu Dąbrowskiego i ukradli artykuły o łącznej wartości około 650 złotych na szkodę mieszkanki Łowicza.

■ 23 stycznia o godzinie 0.10 w Niedźwiedziu w gminie Łowicz policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował samochodem marki Honda, nie stosując się do wyroku sądu zakazującego mu prowadzenie wszelkich pojazdów mechanicznych.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

Kronikę opracował Naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego podinspektor Leszek Okoń

Nasi dziennikarze do Waszej dyspozycji

W tym tygodniu na wszelkie sygnały o sprawach, które Waszym zdaniem powinny być opisane, czekają pod redakcyjnym telefonem (046) 837-91-21 i przy skrzynce mailowej: redakcja@nowlow.pl



Marcin Kucharski



Eliza Błaszczak

Zatopione piwnice

Długotrwałe opady deszczu spowodowały podtopienia wielu piwnic, w niektórych przypadkach interweniować musieli strażacy.

Pierwsze zgłoszenie o podtopieniu wpłynęło do komendy powiatowej PSP 21 stycznia przed 6.00. Zalany został budynek gospodarczy i podwórko w Zielkowicach. Strażacy z PSP w Łowiczu ponad półtorej godziny wypompowywali wodę z rowu na drugą stronę jezdnii. Przed 12.00 na pomoc strażaków wezwano do

Zespołu Szkół Ponagimnazjalnych nr 3 na ul. Powstańców. Tutaj zalana została piwnica budynku. Woda wydobywała się ze studzienki kanalizacyjnej. Strażacy przy pomocy pompy oczyścili piwnicę.

W tym samym czasie jednostka OSP ze Zduńki wypompowywała wodę z domu w Zduńkach Kościelnych. Kolejne wezwania o 14.18 pochodziło z „Baru u Bodzia” ze Zduńki, zaś o 16.30 strażacy wypompowywali wodę z kotłowni w gospodarstwie w Zduńkach Wieś.

(eb)

Bal jak świeże bułeczki

Nie ma już miejsc na bal ostatekowy, który odbędzie się 2 lutego na dużej sali Gminnej Biblioteki Publicznej w Chańsku. Jak powiedziała nam dyrektorka biblioteki, od kilku dni osoby, które chciałyby się na nim pobawić, odchodzą z kwitkiem, bo wszystkie miejsca są już zajęte. Zainteresowanie uczestnictwem w zabawie przerosło oczekiwania organizatorów. Na sali bawić będzie się maksymalna ilość 60 par, przewidziany jest zespół oraz ciepłe i zimne posiłki. Organizatorami balu jest biblioteka oraz Gminna Rada Kół Gospodyń Wiejskich.

(tb)

Filia GOK w Bełchowie

Ruszyła grupa taneczna

Piętnaście dziewcząt spośród około 25, jakie zgłosiły się na nabór do ludowego zespołu tanecznego, wybranych zostało i rozpoczęło właśnie próby w filii nieborowskiego Gminnego Ośrodka Kultury w Bełchowie. Niestety jak na razie są to same dziewczynki, gdyż podczas naboru zgłosił się tylko jeden chłopiec. Ćwiczą pod okiem Jerzego Jasiaka ze Szkoły Muzycznej w Skierniewicach. Zakup ludowych strojów jest sprawą przyszłości, jednak na razie i bez nich młode tancerki zapału mają aż nadto. Jak mówi instruktor, dzieci szybko się uczą i jest zadowolony z ich zaangażowania. Pierwsza styczniowa próba już za nimi. Druga w najbliższą sobotę 26 stycznia. (wcz)

Miejski Zakład Komunikacji

Dyrektor przeprosza za kierowców

- Zachowanie kierowców miejskich autobusów jest po prostu karzące - napisała do nas jedna z czytelniczek i podała kilka przykładów nagannych zachowań. Poprosiliśmy więc dyrektora Miejskiego Zakładu Komunikacji Bogdana Suchankę o ustosunkowanie się do zarzutów. Dyrektor odpowiada i przeprosza za złe zachowania kierowców. Naganne praktyki mają być wyeliminowane.



Kierowcy MZK mają obowiązek zatrzymywać się na wszystkich przystankach.

Według czytelniczki bywa tak, że kierowcy nie zatrzymują się na wszystkich przystankach. - Patrz tylko, czy ktoś stoi przy drzwiach autobusu lub na przystanku. (...) Ostatnio, wieczorem kierowca wręcz z wyrzutem zwrócił uwagę młodemu chłopakowi, który po prostu zapytał „Dlaczego pan się tu nie zatrzymał?”, na co on mu „Nie laska kolego wcześniej się podnieść, może miałem zapytać, czy otworzyć ci drzwi?”. Dyrektor MZK Bogdan Suchanek wyjaśnia, że kierowca powinien zatrzymać się na każdym oznaczonym przystanku, otworzyć drzwi autobusu, wypuścić pasażerów wysiadających, wpuścić pasażerów wsiadających, zamknąć drzwi i jechać dalej - jeżeli zrobił inaczej, to niezgodnie z przepisami.

- Moim kolejnym argumentem są ogromne przeciążenia ludzi w autobusie. Szczególnie rano, ale nie dzięki mieszkańcom Łowicza, a na przykład Dąbkowic. Jestem mieszkanką Górek i nieraz próbowałam dojechać autobusem o godzinie 7.20 do pracy. Być może zmieściłabym się, ale nie zgodzę się na taki „komfort” za moje pieniądze - pisze w liście do NL. Według czytelniczki powinna być utworzona osobna linia dla ludzi z pobliskich wsi. - Pewnego dnia jednak udało mi się wsiąść do autobusu, nie miałam

jak dotrzeć w żaden inny sposób. Gdy już zabrałam się, za mną wchodzili jeszcze ludzie, niestety kierowca, nie zauważając dwóch starszych pań, zostawił je na przystanku. Usiłowaliśmy dostać do pojazdu, mimo wszystko nie udało się - podaje przykład.

Dyrektor przyznaje, że w godzinach od 7 do 9 rano w autobusach jest szczyt przewozowy, bo wtedy wszyscy pasażerowie chcą dojechać do szkoły, pracy, lekarza, na

zakupy. - W celu uniknięcia ścisunku i umożliwienia jazdy w lepszych warunkach proponuję jechać w wcześniejszym kursie, gdzie nie ma tak dużej liczby pasażerów - napisał w odpowiedzi na zarzuty. - Niestety, nasze autobusy nie są z gumy i nie rozciągną się. Sytuacja w większych miastach w godzinach szczytu przewozowego jest jeszcze gorsza niż w Łowiczu. Są też godziny, kiedy w autobusach prawie nie ma pasażerów - dodał w rozmowie z nami.

Czytelniczka opisuje również sytuację, której była świadkiem na osiedlu Górki. Jeden z przystanków MZK jest tam na parking sklepu PSS Społem. Czytelniczka wracała z pracy autobusem o godzinie 15.40 linią nr 2. Kierowca ominął przystanek, ponieważ nikt nie stał przy drzwiach i nikogo również nie było na przystanku. Dwie kobiety zwróciły kierowcy uwagę, że nie wjechał na parking i nie zatrzymał się, a one chciały tam wysiąść. Z relacji czytelniczki wynika, że kierowca specjalnie gwałtownie zahamował, chcąc doprowadzić do upadku kobiet. - Nie będę tu insynuować, bo żaden upadek nie miał miejsca, ale jestem w pełni przekonana, że jego zachowanie nie było bezcelowe, wręcz odrażające - napisała czytelniczka. Dyrektor MZK wyjaśnił nam, że nie jest w stanie bez pełnych danych ustalić, który kierowca tak się źle zachowywał i wyciągnąć w stosunku do niego konsekwencje. dok. na str. 4



Gorąco na L.Stadt. Mocnym brzmieniem, przesywającym wokalem i nietypowymi kombinacjami dźwiękowymi zelektryzował publiczność 18 stycznia w Łowickim Ośrodku Kultury łódzki zespół L. Stad. Nie powinno to dziwić, gdyż w zespole grają dwa zestawy perkusyjne. Elektryczne brzmienie, popowe melodie i melancholijny wokal - oto czego wysłuchała młodzież bawiąca się na piątkowym koncercie. Oprócz koncertu wyświetlone zostały filmy związane z amerykańską grupą Velvet Underground.

Komiks, konie i CroppTown w Galerii Łowickiej

Wystawę rysunku i malarstwa łowiczanki Pauliny Świątkowskiej będzie można oglądać od soboty 26 stycznia w pasażu handlowym Galeria Łowicka u zbiegu ulicy Stanisławskiego i Długiej w Łowiczu. Jest to jej pierwsza wystawa indywidualna.

Paulina uczy się w Liceum Plastycznym im. Tadeusza Makowskiego w Łodzi. Interesuje się rysunkiem, malarstwem, grafiką oraz historią sztuki. Głównym tematem prac, które będzie można obejrzeć w GL, są konie oraz ilustracje do komiksu, które zakwalifikowały się do finału konkur-

su „Epizody Powstania Warszawskiego” organizowanego przez wydawnictwo Print Partner pod patronatem Związku Powstańców Warszawskich.

Tworząc swój komiks pt. „Najmłodszy żołnierz walczącej Warszawy”, Paulina wykażała się świetną znajomością historii oraz wojennych realiów. Jury pod przewodnictwem Henryka Chmielewskiego (słynnego „Papcio Chmiela”) brało pod uwagę nie tylko grafikę i scenariusz, lecz również umundurowanie, architekturę i pozostałe realia walczącej Warszawy.

Oficjalne otwarcie wystawy odbędzie się w sobotę 26 stycznia o godzinie 14.00. Prace będzie można oglądać do końca lutego.

Tego samego dnia w GL nastąpi otwarcie salonu CroppTown. Cropp to popularna na polskim rynku marka odzieżowa skierowana dla młodzieży. W sklepie odnajdą się również osoby w dojrzałym wieku szukające odzieży sportowej i luźnej, codziennej.

CroppTown jest „młodszym bratem” marki Reserved. Obie marki należą do gdańskiej spółki LPP. Łowicki CroppTown będzie miał 160 m² i stworzy 5 nowych miejsc pracy. Zlokalizowany będzie w GL na parterze, od ulicy Długiej. Z okazji otwarcia przewidziany jest występ DJ-a oraz specjalna promocja -75% na wszystkie produkty.

(mak)

Gmina Kocierzew

Internet coraz bardziej powszechny

242 gospodarstwa domowe z gminy Kocierzew Południowy korzystają z szerokopasmowego dostępu do Internetu na dzień 31 grudnia ubiegłego roku.

Tak wynika z pisma, które w tym tygodniu wpłynęło od Telekomunikacji Polskiej do Urzędu Gminy. Pismo było odpowiedzią na pytania dotyczące problemów w korzystaniu z Neostrady w tej gminie. Okazuje się, że problemy takowe mają mieszkańcy wsi Boczki.

TP SA wyjaśnia, że wszystkie obiekty tej spółki w gminie Kocierzew wyposażone

są w urządzenia umożliwiające świadczenie usług szerokopasmowego dostępu do Internetu. Korzystają z nich 242 gospodarstwa domowe, co stanowi 27,5% wszystkich klientów TP SA na tym terenie. Obecnie centrale w Kocierzewie i Gagolinie mają jeszcze „wolne zasoby infrastrukturalne” - jak to określa TP SA. Problemy występują we wsi Boczki, a wynikają one z tego, że zainteresowanie Internetem w tej miejscowości przerosło oczekiwania operatora. Telekomunikacja planuje rozbudowanie węzła o dodatkowe porty ADSL. Inwestycja ta ma być zakończona w kwietniu tego roku.

(mwk)

Sanniki

Pastorałka z wątkami lokalnymi

Mędrcy ze Wschodu w drodze do Dzieciątka mijali Kiernozię, Pacynę, Sanniki i Gąbin, a Śmierć tańczyła z Diablem do sannickiej przyspiewki „My jesteśmy dwie kumy, my się bardzo kochamy” - tak wyglądała pastorałka wystawiona 13 stycznia w Sannikach.

W przedstawieniu wystąpili uczniowie gimnazjum w Sannikach, którzy brali udział w 12 warsztatach teatralnych prowadzonych przez dwóch aktorów z Płocka - Jacka Mąkę i Bogumiłą Karbowskiego.

(mwk)

Zaproszenie na wspólną modlitwę

Dzisiaj, tj. w czwartek 24 stycznia, o godz. 17.00 w kaplicy WSD przy ul. Seminaryjnej w Łowiczu odprawione zostanie nabożeństwo ekumeniczne, a więc wspólne dla wyznawców różnych odłamów podzielonego Kościoła, a odprawione w intencji jedności.

Przewodniczył mu będzie bp Józef Zawitkowski, a słowo głosić będzie ks. Adam Plich z parafii ewangelicko-augsburskiej pod wezwaniem Wniebowstąpie-

nia Pańskiego w Warszawie. Nabożeństwa tego typu odbywają się co roku, w czasie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. W latach poprzednich na spotkanie to przyjeżdżali też do Łowicza przedstawiciele innych wspólnot protestanckich istniejących na terenie diecezji łowickiej. Hasło tego rocznego tygodnia, który trwa od 18 do 25 stycznia brzmi - „Nieustannie się módlcie”. Na spotkanie zaproszeni są wszyscy, którym bliska jest sprawa jedności chrześcijan - notabene tak ważna dla Jana Pawła II. (mwk)

- O oszukanych rolnikach spod Zdun w programie Elżbiety Jaworowicz - czytaj na str. 16
- Za odbiór padłych zwierząt ma jednak płacić Agencja - czytaj na str. 8

Co Karski chce zbudować przy Grunwaldzkiej
- czytaj na str. 9

Komu przeszkadzały koty z Ciemnej?

- Wiem, że przy PZU na Ciemnej były dokarmiane koty. Ludzie sami zrobili im budki, aby przetrwały zimą - mówi Grażyna Wołynik, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt w Łowiczu. Inicjatywa była spoza stowarzyszenia, choć organizacja czasem pomagała w opiece. W ubiegłym tygodniu opiekunowie znaleźli w budkach dwa nieżywe koty, prawdopodobnie otrute. Komu przeszkadzały?

Prezes Wołynik nie sądzi, aby komuś z PZU - bo kierownik tegoż oddziału kilka lat temu wyraził zgodę na dokarmianie kotów na terenie tej posesji. Nie podej-

rzewa też złej woli ze strony LSM. Zwierzęta przebywały w bliskim sąsiedztwie bloku spółdzielczego, ale dokarmiane były na działce nienależącej do LSM.

Komuś jednak koty przeszkadzały. - Niedawno dostałam wezwanie do LSM, bo okazało się, że wpłynęła na mnie skarga, że koty dokarmian przed blokiem - mówi pani Maria, mieszkanka bloku przy ul. Ciemnej. Zgłosiła się do administracji spółdzielni. Jak relacjonuje, pracownica LSM powiedziała jej, że zabrania jej dokarmiania kotów. Nasza rozmówczyni wyjaśniła, że nie robi tego przed blokiem. Uważa, że rozmowa nie należała do miłych.

Sami z własnej woli

Opiekę nad kotami przy ul. Ciemnej grupa mieszkających tam osób zorganizowała na własną rękę. Zaangażowanych było

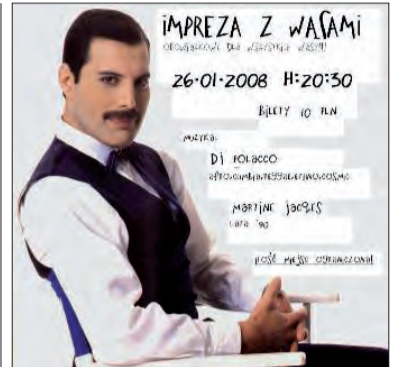
w nią kilka osób. Ktoś zrobił budki styropianowe, ktoś przynosił suchą karmę, ktoś inny resztki jedzenia z obiadu, które nadawały się dla kotów. Pani Maria mówi, że nigdy nie było tam dużego skupiska zwierząt. Wiosną, gdy było ich więcej, można było doliczyć się dziecięciu. Ostatnio była tam tylko jedna kocica i trzy młode koty z wiosennej mioty. Teraz pojawia się tylko jeden, ale nie przychodzi do budki. Co się stało z czwartym kotem, nie wiadomo.

Grażyna Wołynik dodaje, że koty były odrobaczone i miały podane środki przeciwpasożytnicze. Gdyby nie to, że ktoś dwa z nich zabił, byłby to dobry przykład opieki nad zwierzętami. - Ludzie wyręczają miasto w rozwiązywaniu tego typu problemów. Przecież nie mamy w Łowiczu schroniska dla kotów - podkreśla prezes Wołynik. Dodaje, że sami członkowie stowarzyszenia nie dadzą rady opiekować się wszystkimi

zwierzętami i wiedzieć o wszystkich tego typu problemach w Łowiczu. - Możemy tylko prosić ludzi, aby pomagali, aby zgłaszali, jak wiedzą, że coś złego się dzieje. Każda taka pomoc się liczy.

Zdarzenia to nie było zgłoszone na policję. Jedną z opiekunek kotów zabrała martwe zwierzęta, aby zakopać je na swojej działce. Dodać warto, że gdyby ustalono, kto jest za ten czyn odpowiedzialny, konsekwencje mogłyby być dotkliwe. Ustawa o ochronie zwierząt z 1997 roku zawiera m.in. przepisy karne, które mówią, że za zabijanie zwierząt (inne niż określone w tejże ustawie) lub znęcanie się nad nimi grozi kara pozbawienia wolności do 1 roku, ograniczenie wolności albo grzywna. Jeżeli sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem, kara pozbawienia wolności może wynieść 2 lata.

(mww)



Impreza z węsami w PSŻ

W sobotni wieczór, 26 stycznia, w Pracowni Sztuki Żywej rządzącej będą lata 90. Na imprezę taneczną do klubu wpuszczani będą wyłącznie panowie i panie z węsami. Wąsy mogą być prawdziwe, doklejone lub domalowane, w to organizatorzy nie będą wnikać. Mało tego, można będzie je kupić również na miejscu. „Peakeasy” i krawaty w kwiaty będą również mile widziane. Fani Village People i Chucky Norrisa nie powinni być zawiedzeni. Impreza startuje

o godzinie 20.30, wejście otwarte jest tylko do 22.00. W programie m.in. konkurs na najlepsze wąsy. Bilety kosztują 10 złotych. Ilość miejsc ograniczona. Zagrają: DJ Polacco - łowiczanie mieszkający na stałe we Włoszech, współpracujący z włoskim klubem Nirvana. Z jego adapterów będzie można usłyszeć muzykę taneczną z różnych stron świata. Style, które prezentuje, to afro, cumbia, ethno, reague, cosmic. DJ Polacco będzie grał muzykę najlepszych włoskich DJ-ów takich jak: DJ Luca T., DJ Stefan Egger, DJ Yano, DJ Nello, DJ Fattori, DJ Rudy Francesco, grających w czołowych w tym gatunku klubach, jak Kempe Disco Lube, Nirvana, Tan Tam, Melody Mecca. DJ Martine Jacques - znany i lubiany w Łowiczu Martin tym razem będzie prezentował muzykę z lat 90., od disco do pop i rocka, przygotowaną specjalnie na tę okazję. (mak)

W weekend na Blichu wystawa gołębi

Najbliższy weekend, 26-27 stycznia, na sali gimnastycznej mogli oglądać wystawę gołębi rasowych. Wejście na wystawę w godzinach 9-17 będzie płatne 5 zł. Organizatorem wystawy jest łowicki Zarząd Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego. W niedzielę 27 stycznia ok. godziny 13.00 odbędzie się wręczenie pucharów dla hodowców, których gołębie zwyciężą w poszczególnych rasach. (tb)



A tak tańczyli poloneza tegoroczni maturzyści z ZSP w Zduńskiej Dąbrowie.

Zduńskie szkoły już po studniówkach

Zarówno w Zespole Szkół Licealnych w Nowych Zdunach, jak i Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie uczniowie ostatnich klas maturalnych bawili się już na tradycyjnych zabawach studniówkowych.

69 licealistów z dwóch klas obronnych i jednej kultury europejskiej bawiło się 12 stycznia w restauracji Szkiełka w Łowiczu. Była to pierwsza od wielu lat zabawa studniówkowa zorganizowana poza szkołą. Zabawa była bardzo udana, uczniowie nie tylko tańczyli, ale także wzięli udział w konkursach, m.in. śpiewania, karaoke i tańca. Około 70 uczniów z klas technikum weterynaryjnego, ekonomicznego

i rolniczego z sąsiedniej ZSP w Zduńskiej Dąbrowie bawiło się natomiast w minioną sobotę 19 stycznia. Jak podkreśliła dyrektor Ewa Wawrzyńczak, oprócz tradycyjnego poloneza, przygotowali po raz pierwszy od lat program artystyczny, jednym z jego elementów było wykonanie tańca kozackiego. Uczniowie bawili się na szkolnej świetlicy i stołówce, do tańca zagrał zespół Eden. Tym, co wyróżniało jeszcze tegoroczny bal studniówkowy od zabaw z lat poprzednich, były skromne stroje maturalzystek, utrzymane w trzech stonowanych kolorach. Uczniowie z obu szkół dokładnie o północy, zgodnie z tradycją studniówkową, przystępowali do krojenia ogromnych tortów. (tb)

Aerobik w zduńskim Domu Kultury czeka na chętnych

Dom Kultury w Zdunach ma nową propozycję dla mieszkańców gminy Zduny, którzy chcieliby popracować nad swoją sylwetką i kondycją.

Od kilku tygodni, w każdą środę, na dużej sali nauczycielka wychowania fizycznego z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie Izabela Masłowska prowadzi zajęcia aerobiku. Ponieważ grupa ciągle jest w trakcie

organizacji, wciąż jest szansa, by się do niej przyłączyć. Szczególnie miło widziani będą panowie, których jak dotąd w kilkusobowym składzie brak. Wiek uczestników zajęć nie gra roli, ćwiczenia są ogólnokondycyjne i dostosowywane do aktualnej formy uczestników. Początek zawsze o godzinie 17.00, czas trwania ok. godziny.

Jeśli będzie zainteresowanie i grupa się powiększy, możliwe że zajęcia będą odbywały się nawet dwa razy w tygodniu. (tb)

dok. ze str. 3

Dyrektor przeprosza za kierowców

W ciągu doby MZK przewozi około 1000 pasażerów i przy takiej liczbie mogą się wydarzyć różne sytuacje, w których to muszą odnaleźć się kierowcy i starać się sprostać oczekiwaniom pasażerów. Nie można incydentalnych przypadków traktować jako powszechnych - wyjaśnia dyrektor.

Czytelniczka wspomina również o tym, że kierowcy zarabiają na biletach, ponieważ sprzedają je o 10 lub 20 groszy drożej niż w zwykłym sklepie. - Obecnie na terenie miasta jest około 30 punktów sprzedaży podstawowej biletów, gdzie można zaopatrzyć się w bilety MZK. Sprzedaż biletów u kierowcy jest sprzedażą doraźną - wyjaśnia dyrektor.

- Z tego, co mi wiadomo, jadąc samochodem nie można rozmawiać przez telefon komórkowy. Szkoda, że u tych panów (kierowców MZK - przyp. red.) taką sytu-

ację spotyka się codziennie. Narażają życie innych ludzi na niebezpieczeństwo - formuluje kolejny zarzut czytelniczka. - Rozmowa kierowcy podczas jazdy przez telefon komórkowy to wykroczenie w ruchu drogowym i jest karane mandatem karnym - potwierdza dyrektor.

- Mam nadzieję, że moja apelacja coś zmieni - zastanawia się czytelniczka. Dyrektor MZK nie ma wątpliwości, że będzie lepiej. - Słuszne uwagi pasażerów co do pracy MZK pozwolą jeszcze lepiej zorganizować przewozy, obsłużyć pasażera i wyeliminować niedociągnięcia. Za wszystkie przykrości i złe zachowanie kierowcy w imieniu MZK z góry przeproszam. W swoim działaniu postaram się na przyszłość wyeliminować naganne zachowania - napisał w wyjaśnieniu skierowanym do nas, dyrektor Suchanek. (mak)

Mleczne szkolenie w Zduńskiej Dąbrowie

Przygotowanie krowy do kolejnej laktacji - taki tytuł będzie miało szkolenie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie.

Będą w nim mogli uczestniczyć zarówno uczniowie placówki, jak i okoliczni rolnicy, którzy prowadzą hodowlę krów mlecznych. Szkolenie odbędzie się we wtorek 29 stycznia, a jego przeprowadzenie

wzięła na swoje barki firma farmaceutyczna Pfizer Polska, potentat farmaceutyczny produkujący leki zarówno dla ludzi, jak zwierząt.

Szkolenie zostanie przeprowadzone dzięki dobremu kontaktom, jakie w ostatnim czasie nawiązała szkoła z firmą. Wcześniej, w oparciu o zaplecze placówki, w której uczy się m.in. technicy weterynarii i rolnictwa, szkoleni byli pracownicy Pfizer. (tb)



Spotkanie noworoczne w Zielkowicach

Trzy grupy wiekowe tańczące w zespole ludowym Jarzębina wystąpiły 20 stycznia na spotkaniu noworocznym przed swoimi znajomymi, sąsiadami i rodziną. Furorę zrobili maluchy - dzieci w wieku przedszkolnym. Mieszkańcy Zielkowic zebrali się przy wspólnym stole w tamtejszym domu ludowym. W organizację imprezy integracyjnej włączyły się miejscowe organizacje, czyli Koło Gospodyń Wiejskich, OSP oraz dzieci z zespołu Jarzębina wraz z rodzicami. - Spotkaliśmy się tu wszyscy, aby zintegrować naszą wieś - mówiła Beata Rokicka przed otwarciem uroczystości. (eb)

Rodzice chcą zostawić nazwę szkoły

Większość rodziców dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dzierżgówku opowiedziała się 17 stycznia w głosowaniu za pozostawieniem dotychczasowej nazwy placówki, która nosi imię Żołnierzy Gwardii Ludowej Ziemi Łowickiej. Głosowanie przeprowadzone zostało przy okazji semestralnego spotkania szkolnego. Wzięło w nim udział 90 osób, czyli prawie 60 procent wszystkich rodziców.

Inicjatorką zmiany nazwy placówki jest mieszkanka Dzierżgówka Mariola Józwickowska, której trójka dzieci uczęszcza do tej szkoły. To właśnie ona zorganizowała na początku stycznia spotkanie na temat Gwardii Ludowej z przedstawicielem Instytutu Pamięci Narodowej z Krakowa, Maciejem Korkuciem.

Dyrektor szkoły Bolesław Kowalski od początku stał na stanowisku, że ponieważ zdania na temat zmiany nazwy są podzielone, trzeba poznać opinię rodziców, poprzez głosowanie. W miniony czwartek rodzice odpowiadali tak lub nie na pytanie: czy jesteś za zmianą nazwy szkoły. W zebrawaniu udział wzięło 93 rodziców, głosowało 90 osób. W komisji zliczającej głosy znaleźli się: nauczycielka historii z SP Dzierżgówek Dominika Kolas, inicjatorka zmiany nazwy Mariola Józwickowska i przedstawiciel Rady Rodziców Marek Szlaski. Za zmianą nazwy szkoły opowiedziało się 29 osób, przeciw zmianie było 61 rodziców.

Dyrektor placówki Bolesław Kowalski od początku deklarował, że przychylił się do głosu większości rodziców. - Tak jak zapowiadałem uprzednio, wynik głosowania przesłany zostanie do kuratorium oświaty i Rady Gminy w Nieborowie. O tym, co dalej, zdecydują gminni radni - mówi.

Mariola Józwickowska powiedziała nam, że jest jej trochę przykro, natomiast wynikiem głosowania tak do końca zaskoczona nie jest. - Widać bowiem było, że ludzie nie do końca interesują się tą sprawą. Frekwencja podczas spotkania z przedstawicielem IPN była niewielka. Tuż przed głosowaniem rozdałam pismo od IPN skierowane do Rady Gminy w Nieborowie i odniosłam wrażenie, że nie interesowano się zbyt mocno jego treścią. Józwickowska dodaje, że w trakcie swoich starań o zmianę nazwy spotykała się z opiniami, że niepotrzebnie nakreśla problem, a ludzie mają swoje zmartwienia.

Jest zakaz promowania komunizmu - ale czy to wystarczy

Tymczasem IPN wielokrotnie już zwracał uwagę Urzędowi Gminy, że nazwy szkoły i ulicy w Belchowie Osiedlu, także noszącej nazwę Gwardii Ludowej, powinny być zmienione. - Istnieje bowiem artykuł Konstytucji RP zabraniający promowania komunizmu i faszyzmu. Jest artykuł kodeksu karnego, który za rozpowszechnianie ideologii komunistycznej przewiduje karę grzywny lub 2 lat więzienia. Być może będzie miało to wpływ na decyzję Rady Gminy, nawet jeśli głosowanie wypadło w ten sposób - dodaje Józwickowska.

Maciej Korkuć z krakowskiego oddziału IPN mówi nam, że przepisy artykułu 13 Konstytucji i artykułu 256 kodeksu karnego, są według niego jednoznaczne i oczywiste, iż nazwy szkoły i ulicy powinny zostać zmienione. Art. 13 Konstytucji RP brzmi: „Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitar-

nych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa.”

Art. 256 kodeksu karnego brzmi: „Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny



Rodzice głosowali nad zmianą nazwy 17 stycznia. Nad przebiegiem głosowania czuwała komisja w składzie: Marek Szlaski, Mariola Józwickowska i Dominika Kolas.

totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych, albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawieniu wolności do lat 2.”

Sprawa ze zmianą nazwy byłaby znacznie prostsza, gdyby Sejm poprzedniej kadencji zdażył uchwalić przygotowaną w maju 2007 roku Ustawę o usuwaniu symboli komunizmu z życia publicznego Rzeczypospolitej Polskiej. W myśl projektu tej ustawy za symbole komunizmu uznaje się m.in. nazwy ustanowione jako wyraz gloryfikacji komunizmu, osób, organizacji i ugrupowań działających na rzecz zaprowadzenia bądź utrwalenia władzy partii komunistycznej, na rzecz ustanowienia bądź utrwalenia zależności Polski od zagranicznych komunistycznych ośrodków, w dyspozycji politycznej lub na rzecz międzynarodowej eks-

Wohrmachtem. - To czysty bandytyzm - uważa. - Wielu mieszkańców z tego terenu miało dziadków lub pradiadków, którzy walczyli w oddziałach Gwardii Ludowej. Jak oni się czują, słysząc o takich porównaniach? Szkoła nie nosi bowiem imienia Gwardii Ludowej, ale Żołnierzy Gwardii Ludowej - tych szarych, szeregowych żoł-



O imieniu szkoły informuje nie tylko metalowa tabliczka na ścianie, ale wmurowana przy wejściu pamiątkowa tablica.

niery, którzy nie wiedzieli, co dzieje się za ich plecami, nie mieli pojęcia o uzależnieniu od Moskwy. To byli prości polscy patrioci, wstępujący w szeregi Gwardii Ludowej, aby walczyć z hitlerowcami - argumentuje.

Szlaski przytacza treść pisma, które na początku września przysłał do szkoły były żołnierz Gwardii Ludowej działający na terenie powiatu łowickiego. Mowa tutaj o mieszkającym dziś we Wrocławiu dawnym łączniku GL Macieju Sabaju. - Czytam właśnie treść przysięgi składanej przez tych żołnierzy i nigdzie nie ma tam mowy o przysięganiu Związkowi Radzieckiemu czy Stalinowi. Jest za to mowa o walce o niepodległość ojczyzny i wolność ludu - mówi. Według niego działalność GL na naszym terenie - choćby działalność oddziału Maćka Ufy, spotyka się z pozytywną oceną mieszkańców.

... ale jednak byli mu podporządkowani

Józwickowska ma inne zdanie na ten temat. Przytacza w rozmowie z nami treści prac na temat GL, w których działacze tej organizacji nazywani są „złodziejami chwa-

ly”, po wojnie znani byli bowiem, według niej, z fałszowania historii, przypisywania sobie zwycięskich bitew, które nie miały miejsca itp. - To są fakty, że dowódcy GL zostawali po wojnie partyjnymi prominentami. Ze kadra dowódcza szkolona była w Moskwie. Mogę się zgodzić, że ci prości żołnierze, idąc do lasu, nie pytali nikogo o legitymację, że chcieli po prostu walczyć z Niemcami. Tylko, że dziś nazwa Gwardia

wey, tylko że sekretarze partii mnie wyparli. Pamiętam, jak wyglądało to nadawanie nazwy - przywieźli jakichś działaczy z Sochaczewa, cały las obstawili milicją. Nas - komitet budowy szkoły - odsunęli na bok i tak to się odbyło - opowiada.

Klimczyński zapowiada, iż dołoży wszelkich starań, aby szkoła przyjęła nazwę 7 Pułku Strzelców Wielkopolskich, którego żołnierze walczyli na tych terenach. - Jeden zginął niedaleko szkoły, czterech leży na cmentarzu w Belchowie - argumentuje.

Rada Gminy zależna od inicjatywy rodziców

Jak mówił nam w ubiegłym tygodniu przewodniczący Rady Gminy Nieborów Tadeusz Koziół, gmina poszukuje aktualnie dokumentów mówiących o tym, kto i kiedy nadał taką nazwę szkole. Aby zmienić bowiem nazwę szkoły, rada musi uchylić najpierw starą uchwałę.

- My, jako rodzice, wystosujemy pismo do Urzędu Gminy z informacją, że żadnej zmiany nie chcemy. Jeśli gmina będzie chciała dokonać zmiany, czekamy teraz na kroki z jej strony - deklaruje przedstawiciel Rady Rodziców Marek Szlaski.

Sprawa ze zmianą nie będzie jednak wcale taka prosta. Jak mówi nam sekretarz Urzędu Gminy w Nieborowie Marianna Pomian, w myśl rozporządzenia MEN w sprawie statutów szkół publicznych, organ prowadzący nadaje imię szkole na wniosek rady szkoły, a jeśli takiej nie ma, na wniosek rady nauczycielskiej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego. Tak samo jest ze zmianą nazwy szkoły. - O ile sprawa zmiany nazwy ulicy należy do wyłączności władzy rady gminy, o tyle nazwę szkoły rada zmieniać może na wniosek rad nauczycielskiej i rodziców oraz samorządu uczniowskiego - mówi sekretarz. - Uważam, że jeśli nawet członkowie tych rad nie chcą zmiany, powinni przysłać do nas pismo z takim właśnie stanowiskiem.

Wójt gminy Nieborów Andrzej Werle potwierdza, że jeśli nie będzie wniosku o zmianę imienia, dla Rady Gminy ta sprawa nie istnieje. Według niego przepisy na które powołuje się przedstawiciel IPN nie są jednoznaczne. - Kto w szkole w Dzierżgówku propaguje ustrój komunistyczny? - powątpiewa wójt. - Gdyby był wniosek o zmianę nazwy, radni z pewnością przychyliby się do tego - mówi. - A tak, cała sprawa zaczyna się od nowa. Bo przecież ta nazwa, podobnie jak nazwa ulicy, wymaga zmiany. Dookoła wszystkie samorządy pozbawiają się tych nazw. Również u nas nie można tego procesu powstrzymać - dodaje.

Wojciech Czubatka

Chciał, by szkoła była imienia AK

Antoni Klimczyński był inicjatorem powstania po wojnie szkoły w Dzierżgówku, przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy tejże szkoły. To jego staraniem zakupiono plac pod budowę, przez jakiś czas placówka mieściła się w jego prywatnym domu. Ponad osiemdziesięcioletni dziś mężczyzna wciąż mieszka w Dzierżgówku i kategorycznie uważa, że nazwa szkoły powinna być zmieniona. - Od początku uważałem, że szkoła powinna nosić imię Armii Krajo-



Szkoła jest dobrze utrzymana, wyremontowana. Remontu ideologicznego jednak na razie chyba nie będzie.

pansji komunizmu, a także nazwy związane z realizacją w.w. celów. Ustawa, gdyby weszła w życie, stosowałaby się m.in. do nazw miejscowości, ulic, obiektów fizjograficznych, instytucji publicznych.

- Gdyby istniała owa ustawa, nie byłoby cienia wątpliwości - mówi Korkuć. - Jesliby jakiś samorząd ociągał się ze zmianą, wtedy interweniowałby wojewoda i nazwę szybko by zmieniono.

Korkuć nie dysponuje danymi, ile jest ulic i szkół w Polsce noszących podobne nazwy, ile jeszcze zostało, a ile zmieniono, mówi nam jednak, że istnienie szkół noszących imię Gwardii Ludowej jest sporadyczne. W powiecie łowickim jest jeszcze jedna taka szkoła, nosząca imię dowódcy

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kalliska 103
tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl
http://www.sib.winkhaus.pl

RABAT ZIMOWY

+ DODATKOWY 7% KARNAWALOWY
OBOWIĄZUJE DO KOŃCA LUTEGO 2008R.

OKNA

3-komorowy SOFTLINE AD13
5-komorowy PERFECTLINE, PERFECTLINE-OVAL

- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis ■ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

NOWY PROFIL SWINGLINE JUŻ W SPRZEDAŻY

1765	1435	1435	1435
	550,-	350,-	460,-

CENY NETTO Z RABATEM OKIEN W PROFILU SOFTLINE AD13

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!



Ten cham, który to zrobił, regularnie kupuje w Biedronce. Ale w innych miejscach spotyka się foliówki z innych marketów.

Wśród śmieci to nie jest spacer

Spacer po lesie to dla mnie sama przyjemność. Jednak coraz częściej wracam z tych spacerów oburzony i zdegustowany.

Wszystko to przez sterty śmieci, jakie w lasach spotyka się co kilkanaście metrów. Nie wiem, co kieruje człowiekiem,

który pozbywa się śmieci w ten sposób. Czy czuje się dumny z tego, że nie musi zapłacić za wywóz śmieci?

Miejscem moich spacerów są zielonkawe lasy i tam właśnie ten problem dotknął mnie najbardziej. Drzewa grubością przypominają kije od szczotek, a nie podręcznikowe okazy, ponieważ gleba jest zanieczyszczona i cała woda zostaje w niej (zasada różnicy stężeń). Jak widać sterty śmieci nie są problemem tylko pod względem wizualnym, ale przede

wszystkim pod względem ekologicznym! Od dzisiaj będę dokumentował wszystkie spotkane przeze mnie dzikie wysypiska i na bieżąco wysyłał dokumentację do Redakcji NL.

Może społeczeństwo naszego regionu zda sobie sprawę z wagi sytuacji. Czyż nie jest miło odpocząć na łonie natury? Ale jak można odpocząć, skoro obok pięknej przyrody znajdziemy to, czego sami pozbywamy się z naszych domostw?

Krzysztof Cipiński z Łowicza

Ośrodki zdrowia nadal do sprzedaży

Łowickie starostwo wciąż zdecydowane jest sprzedać wszystkie posiadane przez siebie budynki ośrodków zdrowia.

Jak na razie sprzedane zostały dwa: w Łyszkowicach i w Belchowie. Ten ostatni nie jest jeszcze własnością wynajmującego go do tej pory lekarza, który wygrał przetarg. Andrzej Smalc nie zapłacił bowiem 132 tys. zł, do czego zobowiązany był w ciągu 28 dni od daty przetargu (odbył się on 22 listopada).

Lekarz złożył przed zarządem stosowne wyjaśnienia - kłopoty z bankiem, w którym otrzymał kredyt i potrzebę złożenia dokumentów w innym banku. Kredyt w nowym banku został już przyznany, zarząd powiatu zdecydował się przedłużyć termin zapłaty do połowy lutego.



Sprzedany już ośrodek zdrowia w Belchowie.

Trzeci z wystawionych w pierwszej turze - ośrodek w Kocierzewie - w pierwszym postępowaniu nie znalazł nabywcy. Drugi przetarg zorganizowany zostanie nie wcześniej niż na początku marca. Drugie podejście odbywa się w ramach tego samego postępowania przetargowego. Zarząd powiatu może zmienić cenę wywoławczą. Czy to zrobi, okaże się w najbliższym czasie.

W pierwszym postępowaniu ośrodek wyceniony został na 353.900 złotych.

Stoi na działce o powierzchni 0,2200 ha. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 265,66 m². Na działce znajduje się też murowany budynek gospodarczy o powierzchni 24,75 m².

Jak przedstawia się obecnie sprawa z innymi ośrodkami? Większość gmin gotowa byłaby przejąć budynki, jednak nieodpłatnie, a na to zarząd powiatu nie wyraża zgody. Obiekty wystawione zostaną więc na sprzedaż w drodze przetargu.

Do takowego przystąpić będą mogły jednak tylko osoby ze stosownymi dokumentami, uprawniającymi do świadczeń z zakresu ochrony zdrowia i zawierania kontraktów z NFZ. Starostwu chodzi bowiem o to, aby sprzedane budynki służyły nadal celom ochrony zdrowia. Co innego część mieszkalna obiektów, te najprawdopodobniej będą mogli wykupić mieszkańcy.

Rozmowy o kupnie - za 50 procent wartości - toczą się natomiast obecnie z gminami Domaniewice, Bielawy i Kiernozina. Te samorządy zainteresowane są bowiem kupnem ośrodków.

(wcz)

Przygotowania do pierwszych tegorocznych robót drogowych

Dwa pierwsze zlecenia na tegoroczne prace inwestycyjne na terenie Łowicza zostaną przekazane do Zakładu Usług Komunalnych jeszcze w tym tygodniu. Oba będą dotyczyły osiedla Łyszkowicka.

Pierwsze zlecenie będzie obejmowało wykonanie kolektora kanalizacji sanitarnej w ulicy Wspólnej, od ul. Zielnej do Łyszkowickiej (niecałe 200 metrów). Drugie zlecenie obejmuje wykonanie nawierzchni z betonowej kostki brukowej na ulicach Chmielińskiej i Motylińskiego, które połączone tworzą pętlę z dojazdem do ulicy Cebrowskiego. ZUK ma ułożyć w sumie

ponad 500 m nawierzchni na obu tych ulicach, w pasie o szerokości 6 m. Realizacja obu zleceń ma kosztować 500 tys. zł.

Dyrektor ZUK Cezary Kołodziejski powiedział nam, że rozpoczęcie realizacji tych zadań nastąpi jednak najwcześniej pod koniec pierwszego kwartału tego roku. Najpierw bowiem zakład musi zakończyć procedurę przetargową na zakup materiałów budowlanych potrzebnych do realizacji przydzielonych mu inwestycji. W tej chwili pracom tym nie do końca sprzyja aura, a oprócz tego część pracowników odbiera zaległe urlopy z poprzedniego roku.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza Grzegorz Pełka powiedział nam, że po tych pierwszych dwóch zleceniach w niedługim czasie ZUK-owi zostaną przekazane kolejne. (tb)

Koncepcja zagospodarowania centrum dwa tygodnie później

O dwa tygodnie zostało przesunięte rozstrzygnięcie ogłoszonego przez ratusz konkursu na koncepcję przebudowy funkcjonalno-przestrzennej Starego Rynku wraz z ulicami przyległymi, tj. ul. Pijarską, 11 Listopada, 3 Maja, Tkaczew i placem Koński Targ w Łowiczu.

Decyzję w tej sprawie wydał burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński 10 stycznia. Przychylił się w ten sposób m.in. do głosów uczestników konkursu, którzy zwrócili się do niego, że czas jaki im dano na przygotowanie planów jest zbyt krótki.

Wobec tego gotowe koncepcje mają wpłynąć do ratusza nie 31 stycznia, ale 15 lutego. Ogłoszenie wyników, po zapoznaniu się z nimi przez jury konkursu, przesunięto z 22 lutego na 7 marca.

W konkursie udział biorą dwa zespoły (dwu- i trzyosobowy) złożone ze studentów architektury pochodzących m.in. z Łowicza oraz jako trzeci oferent, łowiczanie działający od kilku lat na rynku architektonicznym naszego miasta.

Przypomnijmy, że na zwycięzcę konkursu czeka wysoka nagroda główna wynosząca 10 tys. złotych. Druga nagroda to 5 tys. zł, a trzecia 2 tys. zł. (tb)

Konkursy na dyrektorów

Zgodnie z zapowiedziami 17 stycznia łowickie starostwo ogłosiło konkurs na dyrektora II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu oraz dyrektora Zespołu Szkół Licealnych w Zdunach.

Do końca minionego roku w II LO funkcję dyrektora piastował Tadeusz Zaczek, jednak zrezygnował z tej funkcji. Z początkiem września łowickie starostwo powierzyło na pół roku funkcję dyrektora nauczycielce geografii Dorocie Urbańskiej. Okres powierzenia skończy się w lutym, do

tego czasu starostwo musi zatem wyłonić nowego dyrektora. Danucie Zakrzewskiej, urzędującej jeszcze dyrektor ZSL w Zdunach, kończy się kadencja. Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele mianowani lub dyplomowani, z wykształceniem wyższym i ukończonym kursem bądź studiami podyplomowymi z zakresu zarządzania oświatą. Kandydaci muszą mieć ponadto przynajmniej 5 lat stażu w pracy pedagogicznej i oczywiście nie być karanym.

Ofertry można składać w sekretariacie starostwa do 1 lutego.

(eb)

REKLAMA

GRUPA psb GRZEGORY

ZDUNY 107B (ZA KOŚCIOŁEM) tel. (046) 839-11-75, 838-81-00

CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

<ul style="list-style-type: none"> • POROTHERM, YTONG, SILKA • cegły: klinkierowa, ceramiczna MAX • beton komórkowy: biały, szary • cement - wapno • styropian, wełny, folie, papy termozgrzewalne • pokrycia dachowe - pełny asortyment • płyty kartonowo-gipsowe, profile 	<ul style="list-style-type: none"> • masy wyrównujące, farby, kleje, gipsy, gładzie, tynki Atlas, Baumit, Izalbet • rywny • elektronarzędzia • bramy, ogrodzenia, drzwi - firmy HÖRMAN i WIŚNIOWSKI • szalunki spiralne kartonowe 	<ul style="list-style-type: none"> • WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI: • zbiorniki na gnojowicę • szamba przydomowe • stropy TERIVA do 7,80 mb. • pustaki ALFA • blozki betonowe • krawężniki i obrzeża • płyty drogowe YOMB • ogrodzenia betonowe • kostka brukowa - szeroki wybór
--	---	---

Transport i rozładunek HDS
Wielka Jesienna Obniżka CEN
Możliwość zakupu na raty

Poczta Polska Codziennie dla Ciebie...

Tanie opłaty na Poczcie

1. Łódzki Zakład Energetyczny S.A.	0,99	4. MULTIMEDIA POLSKA S.A.	1,79
2. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Kutnie	1,00	5. EKO SERWIS	2,20
3. Telekomunikacja Polska S.A.	1,75	6. BZiN Plenipotent	0,00

* dotyczy wybranych umów
** czas przekazania środków do systemu bankowego

Szampańskie imprezy nie w szkołach

- To żenujące tłumaczenie, że wójt gminy Nieborów nie wiedział o balu, a dyrektor szkoły w Bednarach o ustawie o wychowaniu w trzeźwości - mówi Teresa Kowalska, mieszkanka gminy Nieborów, prosząc nas ponownie o poruszenie na łamach NŁ sprawy imprez w szkołach, na których jest alkohol. - Jestem zbulwersowana czymś takim, bo wiem, że to nie pierwsza impreza z alkoholem w tej szkole. Były tam robione i chrzciny, i stypy.

Sprawę odwołania balu sylwestrowego w Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu opisywaliśmy w nr 52 NŁ z 28 grudnia. Tydzień później pisaliśmy o balu, również sylwestrowym, w Szkole Podstawowej w Bednarach w gminie Nieborów, który nie został odwołany. Przypomnijmy, że wójt Andrzej Werle tłumaczył wtedy, że gdyby wcześniej wiedział o organizowanej tam imprezie, bal byłby odwołany. Odbył się, bo było zbyt późno, aby skontaktować się z wszystkimi uczestnikami balu. Deklarował też, że uczulił dyrektorkę na to, aby poza symbolicznym toastem na stołach nie było alkoholu. Dyrektor Krystyna Multan

mówiła zaś, że to kameralna impreza (około 150 osób), na której alkohol podawany jest symbolicznie.

- Czy wobec dyrektorki wyciągnięte były jakieś konsekwencje? - pyta Teresa Kowalska. Dodaje, że w gminie są inne miejsca, w których można bale organizować, chociażby budynki straży.

Wójt Werle mówi, że wobec dyrektorki konsekwencji nie wyciągnął i nie wyciągnie, ale w przyszłości balów w szkole nie będzie. Dyrektor problemu nie widzi, bo „nie tylko u niej w szkole imprezy się odbywały”. Deklaruje, że oficjalnie na sylwestrze alkoholu nie było, czy był nieoficjalnie ona nie wie, bo na balu byli dorośli ludzie i nikt ich nie sprawdzał. Zarówno wójt, jak i Krystyna Multan uważają, że krytyka balu to efekt personalnych rozgrywek między dyrektorką a byłymi jej pracownikami, z którymi osoba krytykująca ma kontakt.

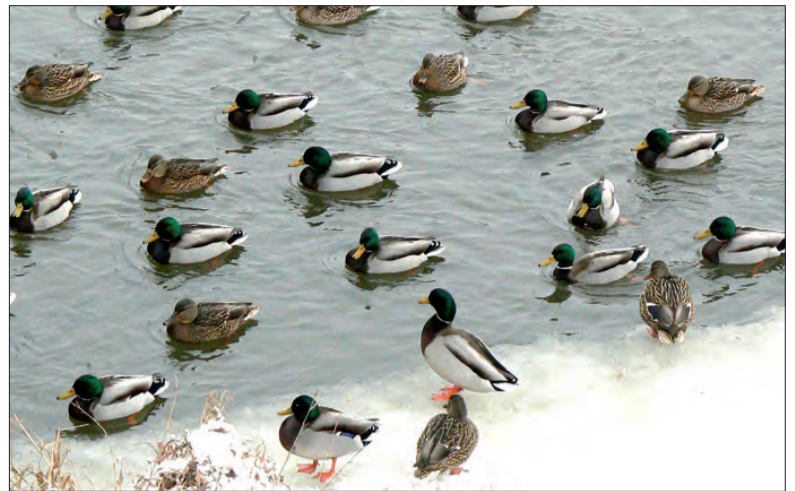
Zakaz jest absolutny

Odrzucając prywatne animozje widać, że przedmiotem sporu jest wykładnia prawa, choć przecież ona jest jednoznaczna. Mówi o tym art. 14 ustęp 1 pkt. 1 ustawy o wy-

chowaniu w trzeźwości. Tłumaczenie, że skoro pochodzi ona z 1982 roku, to znaczy że nie jest aktualna jest żenujące, bo nowelizowana była 11 razy i jest przepisem obowiązującym. Potwierdziła nam to Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, do której zwróciliśmy się z pytaniami w tej sprawie. Na terenie szkół i placówek oświatowych zabrania się spożywania i sprzedaży alkoholu. Zakaz jest bezwzględny, bo w myśl przepisów szkoła (budynek, sala gimnastyczna i cały teren z nią związany) jest szkołą 24 godzinę na dobę przez wszystkie dni w roku. Stąd organizacja na terenie szkoły wszelkiego rodzaju imprez połączonych z podawaniem napojów alkoholowych jest nielegalna, zaś osoby spożywające w tym miejscu alkohol popełniają wykroczenie.

W oparciu o przepisy kodeksu w sprawach o wykroczenia, osoby spożywające alkohol w miejscach objętych zakazem podlegają karze grzywny. Dodatkowo orzec można przepadek napojów alkoholowych nawet wtedy, gdy nie stanowiły własności sprawcy wykroczenia. Słowem - bale z alkoholem można robić, ale nie w szkołach.

(mwb)



Krzyżówki najchętniej w Łowiczu przebywają pod mostem na ul. Mostowej, tu bowiem najczęściej są dokarmiane przez łowiczian.

Policzono zimujące w mieście kaczki

132 kaczki krzyżówki i tylko jeden labędź - takim wynikiem zakończyło się przeprowadzone w sobotę 12 stycznia w Łowiczu liczenie ptaków wodnych zimujących w miastach na terenie Polski.

Akcję od kilku lat prowadzi Uniwersytet Gdański, a w Łowiczu omiłododzy amatorzy z Towarzystwa Przyrodniczego Bocian. Wśród 132 krzyżówek były 72 samce i 60 samic, w większości przebywały one na miejskim odcinku Bzury. Ornitologiczną ciekawostką liczeń było stwierdzenie w stadzie dzikich krzyżówek „soltysa”, czyli nietypowo ubarwionej krzy-

żówki, w tym przypadku całej ciemnobrązowej z białą plamą na szyi. Po kilka kaczek zaobserwowano także na miejskich odcinkach kanału Kostka oraz rzeczek Uchanki i Zielkówki. Na tej ostatniej przy ul. Arkadyjskiej przebywał jedyny spotkany labędź.

W ubiegłym roku liczenia przeprowadzone w tym samym okresie wykazały obecność na terenie Łowicza jedynie 23 kaczki.

Przeprowadzone liczenia mają na celu uzyskanie szerszej wiedzy na temat zimujących ptaków wodnych w miastach, ich ilości, preferowanych miejsc koncentracji. Rok temu przeprowadzono je w 217 miastach Polski.

(tb)



Ostatnia studniówka III Liceum. Około 150 osób zatańczyło 19 stycznia w restauracji Szkiełka ostatniego poloneza w historii III Liceum Ogólnokształcącego im. kardynała S. Wyszyńskiego w Łowiczu. W balowej scenarii maturzystki prezentowały się wytwornie. Dziewczęta tańczyły z różami w dłoniach. Z uwagi na wielkość pomieszczenia każda maturalna klasa tańczyła poloneza oddzielnie, każda też wykonała inny układ figur. W przyszłym roku szkolnym III LO zostanie połączona z ZSP nr 1 w Łowiczu, o czym pisaliśmy już na łamach NŁ. Po opuszczeniu szkolnych murów przez trzy maturalne klasy, pozostaną dwie klasy II oraz jedna pierwsza.

(eb)

Bawiły się dzieci pracowników Agros Nova

Ponad 300 paczek rozdał 20 stycznia Mikołaj podczas zabawy choinkowej w zakładzie Agros Nova.

Organizatorem imprezy była komisja zakładowa „Solidarność”. Rolę wodzirejów pełniły panie z impresariatu artystycznego z Łodzi, których występ sfinansowano z funduszu socjalnego. W pierwszej turze od godziny 11.00 bawi-

ły się najmłodsze dzieci wraz z rodzicami. Mikołaj brał dzieci na kolana i ucinał z nimi pogawędkę. Ich starsi koledzy tańczyli na dyskotece od godziny 15.00. Oni przybili z Mikołajem „piątkę”. - Wśród zakładów Agros Nova, tylko w Łowiczu zorganizowana została zabawa, w innych ograniczono się do przekazania paczek - mówi Teresa Kowalska, przewodnicząca zakładowej „Solidarność”.

(eb)

Choinka dla Jasia i Małgosi

Pod takim hasłem już po raz szósty Forum Młodych Łowiczian zorganizowało zabawę choinkową dla dzieci z rodzin ubogich. Przygotowano 120 paczek. Dzieci wychodziły z sali II Liceum Ogólnokształcącego z dwiema reklamówkami w dłoni.

W zabawie uczestniczyło około 120 dzieci wraz z rodzicami. Zostały one wytypowane przez pedagogów szkolnych oraz Caritas diecezji łowickiej. Najpierw wszyscy zaproszeni goście zasiedli przed sceną, na studniów-

kowo udekorowanej jeszcze świetlicy. Teatr „Widzimisie” wystawił dla dzieci przedstawienie kukielkowe „Konik Garbusek”. Publiczność reagowała żywiołowo na kolejne przygody konika i jego pana Jaśka. Po trwającym około 40 minut przedstawieniu przyszedł czas na długo oczekiwanego Mikołaja, który wręczał paczki każdemu dziecku osobiście. W paczkach znalazły się artykuły szkolne, chemiczne, komplet zimowy czapka z szalikiem i rękawiczkami oraz słodycze. Członkowie Forum przygotowali różne konkursy, m.in. taniec na gazecie i najładniejszy strój karnawałowy.

(eb)

REKLAMA

APTEKI
dbam o zdrowie

U NAS
NAJNIŻSZE CENY*!

ZAPRASZAMY!

* oferta dotyczy leków bez recepty

Łowicz, ul. Stanisławskiego 2
(naprzeciwko POŁO MARKETU)
tel. (046) 83 00 300

Solidarność w innym miejscu

Strykowski Podregion NSZZ „Solidarność” zmienił swoją siedzibę. Do tej pory jego biuro funkcjonowało na parterze Domu Kultury w Strykowie, z wejściem od ul. Kościuszki. Obecnie zostało przeniesione na pierwsze piętro tego budynku, z wejściem od strony parku, tam gdzie dawniej był Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Bez zmian pozostały natomiast dni i godziny dyżurów biura, czyli poniedziałki, środy i piątki od 9 do 16 oraz numer telefonu: 042/719-82-02. (ljs)

REKLAMA

greiner packaging

Greiner Packaging Sp. z o.o., producent opakowań z tworzyw sztucznych dla przemysłu spożywczego w Teresinie

POSZUKUJE KANDYDATÓW DO PRACY na następujące stanowiska:

- DRUKARZ
- OPERATOR MASZYN
- USTAWIACZ MASZYN

Wymagania:

- umiejętność pracy w zespole
- książeczka sanitarno-epidemiologiczna

Oferujemy:

- pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- atrakcyjne wynagrodzenie
- atrakcyjne możliwości rozwoju

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV) drogą pocztową, elektroniczną lub faxem: Greiner packaging Sp. z o.o. 96-515 Teresin Al. XX-lecia 54, fax: (0-46) 86-130-39, e-mail: b.wypierowska@greiner-gpi.com

R-167



ROŚNIE WIADUKT NAD MOSZCZENICĄ. Robotnicy budujący obwodnicę autostradową Strykowa wylewają już podpory pod wiadukt. Prace idą zgodnie z harmonogramem. Jeśli zima będzie nadal łagodna, za miesiąc przeprowadzą nad rzeką Moszczenicą i drogą Stryków - Cesarka pierwszą południową nitkę autostrady A-2 na jej nowym odcinku.

Hetman wystawia faktury, agencja zapłaci

Firmy zajmujące się utylizacją padłych zwierząt nie mają na ten rok podpisanych jeszcze umów z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dariusz Adamiak z PPH Hetman z Bedlna, działającej na naszym terenie, ma nadzieję, że 25 stycznia umowa będzie zawarta, a rolnicy nie będą musieli za te usługi płacić.

Hetman działa na terenie 160 powiatów i jest jedną z 31 firm, które w 2007 roku świadczyły tego typu usługi w Polsce. Gminy powiatu łowickiego od kilku lat zawierają z Hetmanem umowy, na podstawie których rolnicy (z wyjątkiem właścicieli ferm hodowlanych) mają zagwaranto-

wany bezpłatny odbiór padłych zwierząt. Za transport i utylizację firm otrzymuje dopłatę z ARiMR. - Z gminami powiatu łowickiego współpracujemy od kilku lat i staramy się opłat nie pobierać - deklaruje Adamiak. Innymi słowy, dotacja wystarcza na to, by nie pobierać opłat, a działalność im się opłaca. W tym roku wystąpił jednak problem, który może godzić w interes rolnika. Polega on na tym, że 1 stycznia weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów na temat szczegółowego zakresu i kierunków działań ARiMR. Nie było jednak do tego rozporządzenia wytycznych i nie doszło do podpisania umowy. Hetman prowadzi jednak rozmowy z ARiMR i w ich toku ustalono, że do 25 stycznia ma ona być zawarta, pod warunkiem, że będzie dla firmy korzystna.

Nowe rozporządzenie określa maksymalne stawki za transport padłych zwierząt w wysokości 106,29 zł w przypadku bydła, owiec, kóz i koni oraz 95,39 zł w przypadku świń oraz za utylizację - 162 zł (konie i bydło) i 48,88 zł (owce, kozy, świnię).

Od początku roku firma wystawia rolnikom faktury za transport i utylizację, ale na fakturach tych jest zapis, że płatnikiem jest agencja. Jest to nowa procedura, do której zakłady utylizacyjne są zobowiązane. Nasz rozmówca wyraża nadzieję, że właśnie wskazany płatnik za nie zapłaci i w Łowickim nie będzie większego problemu. Jeśli by do tego doszło, groził nam może masowe podrzucanie przez rolników padłych zwierząt w lasach i na nieużytkach.

(mwk)

Domaniewice

Konsultacje z doradcą o unijnych dotacjach

Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego przy Stowarzyszeniu Centrum OPUS zaprasza organizacje i instytucje zamierzające składać wnioski do EFS na spotkanie konsultacyjne z doradcą. Spotkanie to odbędzie się 25 stycznia o godzinie 13.00 w Urzędzie Gminy Domaniewice.

Zostanie ono poświęcone dwóm zagadnieniom: działaniom wspierającym oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich oraz prezentacji generatora wniosków. Generator wniosków jest to aplikacja informatyczna umożliwiająca przygotowanie wniosku o dofinansowanie przedsięwzięcia ze środków pochodzących z funduszy strukturalnych. Generator wniosków jest udostępniony na stronach in-

ternetowych resortów zaangażowanych we wdrażanie funduszy strukturalnych. Celem aplikacji jest pomoc w wypełnieniu formularza wniosku. Wniosek o dofinansowanie inwestycji, sporządzony z wykorzystaniem generatora wniosków, składany będzie w dwóch postaciach: w formie wydruku oraz na nośniku elektronicznym.

W ramach spotkania będzie możliwość uzyskania odpowiedzi na pytania: jakie działania można finansować w ramach projektów, dla jakich grup i jakie są zasady pozyskiwania środków? Omówione zostaną zasady wypełniania generatora, a także przewidziano konsultację treści sporządzonych wniosków.

Chęć udziału w spotkaniu należy zgłosić telefonicznie pod numerem tel. (046) 832-36-77. Warto zachęcić samorządowców, rolników, przedsiębiorców.

(eb)

Dziś pobór krwi w ZSP nr 1

Pierwszy w tym roku szkolny pobór krwi obył się wczoraj, w środę 23 stycznia, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu.

Łowicki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża przypomina, że do końca miesiąca przewidziane są jeszcze dwie takie akcje: już dzisiaj, w czwartek 24 stycznia, w ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej oraz w piątek 25 stycznia w ZSP w Zduńskiej Dąbrowie.

Pobór odbywa się w specjalnym ambulansie, który przyjeżdża i parkuje przed szkołami w godzinach od 9 do 13. Krew mogą oddać wyłącznie uczniowie pełnoletni, posiadający przy sobie dowód osobisty, oprócz tego także pracownicy szkoły oraz okoliczni mieszkańcy.

Warto też przypomnieć, że pobór krwi od początku roku odbywa się nadal w każdy poniedziałek w godz. 9 - 12 w prywatnym gabinecie lekarskim przy ul. Powstańców 27 w Łowiczu.

(tb)

Przetarg na miejską zieleni ze zmianami po raz drugi

Do 6 lutego ratusz przyjmuje oferty w przetargu na wyłonienie wykonawcy zlecenia na utrzymanie zieleni miejskiej od 1 marca 2008 do końca 2009 roku.

Przypomnijmy, że przetarg, jaki został ogłoszony w grudniu, nie został rozstrzygnięty. Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w łowickim ratuszu Paweł Gawroński powiedział nam, że miasto w ogłoszonym po raz drugi przetargu nie zmniejszyło ani zakresu przewidzian-

ych do wykonania prac, ani kwot przewidzianych na ich wykonanie. Wykreślono za to warunek, że w przetargu mogą startować wyłącznie firmy, które mają uprawnienia na dokonywanie cięć konserwatorskich na drzewach objętych ochroną pomnikową. Zdaniem naczelnika zwiększy to ilość firm mogących startować w przetargu i obniży proponowane stawki. Miasto postanowiło, że cięcia, do których będą konieczne uprawnienia konserwatorskie, będą zlecane z wolnej ręki.

(tb)

Będą kontrole narkotykowe

Za pomocą dofinansowanych unijnymi pieniędzmi narkotestów, które łowicka komenda niedawno otrzymała, policjanci będą kontrolowali stan kierowców zatrzymywanych w pobliżu dyskotek, zabaw oraz lokali gastronomicznych na terenie powiatu łowickiego. Najbliższa, zakrojona na szeroką skalę tego rodzaju akcja ma zostać przeprowadzona w jeden z najbliższych weekendów. W narkotestery zostaną wyposażone wszystkie patrole. Badanie, czy kierowca jest pod wpływem narkotyku, będzie polegało na pobraniu wymazu z ust za pomocą specjalnego jednorazowego narkotestu i odczekanie kilku minut. W tym czasie policjanci będą sprawdzać trzeźwość kierowcy, dokumenty kierowcy i pojazdu oraz stan techniczny.

(mak)

Sekretarz rzecznikiem

Mieszkańcy gminy Dmosin, którzy czują się oszukani przez nieuczciwego sprzedawcę bądź usługodawcę i chcą dochodzić swoich praw, nie są pozostawieni sami sobie. Funkcję rzecznika praw konsumentów z terenu powiatu brzezińskiego pełni sekretarz powiatu Zbigniew Bączyński. Do jego podstawowych obowiązków należy zapewnienie konsumentom bezpłatnego poradnictwa i informacji prawnej w zakresie ochrony ich interesów; wnoszenie powództw w imieniu i na rzecz konsumentów itp. Z rzecznikiem można skontaktować się, dzwoniąc pod nr tel. (046) 874-11-10.

(ewr)

REKLAMA

jakość i styl

KOMANDOR

szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi

salon firmowy
Łowicz,
ul. Krakowska 18
tel. 0 46 837 27 11

szafa za 1 zł ?

nie, ale już od 99 zł miesięcznie

*rata możliwa do osiągnięcia

www.komandorlodz.pl infolinia 0 801 300 400

Działki przy Strzeleckiej na sprzedaż

Sześć niezabudowanych działek budowlanych przy ul. Strzeleckiej w Łowiczu widnieją na wykazie nieruchomości przeznaczonych przez łowicki ratusz do sprzedaży. Działki położone są na końcu ul. Strzeleckiej po prawej stronie, przy płocie okalającym teren kościoła. Mają powierzchnię od 627 mkw. do 1029 mkw. Ich ceny uzależnione są od wielkości i wynoszą w większości około 60 tys. zł.

Upublicznienie wykazu nieruchomości do sprzedaży poprzedza zawsze ogłoszenie przetargu na sprzedaż, ale nie jest to jeszcze przesądzone.

(eb)

Kolejny przetarg na działkę na Korabce

Już po raz drugi łowickie starostwo wystawi 28 marca na sprzedaż należącą do skarbu państwa działkę na Korabce, przy ulicy Małszyckiej. Działkę, którą po raz pierwszy usiłowano sprzedać 7 grudnia, stanowi niezabudowana nieruchomość o powierzchni 1.5244 m², na rogu ulic Małszyckiej i Strzeleckiej, naprzeciw firmy Da-Mo. Do pierwszego przetargu nie stawili się nikt chętny.

Dla nieruchomości nie obowiązują ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, przeznaczona jest ona pod budownictwo produkcyjno-usługowe. Cena wywoławcza wynosiła w pierwszym przetargu 455 tys. zł i tyle samo wynosić będzie w drugim.

(wcz)

Działka przy Wiejskiej na sprzedaż

Drugi przetarg na działkę przy ulicy Wiejskiej w Łowiczu organizuje łowickie starostwo 29 lutego. Pierwszy zorganizowany został 8 listopada, jednak nie zgłosił się nikt chętny. Nieruchomość jest własnością skarbu państwa, którą dysponuje starosta. Działka ma powierzchnię 3266 m² i leży za Zakładem Kamnym. W 2003 roku Skarb Państwa przejął ją za długi od PKP. Znajdują się na niej budynki do rozbioru.

Cenę wywoławczą w pierwszym postępowaniu ustalono na 70 tys. zł i nie zmieni się ona w drugim przetargu. Dla działki nie obowiązują ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, a w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod rozwój funkcji produkcyjno-usługowych.

(wcz)

Liczący ponad hektar powierzchni teren przy ulicy Grunwaldzkiej w Łowiczu, gdzie nigdy nie mieściła się baza transportowa, a potem spółdzielnia Łowiczanka, będzie zagospodarowany pod osiedle mieszkaniowe.

Jego właściciel, Dariusz Karski powiedział nam, że po jednej próbie budowy tam osiedla, później magazynu Euro Cash, wrócił do swego pierwotnego planu widząc zapotrzebowanie na to. Po ogłoszeniu o zamiarze wybudowania osiedla otrzymuje wiele telefonów, a konkretnych rezerwacji na pierwszych sześćdziesięciu mieszkań ma już kilka. Cena mieszkań, jakie oferuje, do końca stycznia wynosi 3.300 zł za m² netto, potem będzie renegocjonowana wraz ze wzrostem cen materiałów. Do tego należy doliczyć 10 tys. zł za miejsce parkingowe i 15 tys. zł za pomieszczenie gospodarcze.

Zagospodarowanie terenu przy Grunwaldzkiej już się rozpoczęło. Wycięto stare topole, kończy się rozbiórka jednego z budynków po dawnej spółdzielni Łowiczanka. Karski mówi, że robi przygotowania pod pierwszy etap inwestycji, którym będzie powstanie zwartej zabudowy szeregowej równoległej do ul. Grunwaldzkiej, ale odsuniętej od granicy działki o ok. 2 metry. Budynek będzie się zaczynał po prawej stronie, tuż za bramą wjazdową, która ma być umieszczona w osi ul. Krótkiej. Koniec zabudowy docelowo jest planowany w miejscu, gdzie obecnie znajduje się brama wjazdowa w osi ul. Cichej. Karski chce w pierwszym etapie wybudować połowę tego budynku, w którym znajdzie się 16 mieszkań. Gdy te znajdą nabywców, inwestycja będzie kontynuowana i w pierzei Grunwaldzkiej powstanie kolejnych 16 mieszkań.

Lokale są planowane na 29,5 m², 49,5 m² i 55 m² z tym, że powierzchnia podłogi tych ostatnich to 65 m², bo jej część jest pod spadkiem dachu.

Budynek od Grunwaldzkiej ma być dwupiętrowy, wykonany z cegły maki, ocieplony styropianem, z poddaszem użytkowym. Balkony zaplanowane są od ulicy, wejścia od podwórka. Karski mówi, że działka jest w pełni uzbrojona, stoi na niej stacja transformatorowa, jest podłączenie do sieci wodociągowej i kanalizacji. Ogrzewanie ma być zaspokojone przez centralną kotłownię, w obecnej wersji z piecem na ekogroszek, bo jak zauważył Karski, na terenie osiedla i tak będzie musiał być ktoś, kto będzie go pilnował.

Wrzaz z pracami budowlanymi ruszy zagospodarowanie terenu. W osi ul. Krótkiej powstanie brama, dookoła nowe ogrodze-

Karski buduje mieszkania przy Grunwaldzkiej

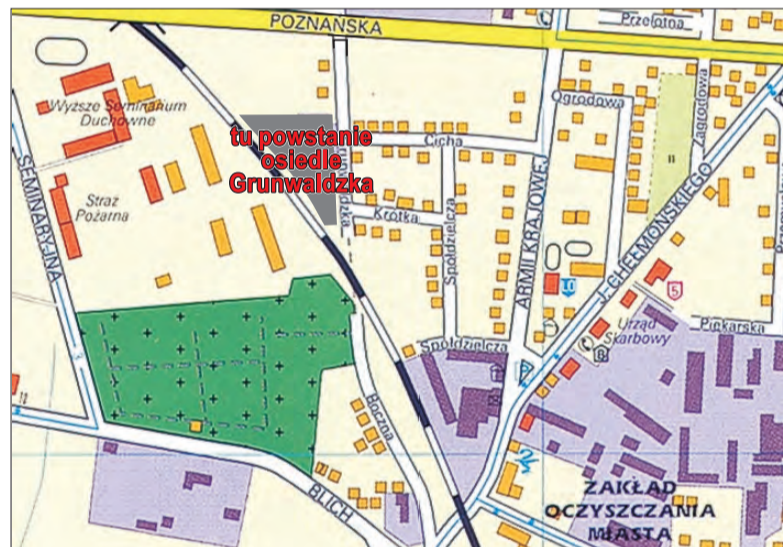


Dariusz Karski pokazuje miejsce na placu przy ul. Grunwaldzkiej gdzie wkrótce stanie nowy budynek mieszkalny.

nie. Od strony południowej gdzie znajduje się linia kolejowa Warszawa - Poznań, powstanie mur z pełnej cegły o wysokości 3 metrów i długości blisko 300, wygłuszy on hałas od przejazdu pociągów, choć Karski przekonuje, że dla komfortu mieszkańców nie będzie to niezbędne. - Mam wykonane badania akustyczne, hałas jaki powstaje przy przejeździe pociągów nie będzie dla mieszkańców uciążliwy - uważa. Za bramą będzie droga z kostki betonowej, która będzie ciągnąć się przez całą długość południowego ogrodzenia, aż do zaplanowanej na jej końcu petli. Pod murem zaplanowano około 100 miejsc parkingowych dla właścicieli mieszkań.

Pomiędzy wewnętrzną drogą a budynkiem znajdzie się miejsce na zieleń, może plac zabaw, w południowym szczycie budynku zaś miejsce na usługi i handel, np. na sklep spożywczy.

Karski nie ma na razie sprecyzowanych planów dotyczących pozostałej części terenu, w północnej części placu. Jeśli będzie zainteresowanie, to i tam powstanie zabudowa mieszkalna, podobna do tej z pierzei lub szeregowa, gdzie do wykupienia będzie 13 domków dwukondygnacyjnych



Osiedle planowane przez dewelopera powstaje w klinie między ul. Grunwaldzką a torami kolejowymi, z bramą od strony ul. Krótkiej.

z garażami o powierzchni 120 m², usytuowanych równoległe do drogi wewnętrznej od południa.

Budowa pierwszej części inwestycji ruszy niezależnie od ilości sprzedanych lokali. Karski liczy, że widok idących w górę mu-

row przyciągnie osoby chcące kupić mieszkania. Dariusz Karski, powiedział nam, że zanim na Grunwaldzkiej ruszą prace budowlane minie jeszcze kilka miesięcy, kończy w tej chwili kompletowanie dokumentacji i załatwianie pozwoleń. (tb)

REKLAMA

Tanie kredyty gotówkowe

okres kredytowania do 7 lat

- na dowolny cel
- na zakup samochodu
- konsolidacje (spłata innych kredytów)
- hipoteka (do 40 lat)

(minimalny dochód 500 zł netto)

ZAPEWNIAMY:

- niskie raty • brak poręczeń
- dojazd do klienta
- pomoc w doborze kredytu

Dogodne kredyty dla firm

okres kredytowania do 25 lat

- obrotowe
- inwestycyjne
- zakup maszyn
- konsolidacje
- limity odnawialne

(minimum prowadzenia działalności 1 rok)

WIĘCEJ INFORMACJI

pod numerami telefonów:
(046) 832-37-92, (046) 832-37-91
lub 608-517-387 504-113-425

IGLOO

Łowicz, ZGODA - róg KSIĘŻACKIEJ
tel. 046 830 20 91

RATY **ŁATWE DO SPŁATY**

IGLOO
Studio Mebli Kuchennych i Zabudowy Wnętrz

- * pomiar * projekt
- * montaż
- * fachowe doradztwo
- * miła obsługa * raty 0%
- * transport gratis

Zwiedzali fabrykę w Łodzi

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu 4 stycznia zwiedzali Muzeum Fabryki w Łodzi. Do Łodzi pojechały trzy klasy. Pod kierunkiem przewodnika młodzież odkrywała historię zakładów włókienniczych stworzonych przez Izraela Poznańskiego w drugiej połowie XIX w. - *Uczniowie poznawali dzieje przemysłowej fortuny Poznańskich, rozwój zakładów, technikę produkcji tkanin bawełnianych i codzienną pracę dawnych robotników* - mówi Mariola Milczarek. Zwiedzający z zainteresowaniem słuchali informacji o potęgę imperium Poznańskiego, które w latach świetności stanowiło samowystarczalną dzielnicę z rezydencją właściciela, domami dla robotników, własnym kościołem i szpitalem. To właśnie w tych zabytkowych budynkach mieści się dziś centrum Manufaktura. Młodzież obejrzała wystawę prezentującą zdjęcia, dokumenty, filmy, próbki surowców i produktów fabryki oraz plany architektoniczne. Z Muzeum Fabryki uczniowie pod opieką Edyty Kardy i Marioli Milczarek przeszli do Cinema City na premierę filmu „Skarb narodów: Księga tajemnic”. (eb)

Półkolonie będą w „Czwórce”

Okolo 70 dzieci weźmie udział w półkoloniach w czasie ferii zimowych od 14 do 15 lutego w Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu. Będą to uczniowie podstawówek wytypowani przez pedagogów szkolnych. Dzieci zostaną podzielone na cztery grupy, dwie grupy młodsze i dwie starsze. Kierownikiem półkolonii będzie nauczycielka z SP 4 Marzena Marszałek-Walendziak. Dzieci zostaną objęte opieką w godz. 8.30 - 14.00. Dostaną dwa posiłki: śniadanie i obiad. Program zajęć na półkoloniach w dużej mierze uzależniony jest od pogody. Jeżeli będzie mróz i śnieg, dzieci wezmą udział w kuligu. Zaplanowano również zajęcia świetlicowe, plastyczne, sportowe, wyjście na basen oraz do kina. W zajęcia wplecione zostaną elementy profilaktyki prozdrowotnej, głównie przeciwnarkotykowej, przeciwalkoholowej oraz socjoterapii (eb)

W lutym do teatru

15 lutego Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie planuje kolejny autokarowy wyjazd do teatru. Tym razem wyjazd organizowany jest do warszawskiego teatru Komedia na sztukę „Koleżanki”. (wcz)

Wielkie zmiany w szkole przy Grunwaldzkiej

- Remonty zakończone. Teraz czas na radość z tego, co udało się zrobić. A zrobione zostało naprawdę wiele - mówi dyrektor łowickiego Gimnazjum i Szkoły Podstawowej nr 3 Wacław Witwicki, z dumą wskazując na odnowiony budynek, w którym mieszczą się obydwie szkoły.

Gruntowny remont budynku to jednak nie wszystko, co zrobiono w ostatnim czasie. Dyrektor opowiada też m.in. o tym, w co zmieniło się pomieszczenie na węgiel, dlaczego nie musi śnić nocami koszmarów o szkolnej kotłowni, a także o nowych komputerach i monitoringu.

Budynek szkoły przeszedł termomodernizację: ocieplenie ścian szkoły i sali gimnastycznej oraz dachów, to wydatek rzędu około 1030 tys. zł. - *Styropian grubości 14 mm, wykonanie tynków, ocieplenie stropodachu, wymiana 52 okien, 5 drzwi ze-*



Dyrektor Wacław Witwicki szczególnie cieszy się z nowego wyposażenia kotłowni. Ciekące piece węglowe spędzały mu sen z powiek.



Kotara wraz siatką umożliwia prowadzenie zajęć na sali dla dwóch grup jednocześnie.

wewnętrznych i 4 wewnętrznych to główne roboty w ramach tego remontu - wylicza dyrektor. - Zamontowano też nowe rynny, naprawiono schody, kominy, zamontowano instalację odgromową.

Drugim bardzo poważnym remontem w szkole był generalny remont kotłowni. Jak mówi dyrektor, po kilku latach udutki z ciekącymi węglowymi piecami centralnego ogrzewania, w szkole funkcjonuje

nowoczesna zautomatyzowana kotłownia olejowa, która z czasem będzie zasilana gazem. Na kaloryferach zamontowano zawory termostatyczne. - *W każdym pomieszczeniu można regulować temperaturę, co jest udogodnieniem i daje możliwości oszczędzania energii.* Roboty te kosztowały prawie 180 tys. zł.

W byłym składzie węglowym funkcjonuje obecnie sala tenisa stołowego. Jest tam nowoczesny stół pingpongowy, drabinki na ścianach, materace, ławeczki umożliwiające ćwiczenia niewielkim grupom uczniów. W najbliższym czasie do pomieszczenia zakupiona zostanie wykładzina, można więc



Nowa pracownia komputerowa cieszy uczniów „Trójki”.

będzie gimnastykować się na podłodze. Czy kolejna salka do ćwiczeń była szkole potrzebna? Wszak „Trójka” ma największą w Łowiczu salę gimnastyczną. Dyrektor Witwicki wylicza, że szkoła musi w tygodniu zorganizować 141 godzin wychowania fizycznego, co daje 28 godzin dziennie. - *Wprawdzie żadna placówka oświatowa nie posiada tak dużej sali sportowej, ale dopiero druga taka sala umożliwiłaby organizację zajęć sportowych w normalnych warunkach.* Obecnie nauczyciele korzystają także z małej sali (14 x 6 m), siłowni, bilardu ustawionego na holu szkolnym, wspomnianej sali tenisowej i korytarza.

Sala gimnastyczna dzielona jest za pomocą specjalnej kotary z siatką u góry, dzięki czemu bez przeszkód mogą na niej odbywać zajęcia dwie grupy.

Wcześniej kotara przesuwana była na linie za pomocą zwykłych drucianych oczek, i to rozwiązanie nie sprawdzało się. Obecnie zamontowane zostały specjalne kółeczka i przesuwanie przestało być problemem.

Ponadto szkoła wzbogaciła się właśnie o kompletne nowoczesne wyposażenie pracowni komputerowej. Na miejsce starych komputerów zainstalowano nowe, z płaskimi monitorami, oprogramowaniem, skanerem, drukarką itp. Szkoła otrzymała też wideoprojektor. Wartość pracowni to suma prawie 42 tys. zł.

Ponadto szkoła wzbogaciła się o drugie komputerowe centrum multimedialne, zainstalowane w bibliotece gimnazjalnej. Są to cztery komputery z płaskimi monitorami, skaner, drukarka, kserokopiarka wraz z kompletnym oprogramowaniem. Wartość sprzętu - 16 tys. zł. Uczniowie gimnazjum, którzy dotychczas korzystali z takiego centrum w bibliotece podstawówki, mogą już cieszyć się własnymi urządzeniami. W 10 klasach nauczyciele posiadają na biurkach stare komputery z odnowionej pracowni, z podłączeniem do internetu. W lutym druga stara pracownia będzie zmodernizowana tak jak pierwsza.

Ponownie 10 komputerów trafi do zwykłych klas na biurka nauczycieli.

Od końca grudnia w placówce działa monitoring. Kamery zainstalowane w różnych miejscach mają poprawić bezpieczeństwo, szczególnie w bezpośrednim otoczeniu szkoły. Dyrektor nie chce zdradzić szczegółów związanych z ilością kamer i długością przechowywania pamięci. - *Wiadomo już dziś, że w 2008 roku kamera będzie więcej, system będzie rozbudowywany* - mówi. Dotychczas monitoring kosztował prawie 17 tys. zł. (wcz)

REKLAMA

radio
Victoria

103,5 FM

Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych w Bąkowie

Oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona, biała
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- ytong ▪ styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe (blachodachówka, blacha trapezowa, ondulina, eurofala)
- stropy ▪ cement ▪ wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie),
- gazy techniczne, więźba dachowa (krokwie, łąty, deski)
- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKAMI

Miła obsługa, szybka dostawa, rozładunek HDS

Bąków Górny 33 koło Zdun

dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079



Setki chętnych na turnusy rehabilitacyjne

236 formularzy potrzebnych do otrzymania dofinansowania do turnusów rehabilitacyjnych wydało jednego dnia Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu. Było to w poniedziałek 14 stycznia, pierwszego dnia wydawania tych dokumentów.

W następane dni zainteresowanie było nadal duże, ale formularzy wydano już nieco mniej. Wypełnione wnioski przyjmowane będą do 31 marca. Dyrektor PCPR Robert Wójcik mówi, że wydał zarządzenie, które jest zgodne z nowymi przepisami określającymi zasady przyznawania tych dotacji. Kryteria te zostały pozytywnie zaopiniowane przez Powiatową Społeczną Radę do Spraw Osób Niepełnosprawnych, w której zasiadają m.in. osoby z organizacji pozarządowych. Zgodnie z tymi zasadami pierwszeństwo przy podziale dotacji będą mieć wnioskujący w następującej kolejności:

- dzieci i młodzież niepełnosprawna,
- osoby ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności,

- osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności, które po raz pierwszy składają wniosek,

- osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności, które nie korzystały z dofinansowania w ubiegłym roku. Dofinansowania nie będą mogły otrzymać osoby towarzyszące w turnusie rehabilitacyjnym osobom niepełnosprawnym w stopniu lekkim.

Dofinansowanie wynieść może od 487 do 730 zł dla jednej osoby. W 2007 roku w powiecie łowickim wydatkowano na dotacje do turnusów rehabilitacyjnych około 270 tys. zł. Dotacje przyznano 498 osobom. W tym roku dotacji może być mniej, bo więcej pieniędzy ma być przeznaczonych na tzw. rehabilitację zawodową, czyli tworzenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Dodać warto, że pieniądze na ten cel pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ale Rada Powiatu dzieli całą pulę z PRFON na różne zadania.

Osoby, które do 31 marca wniosków nie złożyły, będą mogły to zrobić w późniejszym terminie. Czy otrzymają dotację, zależeć będzie do tego, czy i ile pieniędzy na ten cel zostanie wykorzystane. Wnioski złożone po terminie rozpatrywane będą według kolejności ich wpływania. (mwk)



Nauczyciel wf. Tadeusz Rutkowski demonstruje, jakie ćwiczenia wykonać można na zaczepianym o drabinki drążku.

Nowy sprzęt sportowy dla szkół pijarskich

Na wyposażenie siłowni jeszcze czekają, natomiast innym zakupionym w ostatnim czasie sprzętem sportowym już mogą się cieszyć. Mowa o uczniach łowickich szkół pijarskich, którzy dostali właśnie, lub za chwilę dostaną w swoje ręce, sprzęt sportowy za ponad 17 tys. zł.

W ostatnim czasie do szkoły trafiły m.in. dwie siedmiometrowe liny do wspinania, równoważnia, koziół do ćwiczeń

gimnastycznych, 12 nowych, dużo twardszych materacy, dwa drążki do montowania przy drabinkach i ćwiczenia wymiotu Tadeusz Rutkowski. - *Patrząc na równoważnie, można by było pomyśleć, co można na niej ciekawego robić. Ćwiczyć równowagę, jednak to dla chłopców jest nudne. Wykorzystuję jednak na lekcjach równoważnie, wprowadzając element rywalizacji: na przykład wyjście z przeskokiem nad, a potem przejściem pod równoważnią* - mówi Rutkowski.

Uczniowie szczególnie ambicjonalnie podchodzą do ćwiczenia, w którym związają czterema kończynami z równoważnią. - *Mówię im, że to gałąź wisząca nad 40-metrową przepaścią i że aby ratować życie, muszą się wspiąć na tę gałąź bez podpierania się o podłogę, tylko siłą własnych ramion, nóg i mięśni brzucha.* Nie wszystkim uczniom od razu się to udaje, a niektórym w ogóle. Ci ostatni zaciekle ćwiczą potem na wf., aby nie być gorszymi od sprawniejszych kolegów.

Na dniach do szkoły trafi zamówione w połowie poprzedniego miesiąca wyposażenie do siłowni, które stanie w uruchomionej od tego roku szkolnego małej sali gimnastycznej. Będzie to czterostanowiskowy atlas wraz z ławką i stojakami do wyciskania sztangi. W wyposażeniu będzie też wyższy stojak do ćwiczenia przysiadów z obciążeniem na barkach. (wcz)

ZHP

Zjazd chorągwi w Łowiczu

Nawet 2,5 tysiąca harcerzy odwiedzi w pierwszy weekend września Łowicz, okazją będzie zjazd Chorągwi Łódzkiej - taką oficjalną wiadomość otrzymaliśmy z łowickiego hufca Związku Harcerstwa Polskiego.

Komenda hufca jest już po wstępnych rozmowach z ratuszem, który zgodził się wejść w organizację imprezy. Na chwilę obecną program imprezy jest znany zaledwie w zarysach. Wiadomo jednak, że

będzie trwała dwa pełne dni, a goścący w Łowiczu harcerze z całego województwa łódzkiego i goście spoza niego wezmą udział w mszy polowej na Starym Rynku, będą uczestniczyć w programie zwiedzania Łowicza i ziemi łowickiej, spotkaniach i konferencjach, a oprócz tego wezmą udział w koncercie poezji śpiewanej na muszli koncertowej.

Łowicki hufiec na organizację zjazdu będzie starał się pozyskać pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego. (tb)

Regaty kajakowe wrócą na Bzurę

Jak zapewnił nas przewodniczący Forum Młodych Łowiczan Michał Anyszewski, w tym roku stowarzyszenie planuje wrócić do organizowania na rzece Bzurze regat kajakowych.

Impreza miała od 2004 roku trzy edycje i za każdym razem cieszyła się wśród mieszkańców sporym zainteresowaniem. Po wielu latach, gdy Bzura była zanieczyszczona, regaty były zwiastunem zmieniającego się jej stanu i myślenia dotyczącego jej wykorzystania.

Niestety w 2007 roku impreza się nie odbyła. Anyszewski tłumaczy to kłopotami z jej przygotowaniem wynikającymi z braku czasu u aktywistów organizacji.

W chwili obecnej dokładny termin imprezy nie został jeszcze wyznaczony, należy jej jednak oczekiwać w miesiącach maj - czerwiec. Do udziału w nich zostaną zaproszeni młodzi i starsi mieszkańcy miasta oraz powiatu, którzy zmierzają się m.in. w osadach uczniowskich i rodzinnych. Niewykluczone, że imprezie towarzyszyć będzie spływ kajakowy Bzurą. (tb)

Wolontariusze szykują zabawę dzieciom

Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu „Nadzieja” w Łowiczu poszukuje sponsorów paczek świątecznych dla dzieci z rodzin ubogich z terenu całego powiatu łowickiego.

Po raz trzeci zorganizowana zostanie zabawa karnawałowa pod hasłem „Wolontariusze dzieciom”, ale po raz pierwszy w nowej siedzibie przy ul. Podrzecznej 3a.

Na zabawę zostanie zaproszonych sto dzieci objętych opieką przez stowarzyszenie, ale nie tylko, także tych wskazanych przez PCPR, wydział rodzinny Sądu Rejonowego w Łowiczu oraz ośrodki pomocy społecznej. Mikołaj przyjdzie do nich po raz drugi 27 stycznia. Zabawa rozpocznie się o godz. 11.00. Atrakcją będzie nie tylko gość z Laponii, ale również dzieci z zespołu ludowego „Jarzębina” z Zielkovic. Zaplanowano także poczęstunek.

Obecnie stowarzyszenie zabiega o sponsorów paczek, których przygotowaniem zajmą się wolontariusze. Podjęli się oni przeprowadzenia jeszcze jednej akcji na rzecz „Nadzieji”. W szkołach prowadzona jest zbiórka pieniędzy, po 1 zł, na zakup kaloryferów do nowej siedziby stowarzyszenia. Parter kamienicy nie miał instalacji c.o. Piec węglowy udało się pozyskać, ale nie ma jeszcze grzejników. Ogrzewanie zostanie zamontowane przed zabawą karnawałową. (eb)

REKLAMA

ODZIEŻ ROBOCZA
PROMOCJA **PRODUCENT**
MASKI **HURT-DETAL**
NA OPYSKI DLA ROLNIKÓW
 OBUWIE: ▪ trzewiki ▪ gumowce ▪ gumoflice
 ODZIEŻ: ▪ ubrania drelchowe ▪ fartuchy ▪ koszule flanelowe
 ▪ kamizelki ▪ czapki ▪ odzież nieprzemakalna ▪ rękawice
 ŚRODKI CZYSTOŚCI: ▪ pasta bhp ▪ mydło
 ▪ worki ▪ papier toaletowy ▪ ręczniki
 ▪ kremy do rąk ▪ ścierki
 ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ: ▪ maski
 ▪ kaski ▪ ochronniki słuchu i oczu ▪ nakolanniki
Firma MONTEX Główno
 ul. Kilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

Centrum Edukacji Ustawicznej
 Bednary, Al. Legionów Polskich 61
Liceum Ogólnokształcące
Eksternistycznie
 Przygotowanie do egzaminów
 3 kursy w 9 miesięcy
tel. (046) 838-65-76
 poniedziałek - piątek 8.00 - 15.00

PROMOCJA NOWOŚĆ
100%
GOTÓWKĄ
 Wiek klienta - do 100 lat
 Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS
 Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08
 Skierniewice, Lelewela 6, pok. 5, tel. (046) 832-64-44
Tani kredyt dla każdego!

DOM WESELNY
Syntex
 przyjęcia weselne
CATERING
 ZAPEWNIAMY:
 ✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę
 ✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
 ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
 ✓ piękne udekorowanie sali ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę
 ✓ SAMOCHÓD, KTÓRY ZAWIEZIE CIĘ DO ŚLUBU
KLIMATYZACJA OGRÓDEK
Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

getinbank
KREDYTY **GOTÓWKOWE**
 - dla firm - rolników
 - emerytów
 (wystarczy dowód)
 - konsolidacyjne
 - hipoteczne
LEASING
 na wszystkie pojazdy
 PARTNER AUTOKOMIS NACAR UL. JANA PAWŁA II 56/2

AUTO SZYBY
CHŁODNICE **PLASTIK**
 - naprawa
BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO, MECHANIKA
 Skierniewice, ul. Mszczonowska 111
 tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

Biuro Detektywistyczne
MARCINIAK **BDM**
 usługi detektywistyczne i windykacyjne
506-012-403

kredyty
 - GOTÓWKOWE
 - HIPOTECZNE
 procedury uproszczone na dowód
TEL. (024) 253-71-55, 603-577-800

Katyń

**KRZYSZTOF
MIKLAS**
SPOZA
KADRU



Sytuacja z poprzedniego roku się powtarza i znowu zamiast ładnej zimy, ze śniegiem i mrozem, mamy w styczniu późnojesienną pluchę. Może na luty się odwróci i dzieciarnia podczas ferii będzie mieć trochę zimowej radości. Ale na laskę z niebios w tej kwestii trudno jest liczyć. Nie wszędzie jest jednak jak u nas. W telewizji ostatnio pokazali, że na Syberii mają pięćdziesiąt pięć stopni poniżej zera, a to oznacza, że zamarza ślina w locie. Wmawianie więc Sybirakom, że klimat się ociepla to są zwykłe żarty. Syberyjski klimat hartuje jednak ponoć nadzwyczajnie, o czym przekonywali się Polacy, którym było dane wrócić z carskiej zsyłki po Powstaniu Styczniowym. Niestety, następne pokolenia zsyłanych Polaków, już nie za cara, a za sowieckiej komuny, tego nie mogły doświadczyć. Po prostu dlatego, że Stalin z Berią (ciekawo, że obaj byli Gruzini) zgotowali im już inny los i o wyjątkowym szczęściu mogli mówić ci, którym w ogóle udało się wrócić z tej nieludzkiej ziemi do rodzinnych domów. A naszej przedwojennej elicie, która w mundurach Wojska Polskiego, trafiła do obozów Kozielska, Starobielska czy Ostaszkowa, nawet „oszczędzono” podróży za Ural.

Nie wiem, ilu Polaków obejrzało film „Katyń”, ale sądząc z frekwencji podczas seansu, na którym ja akurat byłem, nie była to liczba imponująca. Na szczęście głośno było ostatnio w mediach i o filmie i o samym bezprzykrytym zamordowaniu kilkunastu tysięcy polskich oficerów - jeńców wojennych. To bardzo ważne, bo przecież te pokolenia Polaków, które pobierały edukację w czasach peerelu, oficjalnie czyli w szkole, o Katyń w ogóle wówczas nie słyszały. A jeśli ktoś dociekał, to spotykał się z informacją, że była to zbrodnia niemiecka.

W miniony wtorek dotarła wiadomość, że film Andrzeja Wajdy dostał nominację do Oscara czyli najbardziej prestiżowej nagrody filmowej współczesnego świata w kategorii filmów nie-angielskojęzycznych. To niezwykle ważne, bo Oscar dla filmu to jak Nagroda Nobla za dzieło literackie.

A jeśli jeszcze tak by się szczęśliwie ułożyło, że polski reżyser odebrałby (dokładnie za miesiąc) w Los Angeles tę niezwykle nagrodę, wówczas byłoby nie tylko wielkie wyróżnienie dla niego samego (jedno, jak pamiętamy, już otrzymał; w 2000 roku za całokształt twórczości), ale przede wszystkim poinformowanie świata, o tym, co wydarzyło się wiosną 1940 roku w lasach pod Smoleńskiem. Bo tak się zawsze składa i to jest dość oczywiste, że jak jakiś pisarz czy poeta dostanie Nobla, to niezwykle gwałtownie, i to na całym świecie, wzrasta popyt na jego dzieła, choć wcześniej poza znawcami tematu pies z kulawą nogą jego twórczością się nie interesował. Z filmem jest podobnie. Już sama nominacja do Oscara oznacza zainteresowanie się nim na całym świecie. A gdyby, co daj Boże, trafiła się główna nagroda to wtedy wiadomo, że film obejrzą miliony.

Bez względu jednak na to, co postanowi Amerykańska Akademia Filmowa, warto do filmu Wajdy wrócić. Ferie są z pewnością wymarzone do tego terminem. Nie wątpię, że łowickie kino przygotowuje jakieś ciekawe propozycje dla dzieci i młodzieży na okres lutowej przerwy w szkołach. Zaś do biletów dla gimnazjalistów i licealistów na taki film, jak „Katyń” warto dopłacić z jakiejś rezerwy budżetowej. Komu, jak komu, ale tak wspaniałemu wychowawcy i historykowi, jakim jest obecny burmistrz Łowicza, przypominać nawet nie wypada. Więc jeśli wyszedłem przed szereg to przepraszam.

Miejska komisja rewizyjna

Drobne nieprawidłowości i poważne nadużycia

Wyniki dwóch kontroli w Szkole Podstawowej nr 1, a także pozostałych kontroli dokonanych w ubiegłym roku przez Barbarę Rosę, audytora Urzędu Miejskiego w Łowiczu, przedstawione zostały przez nią na ostatnim posiedzeniu komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Łowiczu.

Jak pamiętamy, najbardziej zaskakujące były wyniki kontroli w SP 1, po których złożono zawiadomienia: do prokuratury o zawłaszczeniu mienia, do rzecznika dyscypliny finansów publicznych o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, do kuratora oświaty o uchybieniu godności zawodu nauczyciela.

Kontrola w tej szkole wykazała brak części wyposażenia, bezprawne pobieranie opłat za kserowanie materiałów przez nauczycieli i uczniów, poświadczenie nieprawdy i zaniżenie wynagrodzeń pracowników obsługi i inne praktyki łamiące przepisy prawa. Niezgodne z Kartą Nauczyciela było np. wyznaczenie dyrektorki na opiekunkę stażu 4 nauczycieli, za co pobierała miesięcznie w sumie 100 zł. Inne nieprawidłowości to: nieliczne rozliczenie delegacji, brak rozważania co do cen zamawianych usług, umów i na ich wykonanie i protokołów odbioru, które powinny być sporządzane po remontach.

Audytorka przypomniała wyniki kontroli, ale mówiła też o atmosferze, jaka towarzyszyła tej kontroli - bo tego w przedstawionych materiałach nie było. Mówiła, że dyrektorka raz w szkole była, innym razem nie, a pracownicy bali się cokolwiek mówić, bo byli zastraszeni. Każdego dnia trwania kontroli w szkole „odkrywano” nowe przedmioty, np. laptop, telewizor, meble, dywany, odkurzacz, łóżko. W dokumentacji dla ratusza fakt ten musiały poświadczać osoby,

które te przedmioty odkrywały. - *Inwentaryzacja trwa, więc dopiero okaże się, czego brakuje, a czego jest za dużo* - mówiła Barbara Rosa. Poprzedni spis z natury w „Jedynce” przeprowadzony był we wrześniu 2005 roku i większość rzeczy, co do zakupu których są wątpliwości, zakupionych zostało już po tej inwentaryzacji.

Niedociągnięcia też były

Inne, drobniejsze i niezamierzone nieprawidłowości, stwierdzono w księgowości Gimnazjum nr 1. Dotyczyły one błędnego liczenia wynagrodzeń za godziny nadliczbowe, doraźne zastępstwa, ferie i wakacje, nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych. W każdym przypadku były one zaniżone.

Z kolei w Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej z pracy odeszła nauczycielka, która otrzymała zasiłek na zagospodarowanie oraz korzystała z dofinansowania do studiów. Zgodnie z Kartą Nauczyciela zobowiązana była przepracować 3 lata, skoro zdecydowała się odejść, powinna była zwrócić przyznaną jej pomoc finansową z odsetkami.

Na pływalni miejskiej w Łowiczu stwierdzono nadpłatę nagród jubileuszowych i kwot należnych za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, nieprawne potrącenia jednemu z ratowników 20% dodatkowego wynagrodzenia z tytułu upomnienia, złego zaszeregowania ratowników pływalni.

W Wydziale Promocji ratusza po majowej kontroli zalecono podpisywanie umów na dostawę towarów i usług, szczegółowe opisywanie faktur, dokumentowanie przekazywania towarów organizacjom, np. na nagrody, prowadzenie ewidencji wydawnictwa i innych materiałów promocyjnych.

Wydział Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego został zobowiązany do obcia-

żenia Wydziału Promocji za zapewnienie zasilenia energią elektryczną imprez organizowanych przez promocję, jak np. Dni Łowicza, Książeczki Jadło. Audytor wyjaśniła, że nie są to wydatki związane z bieżącymi sprawami komunalnymi, więc nie powinny być zaksięgowane w tym wydziale.

Drobne niedociągnięcia kadrowo-finansowe ujawniono także w SP2, SP4, G2, Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, Zakładzie Obsługi Przedszkoli Miejskich, MOPS, MZK. Dotyczyły one np. złe księgowanych wpływów za wynajem pomieszczeń, złego zaszeregowania pracowników, braku aktualnego zakresu obowiązków, prawidłowego rozliczania delegacji służbowych. Żadnych uwag Barbara Rosa nie miała po kontrolach w OSiR oraz ZGM.

Co dalej?

Radny Ryszard Szmajdziński pytał o możliwość częstszego robienia inwentaryzacji. Audytor wyjaśniła, że ustawa o rachunkowości mówi, że trzeba to robić raz na 4 lata. Częściej byłoby trudno, bo szkoły mają bardzo dużo drobnych rzeczy na wyposażeniu i liczenie ich co roku wymaga ogromu pracy.

Burmistrz dodał, że niedawno w ratuszu zorganizowano 2-godzinne szkolenie dyrektorów i księgowych, na którym omówiono sprawę, które sprawiają najwięcej problemów. Obecna była na nim Barbara Rosa, naczelniczka Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pelka oraz Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński. Przewodniczący komisji rewizyjnej Tadeusz Żaczek sugerował, aby zapobiec nieprawidłowościom na przyszłość i może częściej robić szkolenia, bo prawo oświatowe jest trudne, a przepisy często się zmieniają. Burmistrz powiedział, że z sugestii tych będzie starał się skorzystać.

(m/wk)

REKLAMA

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PHU Czesław Tarczyk
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 58
Tel. (0-46) 862-88-32, 862-19-61, 0-501-23-69-28

- KOSTKA BRUKOWA I GRANITOWA przedstawiciel handlowy: JADAR, BUDOKRUSZ; SEMMERLOCK
- TYNKI ZEWNĘTRZNE I MOZAIKOWE w ciągu 12 godzin
- DUŻY WYBÓR CEGŁY KLINKIEROWEJ
- Oferujemy także wiele innych materiałów budowlanych, wykończeniowych oraz narzędzi

zapraszamy do sklepu SIMDOBŚLIWICZEGO

PHU JANA Pilaszków 3
tel. 046 837-13-56, kom. 603-653-020

Niezawodne bezawaryjne **PIECE TŁOKOWO-MIAŁOWE KTM** z automatycznym podajnikiem opału

DO KAŻDEGO ZAKUPIONEGO PIECA 0,5 T OPAŁU WĘGLOWEGO GRATIS

OFERUJEMY

- węgiel: - orzech, - kostka, - groszek - groszek EKO: ✓ luzem ✓ workowany
- piaski do tynków
- czarna ziemia ogrodowa

SKUP ZŁOMU *ZAPRASZAMY*

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW
z prawem jazdy kat. C+E
Tel. 0-46 863-62-70, 0-660-77-55-33

Fabryka mebli ZATRUDNI

- wykwalfikowanych stolarzy
- pomocników stolarzy
- montażystów lub firmy montażowe

WYMAGANIA:
▪ wiedza techniczna ▪ umiejętność pracy w zespole

MIEJSCE PRACY: Sarnów koło Sochaczewa

Tel. kontaktowy: 0-601-939-485 lub 0-601-348-855

Firma PPHU „SUN-DAY” (dawniej „SANDY”)

ZATRUDNI OSOBY DO PRACY w dziale handlowym

Wymagania:
▪ wykształcenie średnie
▪ znajomość języka angielskiego

Podanie proszę kierować na adres:
Łowicz, ul. Armii Krajowej 25

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ZAŚWIADCZENIA OD REKI
SKUP AUT możliwość odbioru
Stacja Demontażu Pojazdów
Sprzedaż części używanych
Rząśno 13, gm. Zduny, tel. 0602-123-360

PRACOWNIKA do różnych prac biurowych i sprzedaży wyrobów betonowych
zatrudni „Budomix”
Łowicz ul. Armii Krajowej 45d

WYMAGANE:
▪ dokładność, ▪ sumiennosc,
▪ podstawowe umiejętności obsługi komputera

▪ Mile widziana osoba z grupą inwalidzką lub na emeryturze

Tel. 604-970-639, 604-960-509

Liceum dla młodzieży i dorosłych Ogólnokształcące

- Wieczorowe
- zaoczne

▪ wydajemy zaświadczenia do ZUS i WКУ
▪ możliwość BEZPŁATNEJ NAUKI dla kandydatów w trudnej sytuacji materialnej

Przyjęcia na wszystkie semestry
Łyszkowice, ul. Księżstwa Łowickiego 11
tel. (0-46) 838-89-65 (budynek szkoły podstawowej)

NOWY SKLEP ODZIEŻOWY
Puszysza Pani
ZAPRASZA NA ZAKUPY
Łowicz, ul. Zduńska 54

ZPO OPAKOMET Spółka z o.o. w Łowiczu

KONTAKT:
k.pluska@opakomet.lowicz.pl
tel. (046) 837-68-75
fax (046) 837-68-76

WYMAGANIA:
▪ ukończone studia wyższe lub w trakcie nauki,
▪ dobra znajomość języka angielskiego i rosyjskiego,
▪ prawo jazdy kat. B,
▪ mile widziane doświadczenie w handlu

POSZUKUJE KANDYDATA
na stanowisko:
Przedstawiciel Handlowy

AKCESORIA STOLARSKIE

- klamki
- wkładki
- zamki
- lakiery
- bejce
- kleje
- papier ścierny
- naturalne okleiny
- zawiasy regulowane itp.

ŁOWNO róg ul. Jesionowej i Topolowej
tel./fax (042) 710-71-59, tel. 696-033-527, 668-184-728

ZATRUDNIMY STOLARZY

MIAŁEŚ WYPADEK PORADY PRAWNE - BEZPŁATNE DOJAZD DO KLIENTA

- jako pieszy, pasażer, kierowca
- ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
- jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz
(046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

Gminy dokładają do powiatowych dróg

Od tego roku gmina Łowicz przestała być jedyną, która dokłada łowickiemu starostwu do remontu i przebudowy dróg powiatowych. - To są dopiero początki szerszej współpracy, ale już dziś widać, że coś się ruszyło i może w przyszłości więcej gmin włączy się w to działanie - mówi członek Zarządu Powiatu Łowickiego Dariusz Kosmatka.

Jak co roku gmina Łowicz dołoży starostwu na remont dróg kwotę 600 tys. zł. Jednak po raz pierwszy, nie licząc współpracy przy układaniu chodników przy powiatowych drogach, nie tylko ona. Na ten rok powiat planuje powierzchniowe utrwalenie odcinka drogi przy stacji PKP w Bednarach. Droga, szczególnie na odcinku tuż przy Alei Legionów, jest w bardzo złym stanie i mieszkańcy nieraz prosili naszą redakcję o interwencję w tej sprawie. Za 10 tys. zł powiat wyremontuje drogę na odcinku 200 metrów bieżących, jednak dzięki wkładowi gminy Nieborów uda się wyremontować dodatkowe 300 metrów tej drogi. Oprócz tego na terenie gminy, z własnych już pieniędzy, powiat przeprowadzi powierzchniowe utrwalenie 450 m drogi Belchów - Sierakowice (koszt 30 tys. zł) i ponad 1 km w Dzierżgówku (koszt 70 tys. zł).

Kolejną gminą, która zdecydowała się dołożyć swoje pieniądze są **Łyszkowice**. Z własnych środków powiat wykona nakładkę na 600 m drogi Trzcianka - Bobrowa (110 tys. zł), oraz położy chodnik na 300 m drogi w Łyszkowicach (40 tys. zł). Gmina za swoje pieniądze zrobi natomiast odwodnienie tej drogi.

Na terenie **gminy Kiernozia** w tym roku powiat przebuduje za 100 tys. zł 300 m drogi Kiernozia - Wiśniewo, położy nakładkę na 400 m drogi w Niedzieliskach (40 tys. zł). Gmina dołoży się do nakładki na drodze Kiernozia - Złaków Borowy, dzięki czemu zamiast 500 m, jak planowano, nakładka położna zostanie na ponad 5 km.

Gmina Zduny partycypować będzie natomiast w kosztach nakładki na odcinku drogi w Bąkowie Dolnym. Powiat za 190 tys. zł zrobi 1,3 km drogi, dzięki wkładowi gminy wyremontowane zostaną ponad 2 km.

- *Pozostałe gminy na razie nie włączają się do współpracy* - mówi Kosmatka. - *Jednak kiedy zobaczą, że ta współpraca dobrze funkcjonuje, przynosi wymierne efekty, wtedy sytuacja może się zmienić. Najważniejsze, że niczego gminom nie narzucamy, że do każdej z nich telefonujemy po kilka razy, konsultując potrzeby i oczekiwania.* Tak było chociażby w przypadku drogi przy pałacu w Kiernozii. Wiele osób

chciało jej remontu, jednak po konsultacji z wójtem okazało się, że planowana jest tam kanalizacja. - *Bez sensu byłoby robić asfalt tylko po to, aby go potem rozpruć* - tłumaczy członek zarządu.

W pozostałych gminach z własnych pieniędzy powiat w tym roku zrobi: W **gminie Kocierzew** za 80 tys. zł powierzchniowe utrwalenie 2-kilometrowego odcinka drogi Wicie - Lenartów, 900 m odcinka w Sromowie (50 tys. zł). Przebudowany zostanie 220-metrowy odcinek w Wejścach. **Gmina Domaniewice**: powierzchni-

niowo utrwalone zostanie skrzyżowanie przy PKP 1,3 km za 80 tys. zł, a także 1,3 km odcinek Skarlatki - Sapy (40 tys. zł). W **Chąśnie II** położona będzie nakładka na 430-metrowym odcinku - koszt 60 tys. zł. W **gminie Bielawy**: przebudowa odcinka Zgoda - Psary - 680 m za 60 tys. zł, nakładka w Bielawach 210 m za 60 tys. zł, w Marywilu 270 m za 40 tys. zł, Sobota - Przewiska - 500 m za 40 tys. zł. Gmina Łowicz tradycyjnie partycypować będzie w kosztach nakładki na 6 km odcinku Ostrów - Bocheń - Mystkowice. Po-

nadto przekazane zostanie 100 tys. zł dla miasta Łowicz, na ułożenie 100 m chodnika przy ulicy Armii Krajowej.

Wymienione tutaj długości remontowanych odcinków w wielu przypadkach zmieniają się w ciągu roku. Jak mówi Kosmatka, po pierwszym kwartale znana już będzie wysokość rezerwy budżetowej i będzie wiadomo, ile starostwo może dołożyć do każdej z dróg. Ponadto co roku występuje ono o jakieś pieniądze ministerialne na drogi. - *Wszędzie tam, gdzie zostało na przykład 200 metrów czy mniej do skończenia, odcinki zostaną wydłużone, aby w tym roku zrobić już całość. Przykładowo na drodze Belchów - Sierakowice, czy w Wiśniewie, ale nie tylko. Na razie nie możemy jednak zapisać tego w budżecie, bo nie mamy tych pieniędzy.*

To jednak nie wszystkie plany drogowe łowickiego starostwa. Przygotowana jest bowiem dokumentacja na pozyskanie zewnętrznych pieniędzy na dalszą przebudowę czterech odcinków dróg. Chodzi o ponad 3,3-kilometrowy odcinek przebudowywanej swego czasu za pieniądze z SAPARD drogi Łyszkowice - Belchów, a także Janinów - Brzozów - 3310 m, Oszkowice - Piaski - 3089 m, Bielawy - Walewice - 3935 m.

(wcz)

REKLAMA

Telefon stacjonarny w sieci Era dostępny w całej Polsce!

**PROMOCJA
DVD w prezencie**

**NOKIA 1600
ZA 1 ZŁ**

**Wybierz telefon stacjonarny w sieci Era
z niższym abonamentem już od 20 zł i zachowaj swój obecny numer.
A tylko teraz dodatkowo otrzymasz
nowoczesny odtwarzacz DVD w prezencie!**

Zachowaj swój dotychczasowy numer.
Przyjdź do punktu sprzedaży sieci Era, wybierz ofertę i zleć nam przeniesienie swojego starego numeru. Wszystkie formalności załatwimy za Ciebie, a Ty od ręki otrzymasz nowy telefon stacjonarny.

Na www.era.pl kupisz korzystniej.
Oferta ważna do wyczerpania zapasów DVD.

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000. Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

MOŻESZ WIĘCEJ

Punkty sprzedaży sieci Era: Głowno, ul. Łowicka 38; Łowicz, ul. Stanisławskiego 25a; Łowicz, ul. Zduńska 9.

Szczegóły oferty w regulaminie

Nowa studnia wywiercona w Waliszewie

Zakończony został już odwiert studni głębinowej w Waliszewie Starym. Nie obyło się bez niespodzianek, gdyż na 15 metrze głębokości odwiertu wykonawca, łódzki „Hydropol”, natknął się na pokaźny gład. Przed świętami Bożego Narodzenia ściągnięty został specjalistyczny sprzęt do jego wydobycia. Dotychczasowa studnia o głębokości 41 metrów zostanie zasypana. Nowa studnia ma głębokość 50 m. Dzięki niej znacznie poprawi się jakość wody w wodociągu wiejskim. Świeża woda popłynie z kranów w lutym. Studnia została wykonana w zdecydowanej większości dzięki pieniądzą z umorzenia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 93,5 tys. zł. Gmina dołożyła ponad 40 tys. zł.

(eb)

R-105



Wspólne kolędowanie i wspólne granie w szkole pijarskiej.

Wspólne kolędowanie w szkole pijarskiej

Tradycyjnie od 13 lat, także w minioną niedzielę, 20 stycznia, po mszy świętej o godzinie 16.00, w holu w szkole pijarskiej przy wspólnym stole zasiadły dzieci wraz z rodzicami oraz na-

uczycielki klas młodszych Bożena Wojciechowska i Bożena Siekiera. W listopadzie przy tym samym stole śpiewano wspólnie pieśni żołnierskie i patriotyczne. Przy akompaniamencie gitary oraz tambury

i grzechotek zaśpiewano wszystkie popularne i mniej znane kolędy. W najbliższym czasie wspólnie śpiewane będą pieśni wielkanocne. W tego typu spotkaniu mogą wziąć udział wszyscy chętni. (eb)

Czytamy mniej książek, ale więcej czasopism

O 150 osób spadła liczba czytelników łowickiej Biblioteki Miejskiej w ciągu ubiegłego roku, ale o 1.000 wzrosła przeczytanych w czytelni książek i o 5.000 - czasopism.

W ubiegłym roku w wypożyczalni zarejestrowanych było 3165 osób, o 150 mniej niż w 2006 roku. Ubyło głównie uczniów i studentów. W ciągu trzech wcześniejszych lat liczba ta malała z roku na rok o 200 osób. Mogłoby się wydawać, że obecnie spadek liczby wypożyczających został nieco zahamowany. Wypożyczeń było 58.000, mniej o 2.500 niż w 2006 roku.

Dorośli najczęściej sięgali po książki Paula Coelho, Moniki Szewskiej, Ryszarda Kapuścińskiego i Harlana Kobena. Wśród dzieci niezmiennie od kilku lat ogromną popularnością cieszą się wszystkie książki z serii o Harrym Potterze, jak również o Koszmarnym Ka-

rolku. Do łask powróciły ponadto powieści Zbigniewa Nienackiego, Małgorzaty Musierowicz i Edmunda Niziurskiego.

Lepiej sytuacja ma się w czytelni. O 1.000 osób wzrosła liczba korzystających z książek dostępnych w bibliotece na miejscu, a o 5.000 wzrosła liczba osób sięgających w czytelni po czasopisma. Największym zainteresowaniem cieszą się następujące tytuły „Gazeta prawna”, „Euroekspert”, „Przyroda polska”, „Świat nauki” oraz „Wiedza i życie”. W ubiegłym roku Biblioteka Miejska dysponowała księgozbiorem liczącym 68.800 pozycji. Z dotacji ministerstwa kultury wynoszącej 16.400 zł zakupiono 960 książek, głównie z zakresu literatury popularno-naukowej. Z Urzędu Miejskiego na zakup książek przeznaczono 13.550 zł. Za tę kwotę kupionych zostało 916 pozycji. Ponadto za 4 tys. zł z funduszy ochrony środowiska zakupiono 133 książki dotyczące problematyki ekologicznej.

Obecnie na 100 mieszkańców Łowicza przypada 6 książek dostępnych w miejskiej bibliotece oraz 234 wypożyczenia. (eb)

Łowicki Klub Katolicki

Spotkanie z diecezjalnym archiwistą

Łowicki Klub Katolicki zaprasza na spotkanie z ks. Sławomirem Skowronkiem, prowadzącym diecezjalne archiwum. Tematem będzie „Archiwum diecezjalne jako miejsce badań historycznych”. Spotkanie odbędzie się w czwartek

31 stycznia o godz. 18.00 w Archiwum Diecezji Łowickiej przy Starym Rynku nr 19a (wejście przez parking naprzeciwko głównego wejścia do katedry).

Wstęp na spotkanie jest wolny. (mww)

Zgłoszenia do Młodego Łowiczana Roku 2007

Stowarzyszenie Forum Młodych Łowiczanie czeka na zgłoszenia dotyczące kandydatury do tytułu Młody Łowiczanie Roku 2007.

Akcja ma na celu wyróżnienie młodych ludzi od 15 do 30 lat, w czterech dziedzinach życia społecznego: edukacji, kultury i sztuki, sportu i upowszechniania turystyki, działalności społecznej i samorządowej, przedsiębiorczości i biznesu - wybranie spośród nich jednej wyróżniającej się osoby, która w po-

równaniu z innymi zrobiła zdecydowanie najwięcej.

W latach poprzednich tytuł ten otrzymali: Joanna Borecka za organizowanie w Łowiczu finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Kamil Sobol za wyczyny związane z sukcesami w taekwondo i sploty kajakami Wisłą oraz Jarosław Michalski za zaangażowanie w życie kulturalne, organizowanie imprez muzycznych.

Sekretarz FML Michał Zalewski powiedział nam, że organizacja będzie czekała na zgłoszenia

do 9 lutego, wynik wyboru zostanie ogłoszony na uroczystej gali w pierwszej połowie marca. Zalewski podkreśla, że liczy na zaangażowanie się w akcję Młodzieżowej Rady Miasta, której pomysł wyboru młodego Łowiczana Roku zostanie wkrótce przedstawiony. Oprócz tego tak jak w latach poprzednich, liczy że zgłoszenia nadeślą samorządy uczniowskie. Szczegółowo dotyczące nadawania tytułu można odnaleźć na stronie internetowej Forum www.lowicz.spinet.pl. (tb)

REKLAMA

CENTROBUD

ŁOWICZ ul. Armii Krajowej 61 tel. (046) 837-93-20

materiały budowlane

• WYROBY HUTNICZE
- PEŁEN ASORTYMENT

od fundamentów
po dach

• CEGŁY • POROTHERM
• PLECEWICE • YTONG • SILKA
• CEMENT • WAPNO • KLEJE • TYNKI • GŁADZIE
• DACHÓWKI CERAMICZNE • KORAMIC • JOPEK
• ONDULINE • EUROFALA • BLACHODACHÓWKI
• BLACHY • RYNNY
• OKNA DACHOWE • SCHODY • WYŁAZY FAKRO

• OKNA PCV
• DREWNIANE KLEJONE
• DRZWI
• OŚCIEŻNICE
• PŁYTY GIPSOWE
• PROFILE GK
• LISTWY OZDOBNE
• NARZĘDZIA
• GWOŹDZIE
• SIATKI BUDOWLANE
• GAZY TECHNICZNE

• CEGŁY KLINKIEROWE
- WSZYSTKIE KOLORY I WZORY

• STYROPIAN • WEŁNY • FOLIE
• PAPY TERMOZGRZEWAŁNE
• BLOCZKI BETONOWE
• PUSTAKI • STROPY TERIWA

CENTRUM SZKÓŁ PRYWATNYCH RADIX

Łowicz, ul. Kaliska 5a,
tel. 046 830 33 51, 601 287 274, 602 466 874

ogłasza nabór do
PRYWATNEGO POLICEALNEGO
STUDIUM
ZAWODOWEGO
W ŁOWICZU na kierunki:

- TECHNIK EKONOMISTA
specjalność finanse i rachunkowość
- TECHNIK PRAC BIUROWYCH
- TECHNIK ADMINISTRACJI

Nauka trwa dwa lata, słuchacze otrzymują świadectwo ukończenia szkoły i mają możliwość przystąpienia do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, w wybranym zawodzie.

- WPISOWE 200 zł
- PIERWSZY SEMESTR GRATIS

Wymagane dokumenty:

- podanie (druk do pobrania w szkole)
- świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej,
- 3 fotografie
- zaświadczenie lekarskie, że nie ma przeciwwskazań do nauki na wybranym kierunku.

W styczniu sekretariat czynny
w środy w godz. 9-13
oraz 5 i 6 stycznia w godz. 8-15
19 i 20 stycznia w godz. 8-15

SKŁAD NA ULICY SKŁADOWEJ

Oferuje Państwu

- MATERIAŁY BUDOWLANE
cegła, pustak, cement, wapno, tarcica, piasek do tynków, papa, styropian
- ONDULINA, PŁYTY GIPSOWE,
SIATKI, GŁADZ
- PROFILE → OPAŁ
- NAWOZY
SZTUCZNE

Agro-Bud, ul. Składowa 19, tel. 046 830-22-55

Zapraszamy również do Dąbkowic Górnych

Znajdą tam Państwo SZEROKI ASORTYMENT NAWOZOWY w konkurencyjnych cenach oraz MATERIAŁY BUDOWLANE, PASZE, OPAŁ

Dawóz oraz rozładunek HDS Tel. 046 838-90-46

OLEJ OPAŁOWY

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
JAKOŚĆ, ŚOLIDNOŚĆ,
TERMINOWOŚĆ
Węże wydawcze 40m-50m

„KOPER” SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18, 99-400 Łowicz
Tel. 046/ 837-13-58,
046/ 837-14-50

Złomowanie POJAZDÓW

IMO

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

Lipnice, 99-414 Kocierzew, tel. 0502-328-818

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

ALUMEX profile PCV bez ołowiu

montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

załuzje
rolety
parapety

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277, tel. kom. 0-502-670-409

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

Czesława Hejna (1912-2007)

Czesława Hejna z domu Kwiatkowska była z krwi i kości osinianką. W Osinach się urodziła i cały czas mieszkała. Tutaj kształtował się jej charakter, o którym rodzina i znajomi mówią teraz - nieustraszony i serdeczny. Życie jej nie rozpieszczało - praca od najmłodszych lat, dramat okupacji, ciężkie lata powojenne. Ciągle zaganiana, czas dla siebie i prawdziwą radość z rodziny znalazła dopiero na emeryturze.

Czesława Hejna urodziła się 26 lutego 1912 roku. Pochodziła z wielodzietnej rodziny chłopo-robotniczej. Jej ojciec Stanisław obrabiał kilka mórg ziemi i pracowała w zakładach Norblina, a matka Jadwiga zajmowała się domem. Pani Czesława skończyła 6 lat szkoły podstawowej. W wieku 12 lat zaczęła pracować na swoje utrzymanie. Rozpocząła jako pomoc i sprzątaczką u doktora Stanisława Pemaka.

Mając 20 lat, wyszła za mąż za Feliksa Hejnę, również osinianina, trudniącego się szewstwem i kowalstwem. W 1933 roku urodził się ich pierwszy syn Jan Kazimierz (zm. 1977 rok). Później kolejno na świat przyszli - w 1936 roku Józef, a w 1939 roku - Zdzisław (zm. 1991 roku). Kiedy rozpoczęła się okupacja, rodzina Hejnów mieszkała na komornym u państwa Bartczaków. Wkrótce pani Czesława została sama z trzema synami. W 1940 roku Niemcy zabrali jej męża do niewoli, w której spędził dokładnie 5 lat i 5 dni, pracując w gospodarstwie bauera.

Okupanci z racji niemiecko brzmiącego nazwiska wzywali ją kilkakrotnie do swojej siedziby w dzisiejszym muzeum na Łowickiej w Głownie, nagabując, aby podpisała volkslistę i obiecując w zamian wypuszczenie męża z niewoli. Odmowa groziła wysiedleniem, a nawet wysłaniem do obozu koncentracyjnego. Pani Czesława nigdy

nie uległa jednak ich namowom. Co więcej: w mieszkaniu Hejnów w latach 1941-1944 odbywały się tajne komplety prowadzone przez nauczyciela Jarmulę, którego imienia rodzina już nie pamięta.



Pani Czesława wiązała koniec z końcem, jak tylko potrafiła najlepiej. Latem pracowała w folwarku w Bratoszewicach. Zatrudniła się również w fabryce marmolady przy zakładach Norblina. I kiedy w 1945 roku, tuż po zakończeniu wojny, do domu wrócił jej mąż Feliks i wydawało się, że wszystko pójdzie ku lepszeniu, los szykował już kolejną niemiłą niespodziankę. Rodzinie Hejnów dane było cieszyć się sobą tylko kilka lat. Pan Feliks podjął pracę w Państwowych Zakładach Motoryzacyjnych w Głownie. W 1948 roku na świat przyszedł ich czwarty syn - Feliks (zm. 2000 rok). Wspólnymi siłami wybudowali dom, w którym do dziś mieszka ich syn Józef i do którego wprowadzili się 1951 roku. Niestety, rok później - w czerwcu 1952 - schorowany i wyniszczony po niemieckiej niewoli Feliks Hejna,

zmarł, pozostawiając żonę i czterech synów w wieku 19, 16, 13 i 4 lat.

Najstarsi, by ulżyć matce w utrzymaniu rodziny, czym prędzej poszli do pracy. W 1959 roku pani Czesława podjęła nową pracę na etacie kucharki w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Osinach i przepracowała tam do emerytury, czyli do roku 1971. Na emeryturze dane jej było spędzić 36 lat. I choć czasami mówiła, że życie szczerze ją już zmęczyło, że to za długo, do ostatnich dni zachowała pogodę ducha i lotność umysłu.

Dochowała się siedmiorga wnuków i siedmiorga prawnuków. Nic tak bardzo jej nie cieszyło jak to, że powiększa się młode pokolenie rodziny Hejnów. Do ostatnich dni mieszkała przy swoim synu Józefie i synowej Annie. Lubiała czytać książki i gazety, być na bieżąco z tym, co się dzieje na świecie. Pozostawiła po sobie okazałą biblioteczkę. - *Jednak nade wszystko lubiła rozmawiać z ludźmi. Lubiała też śpiewać, знаła wiele ludowych przyszypek. Każdego ugościła. Jeśli ktoś był w potrzebie, to zawsze pomogła. Tutaj wszyscy mamę znali i odwiedzali* - mówi synowa pani Czesławy, Anna.

- *Dużo ciepłych słów mogłyby powiedzieć o niej wnuki i prawnuki. Była bardzo opiekuńczą babcią. Żadne dziecko nie odeszło od niej z pustą ręką zawsze coś dała, choć grosik, choć czekoladkę. Na urodziny i imieniny mamy dom był zawsze pełen gości, zjeżdżała cała rodzina* - dodaje syn pani Czesławy, Józef Hejna.

Dziś te wspomnienia, przeglądanie wspólnych zdjęć, życzeń zapisanych na kartach imieninowych dla pani Czesławy wyciskają łzy wzruszenia w oczach najbliższych. Mama, babcia i prababcia odeszła od nich nagle 26 listopada 2007 roku.

(ljs)



Oni zagrażają naszemu życiu

W okresie od 16 stycznia policjanci z łowickiej Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu i ogień Prewencji Kryminalnej w gminach powiatu łowickiego zatrzymali następujących nietrzeźwych kierowców i rowerzystów.

■ 16 stycznia o godz. 14.05 w Waliszewie w gminie Bielawy rowerem jechał 56-letni Grzegorz D. (0,32 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc),

■ 16 stycznia o godz. 16.15 w Piaszkach w gminie Nieborów 58-letni Stanisław W. jechał rowerem (1,08 mg/dm³ alkoholu),

■ 16 stycznia o godz. 16.00 policjantka zatrzymała w Sierzchowicach 37-letniego rowerzystę, Pawła D. Mężczyzna był pijany. W powietrzu wydychanym z płuc miał 0,7 mg/dm³ alkoholu.

■ 17 stycznia o godz. 10.00 do Zakładu Karnego w Łowiczu samochodem marki Polonez dostarczył chleb nietrzeźwy 30-letni mieszkaniec Ozorkowa (0,94 mg/dm³ alkoholu),

■ 17 stycznia o godz. 16.25 w Polesiu w gminie Łyszkowice 40-letni Paweł Z. jechał rowerem (1,08 mg/dm³ alkoholu),

■ 17 stycznia o godz. 16.20 w Uchaniu Górnym w gminie Domaniewice 67-letni Jan K. jechał rowerem (0,70 mg/dm³ alkoholu) oraz miała zakaz prowadzenia pojazdów w ruchu drogowym,

■ 17 stycznia o godz. 18.45 w Leńartowie w gminie Kocierzew 32-letni

Leszek O. jechał rowerem (1,26 mg/dm³ alkoholu),

■ 18 stycznia o godz. 13.45 w Bobiecku w gminie Łyszkowice 47-letni Jan G. jechał rowerem (1,26 mg/dm³ alkoholu),

■ 18 stycznia o godz. 15.30 w Gołęńsku w gminie Chańno 43-letni Andrzej M. jechał rowerem (1,04 mg/dm³ alkoholu),

■ 18 stycznia o godz. 16.40 w Róźcach w gminie Kocierzew 27-letni Jarosław P. jechał samochodem marki Fiat (1,06 mg/dm³ alkoholu),

■ 18 stycznia o godzinie 17.05 w Łowiczu 58-letni Zdzisław P. jechał rowerem (0,96 mg/dm³ alkoholu),

■ 18 stycznia o godz. 17.35 w Oszkowicach w gminie Bielawy 53-letni Stanisław K. jechał ciągnikiem rolniczym (0,31 mg/dm³ alkoholu),

■ 18 stycznia o godz. 17.40 w Gołęńsku w gminie Chańno 37-letni Sylwester P. jechał rowerem (0,61 mg/dm³ alkoholu),

Poszukują właścicieli skradzionych rowerów

Właściciele rowerów, które zostały skradzione w ostatnim czasie, poszukuje łowicka Komenda Powiatowa Policji. Osoby te mogą odzyskać skradzione im mienie. - *Zabezpieczone zostały cztery rowery, w większości typu górskiego, oraz ramy i koła do rowerów. Poszko-*

■ 18 stycznia o godz. 21.45 w Piaszkach w gminie Nieborów 46-letni Zbigniew Ł. jechał rowerem (0,80 mg/dm³ alkoholu),

■ 19 stycznia pijany rowerzysta zatrzymany został o godz. 18.00 w Kęszycach w gminie Bolimów. 48-letni Jerzy M. miał 1,1 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc.

■ 21 stycznia o godz. 22.30 w Domaniewicach samochodem marki Opel jechał 28-letni Wiktor S. z Głowna (0,82 mg/dm³ alkoholu),

■ 21 stycznia o godzinie 12.00 w Kiernozie 52-letni Marian L. jechał rowerem (0,35 mg/dm³ alkoholu),

■ 22 stycznia o godzinie 0.10 na ulicy Tuszewskiej w dzielnicy Bratkowice w Łowiczu 30-letni Adam W. jechał rowerem (0,47 mg/dm³ alkoholu).

■ 22 stycznia o 15.40 w Rząźnie w gminie Zduny 44-letni Andrzej K. jechał rowerem (1,11 mg/dm³ alkoholu),

■ 22 stycznia o godz. 17.15 w Borówku w gminie Bielawy 31-letni Dariusz G. jechał rowerem (1,46 mg/dm³ alkoholu) oraz nie stosował się do sądowego zakazu jazdy pojazdami mechanicznymi i rowerami.



ODESZLI OD NAS (9.01. - 21.01.2008 r.)

9 stycznia: Kazimierz Pawłowski, 1.87, Model; Waław Mincarz, 1.86, Wiśniewo; 11 stycznia: Jadwiga Zajączkowska, 1.74, Głowno; 13 stycznia: Janek Olszyński, 1.34, Nadolna; Wiktoria Zielińska, 1.87, Bielawy; 14 stycznia: Zofia Krzeszowska, 1.77, Dmosin II; Ireneusz Osadowski, 1.40, Jasionna; 18 stycznia: Jan Grzechocki, 1.80, Bielawska Wieś; Franciszek Ugodowski, 1.72, Głowno; 19 stycznia: Stanisław Trzciniński, 1.60, Kiernozia; Józefa Pisarska, 1.82, Łowicz; Anastazja Gajda, 1.84, Złaków Borowy; 20 stycznia: Marianna Tadzia, 1.85, Borówek; Mieczysław Bolimowski: 1.75, Łowicz; Kazimierz Pyszkiewicz, 1.86, Łowicz; 21 stycznia: Adolfa Zielińska, 1.76, Bobrowniki.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że 19 stycznia 2008 r. zmarła

Ś.P.

JÓZEFA PISARSKA

wieloletni pracownik Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu

W zmarłej tracimy osobę życzliwą, wrażliwą na los drugiego człowieka.

RODZINIE ZMARŁEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:
Rada Nadzorczą, Zarząd
i pracownicy OSM w Łowiczu

R-253

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że 20 stycznia 2008 r. zmarł

Ś.P.

MIECZYŚŁAW BOLIMOWSKI

wieloletni Wiceprezes Zarządu
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu,
człowiek prawy i zawsze oddany
sprawie spółdzielczości mleczarskiej na Ziemi Łowickiej.

RODZINIE ZMARŁEGO
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:
Rada Nadzorczą, Zarząd
i pracownicy OSM w Łowiczu

R-252

Wyrazy współczucia
dla Pani **BOŻENY KŁOBUS**
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają:
Dyrektor, Pracownicy oraz Rada Rodziców Przedszkola Nr 7 w Łowiczu,
Dyrektor i Pracownicy Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu
oraz Dyrektorki i Pracownicy Przedszkoli

R-243

Wyrazy głębokiego współczucia
MAŁGORZACIE ROŻNIATA
z powodu śmierci

OJCA

składają koleżanki
z Przychodni Leczenia Uzależnień w Głownie

GR-13

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)
ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

ZANIM
PODEJMIESZ
DECYZJĘ

PORÓWNAJ
CENY!

www.h.skrzydowska.pl

R-21



ŚCIEKI Z CZAJEK POPLYNĄ SZYBCIEJ. Brygada wodociągowo - kanalizacyjna ZUK w Łowiczu usunęła w miniony czwartek poważną awarię przy ulicy Kaliskiej powstałą na kolektorze kanalizacji sanitarnej odprowadzającym nieczystości z osiedla Czajki. Konieczne było wykonanie odwodnienia igłofiltrami i ponad 4-metrowy wykop. Wymieniono przełamana rurę kamionkową, tuż przy studziencie kanalizacyjnej znajdującej się w poboczu ulicy. Pęknięcie powodowało utrudnienia w przepływie nieczystości.

Sprawa dla Jaworowicz - i dla prokuratora

Głośna sprawa firmy Euro projekt, dotycząca pobrania od ponad 50 rolników, w większości z gminy Zduny, zaliczek na wykonanie zbiorników oraz płyt gnojowych i nie wywiązania się z ich wykonania, będzie jednym z tematów programu „Sprawa dla reportera” 31 stycznia w TVP1.

W październiku ub. roku pisaliśmy o wizycie w Zdunach Elżbiety Jaworowicz i o nagraniu na parking przy Urzędzie Gminy z udziałem kilkudziesięciu osób - właścicieli gospodarstw, w których firma Europrojekt miała wykonać prace. Uzupełniające nagranie w studio miało zostać zrealizowane w ciągu kilku tygodni, jednak znacznie się opóźniło i doszło do niego dopiero w czwartek, 17 stycznia. Nie wzięli w nim jednak udziału poszkodowani rolnicy z Łowickiego, ale z okolic Łomży, gdzie jest ich jeszcze więcej. W studio

wystąpiła dziennikarka Poradnika Rolniczego, która opisywała na łamach tej gazety całą sprawę, przedstawiciele łomżyńskiej prokuratury, ARiMR oraz prezes Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego Andrzej Górczyński.

Ten ostatni powiedział nam, że w nagraniu nie pojawił się nikt z obecnych prezesów firmy, jak i nikt spośród jej kierowników z czasów, gdy podpisywano umowy na wykonywanie zbiorników i płyt gnojowych. Poinformował też, że udało mu się poprzez Krajową Radę Izby Rolniczych doprowadzić do tego, że już niebawem wejdzie w życie rozporządzenie ministra rolnictwa wydłużające do końca lipca czas realizacji płyt gnojowych dla osób poszkodowanych. Przypominajmy, że dotąd obowiązywał ich termin do końca 2007 roku, inaczej musieliby zwrócić otrzymaną na ten cel dotację z ARiMR.

Jedną z poszkodowanych mieszkankę gminy powiedziała nam natomiast, że rolnicy z gminy Zduny,

którzy nie mieli wykonanych płyt, a otrzymali dotacje z agencji zlecieli ich wykonanie innym, miejscowym firmom i te wywiązały się ze zlecenia. Rolnicy tak jak nasza rozmówczyni są już nawet rozliczeni z ARiMR. Zwrócili się jednak o pomoc w odzyskaniu pieniędzy do posłów, w tym do Julii Pitery, która odpowiedziała im, że wystąpiła do prokuratury apelacyjnej o informację w tej sprawie. Po jej otrzymaniu zdecyduje o dalszych krokach i pomocy rolnikom.

Jak poinformowała nas rzeczniczka prasowa łowickiej Komendy Powiatowej Policji sierż. Urszula Szymczak, łowicka policja pod nadzorem prokuratury prowadzi śledztwo w sprawie oszustw dokonanych na terenie powiatu przez firmę Euro Projekt. Po złożeniu przez 4 rolników oraz Izbę Rolniczą Województwa Łódzkiego doniesień do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa, przesłuchanych zostało 47 osób, z czego 29 to pokrzywdzeni. Sprawa jest rozwojowa. (tb)

Umorzono śledztwo w sprawie plecaków

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu umorzyła śledztwo w sprawie przywłaszczenia nagród rzeczowych, które zakupione były przez ratusz dla uczestników rajdu PTTK przed prawie 2 laty.

W poniedziałek 7 stycznia do Urzędu Miejskiego w Łowiczu wpłynęło pismo, z którego wynika, że zebrany materiał w sprawie nie pozwala przyjąć ponad wszelką wątpliwość, iż doszło do popełnienia przestępstwa.

O nieprawidłowościach w Wydziale Analiz i Promocji Urzędu Miejskiego w Łowiczu pisaliśmy kilka miesięcy temu, po kontroli Miejskiej Komisji Rewizyjnej, która dotyczyła 2006 roku. Kontrolującym nie udało się ustalić, czy przedmioty te trafiły do PTTK i kto otrzymał je w nagrodę. Ustalenia prokuratury były zbieżne z tym, co radni stwierdzili podczas kontroli.

W uzasadnieniu decyzji prokuratury czytamy, że w maju 2006 roku ratusz za 934 zł zakupił 3 torby i 3 plecaki na główne nagrody dla uczestników rajdów organizowanych przez PTTK w Łowiczu. Z opisu i wyjaśnień ówczesnej naczelnik tegoż wydziału Anny Janus wynika, że rajdy odbyły się 3 maja

i 3 czerwca 2006 roku, a listy osób nagrodzonych znajdują się w biurze PTTK.

Tymczasem kierownik biura PTTK w Łowiczu Eligiusz Pietrucha w trakcie śledztwa zeznał, że w maju nie otrzymał żadnych torb i plecaków z ratusza, bo rajdu wtedy nie było. Rajd był 3 czerwca i przed nim otrzymał plecak, torbę turystyczną i torbę przypinaną do paska. Twierdził, że listę nagrodzonych przekazał do wydziału promocji. Wobec sprzeczności w wyjaśnieniach Anny Janus i Eligiusza Pietruchy, których nie udało się wyjaśnić podczas przesłuchiwania innych świadków, prokuratura śledztwo w tej sprawie umorzyła.

(mwk)

Sprawa pobicia w Walewicach umorzona

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu umorzyła jeszcze w ubiegłym roku postępowanie odnośnie groźb oraz pobicia Pawła W. na terenie Stadniny Koni w Walewicach, do którego miało dojść 14 czerwca 2007 roku.

Jeżeli chodzi o zarzut kierowania groźb pod adresem Pawła W. to umorzenie nastąpiło wobec braku wniosku o ściganie ze strony pokrzywdzonego. Jeżeli chodzi o pobicie, to obrażenia ciała Pawła W. naruszyły czynności narządów ciała na okres krótszy niż 7 dni, więc ten czyn podlegał

ściganiu z oskarżenia prywatnego - a takiego nie było. - Nie było uzasadnionego interesu publicznego, aby prowadzić postępowanie z urzędu - mówi prokurator rejonowy Marek Kryszkiewicz.

Zajście dokładnie opisywaliśmy na łamach NŁ. Zarówno Paweł W., jak i jego przeciwnik Konrad D. utrzymywali, że zostali pobici. Relacje stron zasadniczo różniły się od siebie. Strony nawzajem się oskarżały.

Marek D., kutnowski radny powiatowy, twierdził, że jego brat został pobity i skopany, natomiast Paweł W. utrzymywał, że to Konrad D. posyłził konie używając klaksonu samochodu i to on jako pierwszy otrzymał od D. uderzenie w twarz. D. twierdzi natomiast, że to W. był agresywny i to on pierwszy uderzył.

Przypomnijmy, że Konrad D. przyjechał na teren Stadniny Koni w Walewicach z żoną i koleżanką. Zamierzali spacerować po parku. Mężczyzna został jednak w Oplu Astra, który zaparkował przed bramą wjazdową do pałacu. Po jakimś czasie okazało się, że nie może wyjść z samochodu, który został zamknięty od zewnątrz.

Wtedy miał zacząć trąbić, by przywołać do zamkniętego samochodu żonę i jej koleżankę. W Walewicach twierdzą, że głośnym klaksonem ploszył konie. Jeźdźcy mieli też kilka razy zwracać uwagę Konradowi D., żeby przestał używać klaksonu. D. twierdzi, że zaczęli bujać samochodem i walić w niego pięściami oraz kopać w drzewi.

(eb)

REKLAMA

„J&P CREDIT” - GŁÓWNO
Biuro Kredytowe przy ul. Łowickiej 16
 tel. 042 710-77-21, 601-416-010

NAJKORZYSTNIEJSZE OPROCENTOWANIA KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

- zakupu domu
- budowy domu oraz dokończenia budowy, rozbudowy, przebudowy, remontów i modernizacji
- przebudowy, remontów i modernizacji lokalu
- zakupu lokalu
- przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu na własnościowe
- zakupu działki
- splaty kredytów na cele mieszkaniowe w innych bankach

Jesteśmy partnerami
Santander
 CONSUMER BANK
 oraz innych dobrych banków

Tylko u nas
Dobry kredyt Ci pomoże -
- w domu marzeń mieszkać możesz!
Tylko u nas

✓ Konsolidacje i splaty zobowiązań Klientów w innych bankach
 ✓ Kredyty na zakup samochodu
 ✓ Kredyty gotówkowe

TEL. 0603-170-213

USŁUGI PODNOŚNIKOWE

Oferujemy:
 - ogławianie i wycinka drzew
 - montaż i konserwacja reklam
 - malowanie elewacji
 - usuwanie zagrożeń
 - montaż anten
 - ocieplanie budynków
 - prace dekarckie

PODŁOGI I DRZWI

RUCKLUCK.pl

CLASSEN

www.bw.sklep.pl Magdanna

Łowicz, ul. Podgrodzie 11

ELEKTROWNIE WIATROWE I SŁONECZNE

DARMOWY PRĄD I OGRZEWANIE TWOJEGO DOMU
 Bez pozwoleń i kosztownych formalności.
ZADZWON !!! Bezpłatne wyceny i projekty.
 042 288-13-08; 0 502-415-753

GABINET WETERYNARYJNY „NA GÓRKACH” s.c.

Łowicz, ul. Zagórska 4, tel./fax (046) 837-10-09

dyżur całodobowy

lek. wet. Justyna Rosa
 lek. wet. Łukasz Kociołek
 lek. wet. Tomasz Rokseła

Firma Wiktopola organizuje tanio obfite

WESELA
 oraz inne imprezy okolicznościowe

- ✓ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ✓ profesjonalna obsługa
- ✓ piękny wystrój sali

Łowicz, ul. Zagrodowa 32
 tel. (046) 830-31-35
 kom. 0504-359-441

FIRMA WYKONUJE DEKORACJE SALI WESELNICH
 tel. (046) 830-31-35
 kom. 0504-359-441

Nazwa ulicy Gwardii Ludowej do zmiany

Na temat zmiany nazwy Szkoły Podstawowej w Dzierzówku, która nosi imię Gwardii Ludowej, wypowiedzieli się niedawno w referendum rodzice dzieci - patrz nasz tekst na str. 5.

Gmina Nieborów przymierza się jednak także do zmiany nazwy ulicy Gwardii Ludowej w Bełchowie, jednej z najdłuższych ulic w tej miejscowości. W ubiegłym roku mieszkańcy przeprowadzili we własnym zakresie głosowanie i jednogłośnie opowiedzieli się za pozostawieniem starej nazwy. Nie ze względu jednak na ideowych czy nostalgicznych, ale dlatego że wymiana dokumentów, związana ze zmianą adresu, będzie czasochłonna i kosztowna.

Wójt Andrzej Werle zapowiedział podczas spotkania mieszkańców i rady sołectwa 15 stycznia, że w najbliższym czasie zorganizowane zostanie spotkanie z mieszkańcami tej ulicy. Instytut Pamięi Narodowej domaga się, czy wręcz jak powiedział wójt, nakazuje, niezwłocznie zmianę nazwy - Gwardia Ludowa uznana została przez IPN organizacją przestępczą.

Nie weszła co prawda w życie ustawa poprzedniego Sejmu o usuwaniu symboli komunizmu z życia publicznego w Rzeczypospolitej Polskiej, w której za symbole komunizmu uznaje się m.in. nazwy lub ich części, ustanowione jako wyraz gloryfikacji ideologii komunistycznej lub osób, organizacji i ugrupowań, które działały na rzecz zaprowadzenia bądź utrwalenia władzy partii komunistycznej, na rzecz ustanowienia bądź utrwalenia zależności Polski od zagranicznych

komunistycznych ośrodków, w dyspozycji politycznej, lub na rzecz międzynarodowej ekspansji komunizmu. A także nazwy upamiętniające wydarzenia związane z realizacją wyżej wymienionych celów. Ustawa stosowałaby się m.in. do nazw miejscowości i ich części, obiektów fizjograficznych, ulic, placów czy instytucji publicznych. Czyli że podlegałyby pod nią zarówno nazwa ulicy w Bełchowie, jak i szkoły w Dzierzówku.

Aktualnie gmina Nieborów wystąpiła do łowickiego archiwum o uchwałę Gminnej Rady Narodowej z 1978 roku nadającą nazwę ulicy. Gdy tylko dokument dotrze do Nieborowa, ruszy cała procedura uchylająca tę uchwałę. - Nie mamy wyjścia - powiedział wójt Werle.

Potrzeba wymiany dokumentów wciąż budzi jednak opory mieszkańców. Pocięło ich trochę to, że jak poinformował wójt, wymiana dowodów osobistych w przypadku zmiany nazwy ulicy jest nieodpłatna. - Zdamy sobie sprawę, że są też inne dokumenty - prawa jazdy, dowody rejestracyjne, paszporty. Jest konieczność dokonania zmian w urzędzie skarbowym przez podmioty gospodarcze znajdujące się przy tej ulicy. Ale przecież wszystko to nie jest wymagane natychmiastowo - mówił wójt.

Mimo iż nazwa Aleja Legionów Polskich w Nieborowie funkcjonuje od 1990 roku, niektórzy mieszkańcy nadal mieli w dowodach starą nazwę i zmianę wprowadzano dopiero przy okazji obowiązkowej wymiany dowodów. Wcześniej bowiem nie istniała

w ogóle żadna nazwa drogi biegnącej przez Nieborów, Julianów, Bednary i Kompinę i dopiero rada gminy podjęła stosowną uchwałę 21 listopada 1990 roku.

Jakiś czas temu zlikwidowana została też np. poczta w Bednarach, czyli zmienił się kod pocztowy w adresie i również nikt od razu nie biegł wymieniać wszystkich dokumentów. Mieszkańcy mają jednak swoje argumenty, że wymiana kosztuje, że nie wszystkich na to stać, że nie wszyscy mają czym dojechać do gminy czy innego urzędu.

- W najbliższym czasie roześlemy do wszystkich mieszkańców, których ta sprawa dotyczy, imienne zaproszenia na spotkanie. Zmiana musi zostać dokonana, bo nikt nam tego nie odpuści - mówi jednak wójt.

(wcz)

REKLAMA

Apteki "MEDEST"

Łowicz, ul. 3 Maja 6 **CAŁODOBOWA** tel. (046) 837-31-11, tel./fax (046) 837-31-25

Łowicz, ul. Tuszewska 45 (**INTERMARCHÉ**) pon.-pt. 9-21, sb.-ndz. 9-18 tel. (046) 837-77-23

Łowicz, ul. Kaliska 6 **pon.-pt. 8-18** tel. (046) 830-04-50

WYCIĄG Z CENNIKA:

Leki dostępne bez recepty:		Leki wydawane wyłącznie na podstawie recepty lekarskiej:	
Acard x 60 tabl.	4,45	AlAnerv 0,82 g x 20 kaps.	36,90
AndroVit x 30 kaps.	19,94	Areplex 0,075g x 28 tabl.	39,50
Etapiryna x 30 tabl.	5,99	Betalok ZOK 100 x 28	27,50
Ginkofar x 60 kaps.	15,99	Cerazette x 28 tabl.	29,90
Ginkofar forte x 60 kaps.	18,90	Cilest x 21 tabl.	14,94*
Ibuprom x 50 tabl.	13,84	Detralex x 30 tabl.	28,99
Kreon 10000 x 20 kaps.	12,49	Diosminex 0,5 g x 30 tabl.	19,99
Magnesium +B6+B1 x 50 tabl.	6,93	Essenciale Forte 0,3 g x 50 kaps.	23,99
Magnefar B6 x 60 tabl.	9,98	Folifem 0,4mg x 30 szt.	3,99
Polocard 75mg x 50 tabl.	3,94	Harmonet x 21 tabl.	23,99
Polopiryna S x 20 tabl.	4,49	Influvac szczep.p. grypie	19,99
Pyralginum x 6 tabl.	3,98	Kreon 10 000 0,15g x 50 szt.	26,90
Ranigast Max x 10 tabl.	3,90	Lokren 20 0,02 g x 28 tabl.	18,49
Scorbolamid x 20 draż.	5,89	Maxigra 0,1 g x 4 tabl.	64,49
Sudafed x 12 tabl.	9,79	Memotropil 1,2 g x 60 tabl.	23,99
		Memotropil 0,8 g x 60 tabl.	15,49
		Meridia 15 mg x 30 kaps.	54,99
		Multiloal CU 375	68,45
		Neo-Pancreatinum 0,15 g x 30 tabl.	7,94
		Nilogrin 10 mg x 30 tabl.	14,35
		Nilogrin 30 mg x 30 tabl.	33,50
		Pelethrocin x 30 tabl.	25,89
		Pentohexal 600 x 30 tabl.	23,99
		Phlebodia x 30 szt.	33,65
		Polifin pro. 0,4 g x 60 tabl.	27,90
		Preductal MR 0,035g x 60 tabl.	43,99
		Trefinex 0,02 g x 30 kaps.	89,00
		Vesicare 5 mg x 30 tabl.	89,99
		Vessel Due 250 LSU x 50 szt.	59,95
		Viagra 0,1 mg x 4 tabl.tylko	137,50*
		Vinpoton 5 mg x 50 tabl.	11,99
		Vitreolent krople 10 ml	14,99
		Xanax SR 0,5 mg x 30 szt.	24,93
		Yasmin x 21 tabl	32,99

* Lek wydawane ze zbiorczego opakowania

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką bądź skontaktuj się z lekarzem lub farmaceutą. Do podanych cen nie stosują się rabaty promocyjne. Powyższe ceny mogą ulec zmianie w przypadku zmiany cen hurtowych lub zasad obrotowości na ek. Lek wydawane są wyłącznie z przepisu lekarza do nabycia na podstawie recepty. Podane wyżej ceny ekw. refundowanych obowiązują pod warunkiem przedstawienia recepty lekarskiej uprawniającej do zniżki.

SYLIMAROL 70 mg x30 szt.

stara cena apteki Medest: 8,40
nowa cena apteki Medest: **5,69**

Działanie ochronne na wątrobę koncentratu sylimarny tłumaczy się stabilizowaniem błon komórek wątrobowych, chroniących przed szkodliwym działaniem substancji toksycznych. Przypuszczalny mechanizm działania, polega na intensyfikacji komórkowych procesów syntezy białek, prowadzących do szybszej regeneracji i zdolności formowania nowych komórek oraz aktywności przedwzrostkowej.

VITA-buerlecin 1000 ml

stara cena apteki Medest: 45,95
nowa cena apteki Medest: **38,98**

VitaBuerlecin zawiera wysoką dawkę najlepszej jakości lecytyny oraz szereg witamin z grupy B (m.in. B1, B2, B6). Zwiększa sprawność umysłu, wzmacnia pamięć i koncentrację, przeciwdziała miażdżycy, obniża poziom cholesterolu we krwi, chroni wątrobę.

FEBRISAN

stara cena apteki Medest: 11,99
nowa cena apteki Medest: **10,75**

Lek przedwko objawom przeziębienia i grypy. Zawiera osiem suszonek o smaku cytrynowym, które przed zażyciem należy rozpuścić w szklance gorącej wody. Zwalcza takie dolegliwości jak: gorączka, dreszcze, bóle głowy, bóle mięśniowe, bóle gardła, katar, bóle zątek

WIELKA AKCJA MEDEST

KUPON WAŻNY DO 31.01.2008

Ten kupon upoważnia Cię do **11% rabatu** na wszystkie kosmetyki: Vichy, Ziaja, Iwostin

Przedwodziący Rady Gminy Nieborów Tadeusz Kozioł mówi, że w tym momencie naprawdę trudno będzie wygospodarować z budżetu gminy taką kwotę pieniędzy, sprawę jednak nie przekreśla i zapewnia, że temat zostanie podjęty. - Będą przekonaliśmy gminę, aby w najbliższym czasie dała chociaż jakąś odpowiedź, że jest zainteresowana. To nie może nam przapaść - deklaruje Kosmatka. (wcz)

NAPROXEN ŻEL

stara cena apteki Medest: 5,90
nowa cena apteki Medest: **4,99**

Preparat przeznaczony do stosowania miejscowego. Działa przeciwbólowo i przeciwzapalnie w bólach mięśni i stawów.

Ranigast MAX 10 tabl

stara cena apteki Medest: 4,50
nowa cena apteki Medest: **3,90**

Dostępny w najwyższej dawce ranitydyny bez recepty, preparat leczący oraz zapobiegający nawrotom niestrawności, zgagi, nadkwaśności, stosowany również w bólach nadbrzusza.

Oferta ważna do 31.01.2008 r. lub do wyczerpania zapasów

Przy zakupie dwóch opakowań Ranigastu Max RIFLUX 0,15 g x10 tabl. wartości ok. 9,00 zł za 1 zł

GOK Bolimów

Wystawa fotografii z zimowego spływu Rawką

Zdjęcia Mariusza Wasiaka i Michała Króla, którzy dokonali pierwszego zimowego spływu pontonem Rzeką na przełomie 2004-2005, od 18 stycznia można oglądać w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie.

Autorzy fotografii uczestniczyli w otwarciu wystawy. Michał Król jest nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 2 w Rawie Mazowieckiej oraz w Szkole Podstawowej w Nowym Dworze. Jego hobby to spływy rzeczne, krajobrazy podczas nich oglądane dokumentuje aparatem fotograficznym. Interesuje się ponadto wędkarstwem, akwariystyką, fantastyką, muzyką oraz technikami informatycznymi i multimedialnymi. Jego współtowarzysz Mariusz Wasiak to pracownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Rawie Mazowieckiej; współzałożyciel Górskiego Klubu Eksploracyjnego oraz dwumiesięcznika społeczno-kulturalnego Mieszczanin. Uczestniczył w wyprawie w czasie nocy polarniej „71 równoleżnik” na Przylądek Północny - Nordkapp.

Opowiadali o zdjęciach i spływie

Wystawa prezentowana obecnie w GOK w Bolimowie została zatytułowana „Zimowa Rzeką Rawka - Siedem dni z biegiem kry”. Autorzy fotografii sporządzili ponadto ich opis i opis spływu. O trudach podróży opowiadali zebrany. O ostatnim dniu wyprawy kiedy to dotarli do Bolimowa, piszą m.in. „[...] Dzień był chłodny, słoneczny i bardzo wietrzny. [...] Musieliśmy



Autorzy prezentowanych na wystawie fotografii - od lewej Michał Król i Mariusz Wasiak.

stać pilnować, aby płynąć właśnie w głównym nurcie. Każde odstępstwo skutkowało wpływaniem na „cofki”, gdzie woda płynęła w kierunku przeciwnym do nurtu. Miszka jak zwykle zachwycał się okoliczną przyrodą i robił zdjęcia. Kormorany siedziały na ostatnich gałęziach drzew, a ptaki drapieżne kołowały czyhając na okazję do żeru. Bobry jak zwykle odbijały się w lustrze wody, fałszując obraz rzeczywistości. [...] Przepłynąwszy pod mostem kolejowym znaleźliśmy się w miejscu gdzie rzeka rozdziela się na trzy lub cztery małe wodospady oraz odnogę do młyna w Kęszycach. Bardzo ładne rozlewisko, zarosnięte przez olszyny i zamieszkałe przez kuny. [...] Potem jeszcze młyn w Kęszycach i kilka zakrętów.

Pół godziny płynęliśmy pejzażem łowicko-kutnowskim do „widel Rawki”. Pejzażem równym jak stół, do widel, bo Rawka ma dwa ujścia do Bzury. Kiedy wpływałeś już w ostatnią odnogę, Marek, który czekał na nas we wsi Zakrzew, leżącej na północny wschód od Rawki, zawiadomił nas, że u niego szaleje burza śnieżna, która zmierzła w naszym kierunku. [...] Niebawem widoczność zmniejszyła się do 2-3 metrów. Rozpętało się białe piekło. W takich warunkach płynęliśmy do Bzury. [...] Potem ze śniegowej chmury wyszło słońce i zrobiliśmy dwa zdjęcia pamiątkowe. Rawka żegnała nas jak przystało na pierwszy zimowy spływ”.

(eb)



Zespół muzyczny z łowickiego Seminarium Duchownego zrobił furorę wśród wiernych z katedry.

Klerycy grali i śpiewali w katedrze

Oprawę muzyczną przedpołudniowych mszy świętych w katedrze łowickiej zapewnił 20 stycznia zespół muzyczny z łowickiego Seminarium Duchownego. Wierni zostawali po mszach, aby wsłuchać się w rzadko spotykane w kościele brzmienie gitary elektrycznej i perkusji.

W łowickim seminarium niemalże od samego początku funkcjonował zespół muzyczny. Zespół często zmieniał swój skład z powodu ukończenia studiów przez kolejnych jego członków. Od 2001 roku zespół przestał istnieć na kilka lat. Po 5 latach

z inicjatywy kilku muzycznych kleryków podjęto próbę odtworzenia zespołu seminarijnego. W listopadzie 2006 roku odbyły się pierwsze próby.

Ten nowy skład zespołu wystąpił właśnie w minioną niedzielę w katedrze z tradycyjnymi, znanymi każdemu oraz współczesnymi kolędami. Na gitarze elektrycznej grał Marcin Moks, na perkusji - Krzysztof Baranowski, na gitarze basowej Robert Przybyłek, na klawiszach - Michał Szkupieński, na kongi - Łukasz Świderek. Śpiewał Paweł Olszewski. Za nagłośnienie odpowiadał Cezary Porada.

(eb)

Bo blisko też jest ciekawie

Pozdrowienia z Bolimowa - taką nazwę ma wystawa w holu Gminnej Biblioteki Publicznej i Domu Kultury w Zdunach, którą można oglądać przez miesiąc od poniedziałku 21 stycznia. Wystawa składa się ze zdjęć, pocztówek, kalendarzy, map i folderów wydanych m.in. przez Urząd Gminy w Bolimowie oraz działający tam prężnie Ośrodek Kultury. Uzupełniają ją przykłady twórczości ludowej jak np. ceramika z pracowni rodziny Konopczyńskich. Dyrektorka Halina Anyszka powiedziała nam, że wystawa, jeśli wzbudzi zainteresowanie, będzie pierwszą z większego cyklu „Pozdrowień z...”. Będą na nich prezentowane walory turystyczne gmin położonych w najbliższej okolicy Zdun. - W ten sposób chcemy przekonać mieszkańców, że odkrywać interesujące miejsca można także w najbliższej okolicy. (tb)

Dla dzieci i dla babć

Ponad 80 dzieci z rodzicami lub opiekunami uczestniczyło na dwuletniej w balu karnawałowym w GOK w Łyszkwicach. Były słodczyce, ciasta, cukierki, paróweczki, soki i inne łakocie. Bal przebiegał w wykonaniu aktorów grupy parateatralnej z Krakowa. Potem wodzirej poprowadził dyskotekę. Na najbliższy piątek, 25 stycznia GOK Łyszkwice zaprasza natomiast na godzinę 10.00 wszystkie babce i dziadki, z okazji ich święta, na poczęstunek oraz występy najmłodszych dzieci z przedszkola. (mak)

Koncert dla pogorzalców

W najbliższy piątek, 25 stycznia od godziny 20.00 Pracownia Sztuki Żywej wespół z czterema zespołami organizują koncert charytatywny, z którego dochód z biletów zostanie przeznaczony dla rodziny, która 13 stycznia ucierpiała w pożarze przy ulicy Podrzecznej.

Pieniądze z biletów zostaną przeznaczone głównie na pomoc najbardziej poszkodowanej w pożarze, wroczej dziewczynce - Patrycji - informuje nas prezes stowarzyszenia Pracownia Sztuki Żywej Jarosław Michalski.

Podczas koncertu zagrają cztery mocno brzmiące i metalowe zespoły: FILII NOCTIS z Kiemiozi, C CZTERY i TAU z Łowicza oraz MISIEK CHOOJEK I RODZINA z Gostynina.

Bilety kosztują 7 złotych. - Jeśli ktoś ma ochotę zapłacić więcej i w ten sposób pomóc Patrycji, to oczywiście nie będzie problemu - mówi Michalski. Pracownia dziękuje ze-



Pierwszy koncert charytatywny w PSZ.

społom, które zgodziły się zagrać za darmo, żeby pomóc poszkodowanej rodzinie. (mak)

Łowicka Masovia i chór z Wołomina będą śpiewać w katedrze

Ponad 30-osobowy chór działający przy Stowarzyszeniu Pomoc Bliźniego w Wołominie wystąpi w niedzielę 27 stycznia w łowickiej katedrze.

Tego samego dnia będzie można tam zobaczyć i posłuchać także występu Zespołu Masovia z Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu oraz chóru ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu.

Chór z Wołomina istnieje 9 lat, jego dyrygentem jest Sylwia Krzywda, absolwent-

ka Akademii Muzycznej w Warszawie. Chór z powodzeniem brał udział w wielu przeglądach, w 2001 i 2007 roku koncertował we Włoszech. W Łowiczu śpiewać będzie na mszy św. o godz. 12.00 i po jej zakończeniu.

Zespół „Masovia” miał wystąpić w łowickiej katedrze już 2 tygodnie wcześniej, ale występ ten został odwołany. Tym razem zapewni oprawę muzyczną mszy św. o godz. 9.00. Chór szkolny z SP 1 śpiewać będzie podczas mszy św. o godz. 10.30, wykona też krótki koncert po jej zakończeniu. (mww)

Wielu etnografów chce pracować w łowickim muzeum

Kilkanaście ofert wpłynęło do Muzeum w Łowiczu, w związku z ogłoszonym konkursem na etnografa. Wszyscy kandydaci spełniają wymóg wyższego wykształcenia kierunkowego. Są wśród nich osoby z regionu łowickiego, ale także inne z całej Polski, np. ze Śląska. W momencie ogłaszania konkursu dyrektor Marzena Kozanecka - Zwierzyńska, że najlepiej gdyby nowy pracownik pochodził z Księżstwa i dobrze znał historię miasta i regionu. Rozpatrywane będą również oferty studentów piątego roku etnografii. Kto ostatecznie za-

prezentuje się najlepiej, okaże się pod koniec stycznia.

Nowy etnograf zostanie zatrudniony na razie tylko na zastępstwo w okresie zwolnienia i urlopu macierzyńskiego, ale docelowo muzeum chce zatrudnić dwóch etnografów. Obecnie jedynym etnografem jest Magdalena Bartosiewicz. Zatrudnienie dwóch specjalistów pozwoliłoby na podzielenie zadań: jeden etnograf zajmowałby się muzeum, drugi skansenem w Maurzycach. (eb)

REKLAMA

BIURO ZAWIERANIA UBEZPIECZEŃ

PZU SA

ŁOWICZ ul. Pijarska 1
(dawna siedziba PZU SA)

oferuje ubezpieczenia:

- komunikacyjne (AC, OC, NW) ▪ majątkowe
- osobowe ▪ firm ▪ na życie ▪ OFE Złota Jesień

przyjmuje wpłaty

- OC obowiązkowe pojazdów ▪ OC rolników
- obowiązkowe ubezpieczenie budynków

tel./fax 046 837 36 57

Czynne codziennie 8-17, soboty 9-14

Błyskotliwa żywa legenda

Przyszły - być może - szef sejmowej komisji śledczej był na spotkaniu w Łowiczu.

Nie przyciągnął tłumów, ale poza kampanią wyborczą spotkania z politykami zwykle ich nie gromadzą. Jednak kilkanaście, młodych w większości osób, które w ubiegły czwartek wieczorem przyszły do restauracji „Pod Pelikanem” w Łowiczu na spotkanie z posłem PO Andrzejem Czumą, nie żałowało. 70-letni Czuma okazał się błyskotliwym mówcą i dyskutantem. Skazany w latach gierkowskiej PRL na 7 lat więzienia za próbę obalenia „władzy ludowej”, po wyjściu jeden z założycieli opozycyjnego Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela i jego rzecznik, nie koncentrował się jednak w swych wypowiedziach na historii, lecz na bieżącej polityce.

Ujawnił, że jest kandydatem PO na przewodniczącego komisji śledczej mającej wyjaśnić, czy dochodziło do nacisków ze strony władzy wykonawczej na służby specjalne, w celu podejmowania działań mogących dyskredytować opozycję. Z pasją przekonywał, że taka komisja potrzebna jest dla zdrowia polskiej polityki, bo działania takie - o ile okazałyby się, że miały miejsce - są niedopuszczalne. Będzie chciał zrobić

wszystko, by dotrzeć do prawdy: jak było, czy do nacisków dochodziło.

Jednocześnie podkreślił, że zastrzegł człowiekowi politykom PO, iż nie da zrobić z tej komisji „lawety do strzelania do PiS” - jak tego się obawiają krytycy. Obiecał, że będzie zawieszal wszystkie pytania nie dążące do meritum sprawy, a służące jedynie autopromocji je zadającego, lub mające zdyskredytować niedawno rządzących. - *To w takim razie szybko pana odwołają* - skomentował przysłuchujący się Czumie Marcin Kosior, szef powiatowego PiS w Łowiczu.

Słuchając Czumy można było zresztą cofnąć się, może nieco nostalgicznie, do czasów, gdy Po i PiS chciały razem zmienić Polskę. Poseł, właściciel tak pięknego życiorysu, wyrażał się z szacunkiem tak o Antonim Macierewiczu (przypomniał, że to przecież on wraz z Piotrem Naimskim, a nie Jacek Kuroń, byli pierwszymi działaczami i założycielami Komitetu Obrony Robotników), jak i o Jarosławie Kaczyńskim - choć każdemu potrafił wytknąć wady. Macierewiczowi zarzucił podejrzliwość wobec każdego i skłonność do nierozważnych wypowiedzi, niedopuszczalnych na stanowisku szefa tajnych służb. O Jarosławie Kaczyńskim mówił, że ma zbyt wodzowski ciągły, a swą partią steruje ręcznie. Tych wad nie dostrzega - przynajmniej na razie - w Platformie. Donalda Tuska uważa za osobę po-



Na pierwszym planie Andrzej Czuma, w głębi po lewej organizator spotkania Michał Trzoska.

trafiącą słuchać ludzi, a całą partię za daleką od podporządkowania jednej osobie.

Prowadzący spotkanie Michał Trzoska, założyciel Łowickiego Klubu Politycznego, w ramach którego zaproszono posła, miał przygotowanych wiele rezerwo-

wych pytań do gościa, na wypadek, gdyby publiczność ich nie miała - ale nie musiał z nich korzystać. Większość pytań dotyczyła spraw gospodarczych. Odpowiadając na nie przedstawiał się Czuma jako zwolennik ograniczania roli państwa w gospodar-

ce. PiS-owi zarzucał etatystyczne, wręcz socjalistyczne ciągły. Zabrakło jednak czasu, by ktoś postawił mu pytanie, dlaczego tak ostro krytykując poprzedni rząd PO, mająca rzekomo tak dopracowany program, dopiero teraz pracuje nad projektami ustaw - gdy decydujące, pierwsze 100 dni rządów właśnie się kończy.

Były natomiast pytania o to, czy poseł jest za przyjęciem traktatu reformującego Unię Europejską przez parlament, czy za poddaniem go pod głosowanie w referendum. Andrzej Czuma uważa, że referendum potrzebne nie jest, bo już wszystko zostało dopracowane, omówione, wynegocjowane. Na pytanie N.L., czy jednak nie należy brać pod uwagę doświadczenia z Zachodu, gdy poprzedni projekt, konstytucyjny, został odrzucony właśnie w referendum we Francji i w Holandii; czy nie nakazuje to zapytać społeczeństwa o zdanie w sprawie o tak podstawowym znaczeniu odparł, że właściwie to się z tym stanowiskiem zgadza...

Ale zdziwiłbym się, gdyby zaczął teraz przekonywać za referendum. Wykręcił się sloganem, że do wstąpienia do Unii nakłaniał nas Jan Paweł II. Tak, tylko Papież nie mówił jak głosować, gdy Unia, w której już jesteśmy, skręca w stronę superpaństwa. Czuma tych ostatnich obaw jednak nie podziela.

Wojciech Waligórski

Kino Fenix

Od piątku cyfrowe Dolby

„Obcy kontra Predator 2” - będzie pierwszym filmem w kinie Fenix w Łowiczu, który zostanie odtworzony z wykorzystaniem najnowszego „dziecka” cyfrowej techniki odtwarzania dźwięku: procesora cyfrowego Dolby Digital.

Pierwszy seans z nowym dźwiękiem w łowickim kinie zaplanowany jest na najbliższy piątek, 25 stycznia. System Dolby Digital jest najnowocześniejszym z dostępnych na rynku systemów

dźwiękowych. Umożliwia najwierniejszą lokalizację źródeł dźwięków - dokładnie tam, skąd docierają do nas w świecie realnym. Słuchacze mogą teraz być dokładnie „okrążani” przez dźwięki efektów specjalnych oraz wreszcie możliwe jest umieszczenie źródła dźwięku dokładnie z tyłu, za plecami widzów.

Kosztujący około 50 tysięcy złotych procesor dźwięku Dolby Digital odczytuje i obrabia również klasyczne formaty dźwiękowe zarejestrowane na taśmie analogowo oraz najnowszy format Dolby Digital. Zawiera też dekodery Dolby A oraz Dolby Stereo SR dla dekodowania dźwięku z kopii w formatach analogowych. (mak)

REKLAMA



Pierwszy w tym roku koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej zakończył się dwukrotnym bitem.

Wiedeńskie, latynoskie, filmowe i inne

Czyli o zakończonym 20 stycznia dwukrotnym bitem pierwszym w tym roku koncercie Łowickiej Orkiestry Kameralnej, otwierającym cykl koncertów „Burmistrz Łowicza Zaprasza”.

Karnawałowy koncert zagwarantował słuchaczom różnorodność kompozytorów oraz stylów. W roli konferansjera po raz kolejny sprawdził się Robert Stępniewski z Łowickiego Ośrodka Kultury w ramach którego orkiestra funkcjonuje.

Orkiestra rozpoczęła kolędą „Białe święta”. Następnie zagrała walca „Opowieści lasku wiedeńskiego” Johana Straussa, Księżycową serenadę Glena Millera, Tango La cumparsita Matosa Rodriguesa. W drugiej części łowicka orkiestra wykonała Polkę Annen op.117 Johana Straussa, walca Fale Amuru - rosyjską melodię ludową, a także utwory Kobieta i mężczyzna oraz Ostatni Walc Michaela Legrand, Zakochany kłamek - Tadeusza Kwiecińskiego, popularne tango „Jalousie” - J. Gade, walca „Skarb” op. 418 również Straussa. Ostatnia część koncertu to muzyczna egzotyka, na którą składały się polka „Święto ognia” - Straussa, „Mam ochotę na miłość” - solo na klarnet - McHugh i Fields, Tango „El Choclo” (solo na akordeon) - Villoldo, Brasil i „El Chumbancero” - Barroso.

Do pierwszego bisu Łowicka Orkiestra Kameralna była przygotowana. Publiczność zgotowała muzykom owację na stojąco. Po nich wysłuchano utworu „Marsz Radetzkyego” - Straussa. Na drugi bis zaprezentowano jest z utworów wykonanych podczas koncertu.

Publiczność podziękowała za koncert wszystkim muzykom z osobna: na fortepianie grała Dorota Mazurkiewicz, na wolonczeli - Jolanta Kamińska-Krawczewska, na skrzypcach Adam Wojciechowski, Anna Ignaczak, Dominika Papuga, Weronika Mońka, Magdalena Płacheta oraz Sylwia Uczciwek. Na flecie Małgorzata Kubisiak, na kontrabasie Bohdan Fudała. Kierownik orkiestry Eugeniusz Strycharski grał na klarncie i akordeonie.

(eb)

NASIONA holenderskie, francuskie i polskie

wszystkich firm - ORYGINALNE OPAKOWANIA

OFERUJEMY: podłoża ogrodnicze, folie ogrodnicze, agrowłókniny
RÓWNIEŻ: środki ochrony roślin, nawozy - Hydro - Kemira

RELAKS SKLEP OGRODNICZY
Łowicz, Warszawska 38, tel. (046) 837-37-79, 0663-491-147

Cukiernia Majka

informujemy, że sklep na Starym Rynku z powodu wymówienia lokalu czynny będzie do 31.01.2008 r.

Klientów zapraszamy do cukierni przy ul. Stanisławskiego 11

POSZUKUJEMY LOKALU
na ul. Zduńskiej lub Starym Rynku tel. 0602-273-710

zapraszamy **W TŁUSTY CZWARTEK**

oferujemy: pączki i faworki

W stolicy Coca-Coli (cz. II)

Dziś, po tygodniu, druga część kolejnego odcinka wspomnień Krzysztofa Miklasa z jego pracy korespondenta na igrzyskach olimpijskich - tym razem raz jeszcze o Atlancie w roku 1996.

Tragedia na otwarciu

Raz odbyłem podróż daleko poza Atlantę. W dniu otwarcia igrzysk, 19 lipca zabrałem się z naszym specjalistą od żeglarstwa, Waldkiem Heflichem i operatorem kamery Tadeuszem Jeżakiem do Savannah. W jedną stronę około czterystu kilometrów. Samo słowo „Savannah” robiło na mnie wrażenie, bo to miasto znane Polakom przede wszystkim z bitwy w wojnie niepodległościowej, gdzie 11 października 1779 roku na skutek odniesionych ran zmarł 34-letni wybitny dowódca, generał Kazimierz Pułaski. W USA postać Pułaskiego cieszy się powszechnym mirem, a dzień Jego śmierci jest obchodzony jako Pułaski Day.

Powód wyjazdu był jednak inny. Jechaliśmy do naszych żeglarzy, bo właśnie w Savannah, nad Atlantykiem, odbywały się konkurencje żeglarskie. Heflich przekonywał wszystkich, że w żeglarstwie możemy mieć, po raz pierwszy w historii, wielką niespodziankę, ale kierownictwo za bardzo nie chciało mu wierzyć. Ja miałem okazję sprawdzić się za kierownicą, bo Tadeusz nie czuł się jeszcze w amerykańskim ruchu najlepiej. Waldek nagrywał rozmowy z żeglarzami, poświęcając najwięcej uwagi Mateuszowi Kusznierewiczowi i Dorocie Staszewskiej.

Jak się potem okazało, miał rację. Mateusz sprawił chyba największą niespodziankę. Pływał na swoim finnie tak znakomicie, że złoty medal zapewnił sobie już po przedostatnim wyścigu. Zaś wycieczka była naprawdę bardzo ciekawa. Stary port z kamienicami z XIX wieku i knajpkami zwróconymi w stronę morza, w których tylko klimatyzacja świadczyła o tym, że to koniec XX wieku, repliki osiemnastowiecznych okrętów, ale też jachtu „America”, zwycięzcy najsłynniejszych regat świata, Pucharu Ameryki - to musiało robić wrażenie.

Wróciliśmy do Atlanty już wieczorem, licząc na to, że zdążymy obejrzeć w telewizji ceremonię otwarcia. W samym mieście nakręciłem się kierownicą, jak mało kiedy. I spocimłem też, jak mało kiedy. Błądziliśmy bardzo długo, zanim udało nam się dotrzeć do telewizyjnego centrum. Już pod sam koniec uroczystości. Były też w tym błędzeniu momenty strachu. Wjechaliśmy bowiem do dzielnicy, w której jedynymi białymi ludźmi byliśmy my w samochodzie, a po chodnikach i jezdni ciągle chodzili tacy, za których nie dałbym złamanego centa. Jazda komplikowała się dlatego, że wiele ulic pozamykano, bo biegła nimi sztafeta niosąca ogień olimpijski.

Na stadionie wśród największych osobistości był przecież prezydent Bill Clinton, więc środki ostrożności w całym mieście były nadzwyczajne. Trwała uroczystość otwarcia, która miała przyćmić wszystkie poprzednie. Rozpoczął się przemarsz stu dziewięćdziesięciu narodowych ekip. Na czele naszej, zaraz za tablicą z napisem „Poland” i biało-czerwoną flagą szło kierownictwo polskiej misji. Sięgam czasem do fotografii, na której jest defilująca po biegni nasza drużyna. W pierwszym rzędzie, obok Zbigniewa Pacelta, idzie szef ekipy, Eugeniusz Pietrasik. To były niestety ostatnie kroki w jego życiu. Gdy polska drużyna dotarła na wyznaczone jej miejsce na płycie boiska, Gienek nagle zasłabł. Wszyscy sądzili, że to tylko chwilowe omdlenie. Że za chwilę go ocuła, a on przeprosi za ten „incydent”. Ale mało kto wiedział, że w dniach poprzedzających otwarcie pracował ponad ludzkie siły. Spał godzinę, dwie na dobę. Jeździł na lotnisko, musiał wszystkiego dopilnować. Mało kto też wiedział, że Gienek miał w swoim „dorbku” już dwa zawały. Ten był trzeci. Niestety ostatni. Miał 48 lat.

Dobrze go znałem i bardzo lubiłem. Był wiceprezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, wiceministrem oświaty. Kilka lat wcześniej, gdy padła gazeta „Nowy Świat”, tylko on zapytał mnie, czy nie potrzebna mi pomoc. Chciał, żebym został rzecznikiem prasowym PKOl. Ale wkrótce potem dostałem propozycję zorganizowania programów sportowych w powstającej właśnie TV Polonia. Wolałem nadal być czynnym dziennikarzem.

Idź złoto do złota

Tymczasem igrzyska rozpoczęły się dla nas wspaniale. Pierwszy dzień i pierwsze olimpijskie złoto. W strzelaniu z karabinu

ka pneumatycznego zwyciężyła filigranowa blondynka, Renata Mauer-Różańska. Kilka miesięcy wcześniej urodziła córeczkę. I jeszcze zdążyła przygotować tak znakomitą formę. Do tradycji igrzysk należy,

gress Center. Był to gigantyczny obiekt, z bardzo długim, liczącym kilkaset metrów (a może więcej) szerokim i eleganckim korytarzem. I z tego to właśnie korytarza wchodziło się do olbrzymich sal,

g srebrne judoczki Anety Szczepańskiej i zapaśnika Jacka Fafińskiego, brązowe Józefa Tracza, też w zapasach i wspomniany Renaty Mauer. Po pięciu dniach Polska była na czele klasyfikacji medalowej! Tę historię igrzysk jeszcze nie znała.

Medalowe szanse i wiążące się z nimi emocje sprawiały, że polscy oficjele i dziennikarze biegali od sali do sali w owym Congress Center. Często przemieszczał się też Aleksander Kwaśniewski. Polski prezydent był wcześniej na otwarciu, ale to jakby „norma”, bo na tych uroczystościach zawsze jest wielu prezydentów, premierów, głów koronowanych i następców tronu. Ale na zawodach wielkie osobistości świata polityki spotyka się już znacznie rzadziej. W Atlancie Kwaśniewski przez cały tydzień zamienił się w kibica, co trochę utrudniało życie ochroniarzom.

Zabiegał też o to, by móc udekorować któregoś z polskich mistrzów złotym medalem, ale nie godził się na to Samaranch. Byłby to precedens, bowiem medale, zgodnie z olimpijską procedurą, wręczają tylko członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Mógł więc starszek, 85-letni wówczas Włodzimierz Reczek, który ciągle był członkiem MKOl. (rok później zastąpiła go Irena Szewińska), nie mógł Kwaśniewski.

Igrzyska to zawsze wielka atrakcja, więc różne międzynarodowe konsorcja i stowarzyszenia mają pretekst, by różne ważne osobistości zaprosić na jakąś, często wyдуманą, konferencję połączoną z oglądaniem zawodów. Kiedyś na korytarzu Congress Center spotkałem więc ówczesną prezes NBP, Hannę Gronkiewicz-Waltz z mężem, czy też ministra skarbu Wiesława Kaczmarska. Szedłem akurat z Andrzejem Personem, gdy doszedł do nas Kaczmarek i zagaił: - *Panowie, wy macie wstęp do strefy, gdzie jest Kwaśniewski* (sektor dla super VIP-ów mieścił się poniżej stanowisk komentatorskich). *Poproście go, żeby coś zrobił, żebym mógł z nim tam się spotkać.* Gdy więc byliśmy już w sali, podeszliśmy do prezydenta, a Andrzej przekazał prośbę. - *A na diabła on mi tu potrzebny - usłyszeliśmy - ale to już nie była nasza sprawa.*

Kzy teściowej

W „moich” ciężarach trudno było liczyć na cokolwiek. Przez poprzedzający igrzyska rok Polacy byli wykluczeni z międzynarodowej rywalizacji. Badania antydopingowe sprawiły, że na „koksie” przylapano aż trzech naszych reprezentan-



Krzysztof Miklas na dworcu autobusowym.

że pierwszy medal wręcza sam przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Polka była więc dekorowana przez Juana Antonio Samarancha. Trzy dni później pani Renata dołożyła do tego złota brązowy medal w strzelaniu z karabinka sportowego w trzech postawach.

Rekordowy i chyba już nie do powtórzenia był jednak drugi dzień igrzysk. Szanse upatrywano przede wszystkim w judo i zapasach stylu klasycznego. Obie hale znajdowały się obok siebie. Prawie wszystkie halowe dyscypliny indywidualne rozgrywano w kompleksie Georgia World Con-

w których odbywały się m.in. sporty walki, szermierka, tenis stołowy. Także podnoszenie ciężarów, choć „moja” dyscyplina miała najładniejszy obiekt. Amfiteatralną, elegancką salę z widownią, na której ustawiono pomost, a nie trybunami poskręcanymi z rurowych rusztowań, co musiało stwarzać atmosferę tymczasowości.

To jednak było mało istotne. Najważniejsze były medale. Drugiego dnia aż trzy złote: judoki Pawła Nastuli oraz zapaśników Ryszarda Wolnego i Andrzeja Wrońskiego. Potem doszedł jeszcze jeden złoty, kolejnego zapaśnika - Włodzimierza Zawadzkie-

REKLAMA

Osiedle Ulica Grunwaldzka 1

- Nowe mieszkania o pow. 29,5 m², 49,5 m², 55 m², 100 m², 110 m².
- Osiedle zamknięte, blisko centrum, garaże lub miejsca parkingowe.
- Termin realizacji 2008/9. Stan deweloperski. Wszystkie media.

Cena gwarantowana 3300 netto za m²
Dla trzech pierwszych Klientów RABAT.
Tel. 508 466 114
w godz 9-15 w dni robocze

kredyt na dowód

Jeśli wzięłeś kredyt w innym banku i spłaciłeś go na czas - przyjdź do nas! Wystarczy, że pokażesz nam swój dowód osobisty i drugi dokument ze zdjęciem, a otrzymasz kredyt. W 15 minut. Do 20 000 zł. Bez zaświadczenia o zarobkach.

Zapraszamy do placówki:
- Łowicz, ul. Zduńska 26.

eurobank

zadzwoń
95 23

koszt jak za połączenie lokalne węg. stawki operatora



tów, a zgodnie z decyzjami Międzynarodowej Federacji Podnoszenia Ciężarów oznaczało to zbiorową odpowiedzialność i roczną banicję. Można było się z niej wykupić stoma tysiącami dolarów, ale nikt w Polsce nie wyłożyłby przecież takich pieniędzy, żeby sztangiści mogli jeździć na międzynarodowe zawody. Nasz zespół był skromny. Składał się ledwie z pięciu zawodników. Najwyżej, na czwarte - piąte miejsce oceniano szanse Andrzeja Cofalika.

Chłopak pochodził ze skromnej, śląskiej, górniczej rodziny z Palowic koło Żor. Było ich w domu siedmioro: trzy dziewczyny i czterech chłopaków. Kolejno: Marian, Bogdan, Hilary i Andrzej. Wszyscy mieli jakiś dziwny pociąg do zmagania się z ciężarami. Na podwórku i w szopie kombinowali sztangi własnej roboty, ale w pobliżu były prawdziwe kluby z sekcjami podnoszenia ciężarów - Górnik Czerwionka i Górnik Łaziska. W Łaziskach rozpoczynali Marian i Bogdan. Hilary i Andrzej w Czerwionce. Marian w siedemdziesiątym szóstym był wicemistrzem świata juniorów. Potem dźwigał Bogdan. Podobno miał największy talent ze wszystkich Cofalików. Szybko się jednak okazało, że mocniejsze od zamilowania do dźwigania sztangi z kolorowymi pierścieniami było powołanie kapłańskie. Wstąpił do seminarium misyjnego Zakonu Świętej Rodziny pod Koninem. Święcenia odebrał w 1987 roku jako pierwszy mieszkaniec Palowic w historii, po dwóch latach był już w Papui-Nowej Gwinei.

W tym czasie ciężarówcami byli już Hilary i Andrzej. Hilary w osiemdziesiątym trzecim został wśród juniorów najpierw w San Marino wicemistrzem Europy, a kilka miesięcy później, w Kairze wicemistrzem świata. Obserwowałem jego zmagania ze sztangą przez parę lat. Miał niestety słabą psychikę. Spałał się przed startem. To był jeden kłębek nerwów, więc sukcesów wśród seniorów już nie osiągnął. Sportowe nadzieje rodziny skoncentrowały się więc na najmłodszym, Andrzeju. Ten nie miał medali w juniorach, ale jako jedyny został olimpijczykiem. I to dwukrotnie. Startował już w Barcelonie. Był dziesiąty w kategorii, którą dzięki przedziwnemu regulaminowi wygrał Pyros Dimas przed Krzysztofem Siemionem. W Atlancie Grek był poza zasięgiem rywali. Już po rwaniu zapewnił sobie wielką przewagę nad następnymi i w podrzucie kontrolował sytuację.

Andrzej podrzut miał nie za mocny. Dźwignął jednak swoje - 202,5 kg. Łącznie uzyskał 372,5 kg - o dwa i pół kilo więcej niż Dimas i Siemion cztery lata wcześniej, ale tym razem mogło to nie dać medalu. Pozostało czekać na to, co zrobią rywale. Poza zasięgiem był jeszcze Niemiec Marc Huster. W rwaniu byli na remis, w podrzucie wyprzedził Cofalika o 10 kilogramów. Ale inni, którzy mogli

wyprzedzić Polaka, palili podejście za podejściem. Brązowy medal był coraz bliżej. Wreszcie wiadomo, że jest wysniony, wymarzony medal. Wprawdzie „tylko” brązowy, ale w tamtej sytuacji „aż” brązowy. Rozczuliłem się więc i ja, a ze mną chyba tysiące kibiców przed telewizorami.

Opowiadała mi potem moja ś.p. teściowa, niezwykle zacna niewiasta, Helena

Andrzej Cofalik rok później, w Chiang Mai w Tajlandii, został mistrzem świata. Dzięki niemu polska sztanga wstawała z kolan. Swoją drogą mistrzostwa w Chiang Mai były niezwykle udane, bo Polacy zdobyli jeszcze cztery medale: dwa srebrne (Tadeusz Drzazga i Mariusz Jędra) i dwa brązowe (Waldemar Kosiński i Krzysztof Siemion).

szą chwilę na odpoczynek i koncentrację. I stało się to, czego się obawialiśmy. Austin pokonał 239! Wtedy dopiero Polak postawił wszystko na jedną kartę i ostatnie próby przeniósł na 241. To jednak było już za wysoko. Z takiego przebiegu wydarzeń cieszył się na Stadionie Olimpijskim tylko jeden Polak. Był nim Zdzisław Reiter z Detroit, trener Austina.

nało osiem innych zawodniczek. W tym momencie amerykańską telewizję kobiecego skoku wzwyż przestał już interesować i przeniosła się na inne areny. To ukierunkowanie na amerykańskość, było w relacjach z Atlanty aż nad to widoczne. W męskiej sztafecie cztery razy czterysta metrów Amerykanie dominują w sposób nie podlegający dyskusji. Pytanie za każdym razem nie brzmi więc: „kto wygra?”, tylko „czy nasi znakomici czterystumetrowcy znów pobiją rekord świata?”. Gdy pokazywano więc w transmisji tę właśnie sztafetę, realizator transmisji w NBC gdzieś od trzeciej zmiany koncentrował swą uwagę wyłącznie na Amerykanach, pokazując biegnącego na pierwszym miejscu zawodnika cały czas w tzw. bliskim planie. Nie był więc widać, kto jest drugi, kto trzeci, nie mówiąc już o dalszych miejscach. Oglądałem tę transmisję w hotelu i interesowało mnie oczywiście, jak biegają w finale Polacy. Ale na mecie była już (oczywiście w przekazie TV) wyłącznie ciesząca się z kolejnego złota czwórka Amerykanów. Potem „na pasku” pokazano zdobywców medali. Naszych wśród nich nie było. Dopiero więc po jakimś czasie dowiedziałem się, że Rysiukiewicz, Jędrusik, Haczek i Maćkowiak zajęli szóste miejsce.

Następnego dnia, czwartego sierpnia 1996 roku, igrzyska wreszcie się kończyły. Przyznam szczerze, że dla mnie były jakoś wyjątkowo psychicznie męczące. Zamknięcie znów oglądałem w telewizji. Nie miałem zresztą biletu na stadion. Nawet o niego nie zabiegałem. Bardziej ciekawiło mnie, jak ta uroczystość będzie pokazana w telewizji. Nie byłem już jednak zaskoczony tym, że NBC podczas przemarszu sportowców znów ograniczała się do swych amerykańskich herosów, przeprowadzając z nimi mnóstwo wywiadów. Oczywiście nieustannie podkreślano, że tak wspaniałych igrzysk jeszcze nie było.

Transmisja była oczywiście przerywana blokami reklamowymi, a po jednym z nich z dumą obwieszczono, że padł jeszcze jeden rekord świata. Oto za półminutową reklamówkę po raz pierwszy w historii zapłacono milion dolarów! Kto zapłacił? Oczywiście Coca-Cola!

Krzysztof Miklas



To zdjęcie w siedzibie polskiej misji olimpijskiej zrobił Andrzej Grubba. Od lewej, obok autora tekstu, Lucyna - żona Andrzeja, Andrzej Person, starszy syn państwa Grubbów - Tomek, Stefan Dryszel - kolega Grubby z reprezentacji, a w Atlancie już trener kadry.

Kotecka, że oglądając zawody popłakała się ze wzruszenia, choć sport ją za bardzo nie interesował. Ciągnąłem wtedy opowieść o rodzinie Cofalików, o Bogdanie, który zapewne nie mógł oglądać sukcesu młodszego brata, bo w wiosce, w której pracuje, Sogopegu, w górach Papui, nie ma nawet elektryczności.

Ale i tam ojciec Bogdan nie rozstaje się z ciężarami. W swojej parafii zorganizował cztery siłownie i szkoli około czterystu zawodników. W ciężarach i kulturystyce. Sprzęt sam wykonywał jeżdżąc do pobliskiego miasta, gdzie jest prąd i można było pospawać poszczególne elementy. Raz nawet widział w sklepie najprawdziwszą sztangę z pierścieniami, ale nie miał tyle pieniędzy, żeby ten sprzęt kupić.

Zadziwił natomiast sprzedawcę, bo założył 110 kilogramów i lekko podrzucił. Sprzedawca potem próbował odebrać z jednej strony sztangę od podłogi i żadną miarą nie był w stanie tego zrobić. Wyobrazić więc sobie można, jaką miał minę na widok siłacza - księdza z długą, siwą brodą.

Najdroższa Coca-Cola świata

Bardzo udane od strony sportowej były te igrzyska w Atlancie. Polacy zdobyli w nich siedemnaście medali (bywało wprawdzie więcej), ale aż siedem z tego było złotych, co oznaczało wyrównanie osiągnięć z Tokio, Monachium i Montrealu. Bardzo blisko złota był Artur Partyka w skoku wzwyż. W moim przekonaniu popełnił wówczas, wspólnie z trenerem Edwardem Hatalą, błąd taktyczny. W konkursie liczyło się dwóch: Partyka i czarnoskóry Amerykanin, Charles Austin. Gdy Partyka, będący wówczas w życiowej formie, pokonał 237, zaś Austin dwa razy strącił, byliśmy niemal w stu procentach pewni złotego medalu.

Ale Murzyn zagrał va banque. Trzecią próbę przeniósł na 239. Partyka i jego trener byli - moim zdaniem - zanadto pewni, że Austin tej wysokości nie pokona. Pierwszy skakał Partyka, bo tak wynikało z losowania. Strącił. Amerykanin tymczasem miał dłuż-

Przez kilka kolejnych dni w telewizji NBC niemal do znudzenia pokazywano pewną młodzieńką czarnoskórą nauczycielkę z Georgii, która miała startować również w skoku wzwyż. Była faworytką Amerykanów. Nie pamiętam jej nazwiska, ale to akurat jest mało istotne, bo nie była to gwiazda światowego formatu. Nie powiodło się jej niestety i odpadła na wysokości 196 cm, którą poko-

REKLAMA



OKNA

PCV promocja zimowa

EKO-PLAST

Łowicz ul. Mostowa 20
tel. 046 837-41-59, 0509-877-268
e-mail: eko.plast@neostrada.pl

1435
395,-
1465
cena netto

RATY * RATY * RATY

REKLAMA








23,90 zł

10 l

Łowicz, ul. Łęczycka 64, tel. 0501 074 045

KREDYTY, POŻYCZKI

AWIS FINANCE

USŁUGI FINANSOWE

- hipoteczne
- gotówkowe
- inwestycyjne

Łowicz, ul. Pijarska 1 (I piętro)
tel./fax: (0-46) 830-30-10
tel. kom. 0504-557-962

Uproszczona procedura!

OFERTY RÓŻNYCH BANKÓW!

Polbank, HSBC, Eurobank, GETIN Bank i inne

GABINET SPECJALISTYCZNY
w którym przyjmują: **Pijarska 3**
dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA
Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16
SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18
SPECJALISTA UROLOG
Andrzej Menduś - poniedziałki w godz. 16-18
dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18
SPECJALISTA DERMATOLOG
Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
NEUROLOG
Małgorzata Warchałowska - środy w godz. 17-19
dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
Adam Rogowski-Tyman - piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog
KUŚMIERCZYK
KRZYSZTOF
NOWY GABINET
STARE CENY
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu
■ nadżerki
■ bezbolesne i trwałe wyleczenie
TERAZ Łowicz, ul. Krakowska 21/2
tel. kom. 0601-254-571 - BEZ ZAPISÓW

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
GŁÓWNO ul. Łowicka 27
CZYNNY: poniedziałek 16-18
czwartek 17-19
WIZYTY DOMOWE
planowe - sobota w godz. 11-19
pilniejsze po uzgodnieniu
telefonicznym
tel. (042) 719-49-09, 0502-758-980
■ BADANIE EKG

lek. med. **Małgorzata Sembrat**
tel. 0501-524-439
DERMATOLOGIA
MEDYCYNA PRACY
ŁOWICZ, OS. GÓRKI, ul. Zagórska 4
KAŻDY CZWARTEK w godz. 16.00-18.00
ZAPISY od 16.00 tel. (046) 837-15-96

PSYCHOLOG PSYCHOTERAPEUTA LOGOPEDA
SYLWIA KOŚKA
diagnoza, terapia,
dzieci, młodzież, dorośli
Głowno, Kilińskiego 9, tel. 0603-936-569
PROSIMY UMAWIAĆ SIĘ TELEFONICZNIE

Psycholog
Karolina Margraf
Gabinet Prywatny
w Łowiczu i Skierniewicach
Zapisy tel. 501-261-437

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

OKULISTA
LEK. ANDRZEJ WITECKI
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. (046) 837-35-59

GABINET LEKARSKI
lek. med.
ŁUKASZ WESOŁOWSKI
Głowno, ul. Bielawska 15
■ choroby wewnętrzne
■ medycyna rodzinna
■ badania kierowców
i kandydatów na kierowców
■ USG
■ EKG
■ wizyty domowe
Tel. (042) 719-10-76, 0602-443-758

GABINET LEKARSKI
lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA
I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18, sob. 11-13

PSYCHOLOG PSYCHOTERAPEUTA
SYLWIA KOŚKA
DIAGNOZA, TERAPIA
dzieci, młodzież, dorośli
W ZAKRESIE:
- objawów nerwicowych
- nadmiernego stresu
- zaburzeń psychosomatycznych
- objawów depresji i kryzysów
- trudności szkolnych
- problemów wychowawczych
i rozwojowych
ZAPISY 603 93 65 69
Głowno, ul. Kilińskiego 9

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25 (RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 042 7-107-400

NIESAMOWIT
NOWOCZESNA
SPRAWDZONA
BEZPIECZNA **dieta**
odchudzająca
2-50 kg tel. 0604-065-357

■ chirurgia ogólna
■ leczenie żyłaków
■ owrzodzeń żylnych
■ pajęczaków
naczyniowych
■ skleroterapia
■ rajstopy
przedwżyłakowe
■ wizyty domowe
Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bukata
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
0609-202-999

SPECJALISTA
CHOROBY SKÓRY
PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 15.30-18.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 10.00-12.00

GABINET LEKARSKI
lek. med. **A. Janowicz**
Malszyce 16, 99-400 Łowicz
tel. 046 838-99-70, 0508-168-838
(dojazd: autobus nr 3)
PRZYJMUJE: 8⁰⁰-10⁰⁰ i 18⁰⁰-19⁰⁰ WIZYTY W DOMU CHOROGE

LECZE dzieci,
młodzież i dorosłych
CHOROBY UKŁADU:
■ oddechowego
■ krążenia
■ przewodów pokarmowego
■ moczowego
■ narządów ruchu

GER-BAY Co.LTD
mongolska
medycyna naturalna
Dr Gerel Raidon lekarka medycyny w zakresie ginekologii,
chorób wewnętrznych, ultrasonografii i medycyny naturalnej
opartej na starochińskiej i staromongolskiej tradycji
ZAPRASZA WSZYSTKICH MAJĄCYCH PROBLEMY
ZE ZDROWIEM NA KONSULTACJE
Specjaliści medycyny Dalekiego Wschodu pracują od 14 lat w Warszawie,
stosując takie środki jak: ziołolecznictwo, akupunkturę i masaż leczniczy
wschodni. Metody te są szczególnie skuteczne w leczeniu schorzeń
kręgosłupa, nerwic, chorób skóry, układu pokarmowego, oddechowego,
krążenia, niepłodności i innych schorzeń ginekologicznych, kamienicy
nerkowej i wątrobowej, prostaty, tarczycy, fuzycyzy, moczenia nocnego
u dzieci oraz uzależnień alkoholowych. Można także liczyć na skuteczny
masaż leczniczy.
Łowicz, ul. 1 Maja 8, zapisy tel. 0603-850-750
Przyjęcia: niedziela 27 stycznia w godz. 11-16

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 8³⁰ - 12³⁰
■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
■ Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne
pracowników, uczniów, studentów
■ Badania kierowców
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, (046) 837-68-79

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. (0-46) 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

GABINET ORTOPEDYCZNY
ADEL ELMGASBI
SPECJALISTA CHIRURG-ORTOPEDA
■ CHIRURGIA URAZOWA ■ CHOROBY KRĘGOSŁUPA
■ CHOROBA ZWYRODNINIOWA STAWÓW ■ PALUCHY KOŚLAWIE (HALUKSY)
95-015 Głowno, ul. Targowa 78
tel. (042) 719-19-94, kom. 0-503-991-431

GABINET „ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
terapii manualnej i refleksoterapii
■ zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
■ nastawiamy kręgosłup GODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
GŁÓWNO, ul. Wojska Polskiego 10
(042) 639-86-40, (042) 719-19-56, 0601-22-68-62

AGROHANDEL
Maszyny rolnicze
i części zamienne
■ Ceny producenta
■ Wysokie rabaty
■ Najlepsi producenci
Nowy obiekt !!!
NEW HOLLAND; BURY; URSUS
PRONAR; KUHN; HANGHA;
AVANT; UNIA GROUP; KRAJ KUTNO
SIPMA; HYUNDAI; EXPOM; JUNKKARI;
Woźniaków 19 a, 99-300 Kutno
tel./fax (0 24) 355 78 50
e-mail.: agrohandel@o2.pl
przy trasie A 2 Warszawa - Poznań

SKUTERY
MOTOCYKLE
ROWERY
■ duży wybór ■ promocje
■ błyskawiczne naprawy
■ przeróbki zwiększające moc
Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel./fax (042) 719-64-04, kom. 506-985-783

GO-TRAKT
STRYKÓW, ul. Batoiego 27
tel./fax (042) 719-94-23
FIRMA
OFFERUJE
■ usługi transportowe
■ dostawy betonu
■ produkcję betonów specjalistycznych
■ elementy prefabrykowane:
błoczek, pustaki keramzytowe,
kręgi, nadproża
■ stropy TERIVA
■ płyty stropowe (do 7,20 m)
■ sprzedaż piasku sianego
i cementu
CENY
DO NEGOCJACJI
SPRZEDAMY AGREGAT
do produkcji rur betonowych

Erix SKUP
złomu
WYSOKIE
CENY SKUPU
od 60 gr do 75 gr/kg
dla stałych dostawców
negocjacje cen

Łowicz, ul. Bolimowska 63
tel. 0662-247-844

HURTOWNIA
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
• nawozy inne
• węgiel
• miął • koks
• groszek EKO
NAWOZY
HYDRO
SPRZEDAŻ
NA RATY
Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114, tel. (0-46) 837-11-72

SKUP
ZŁOMU
ATRAKCYJNE CENY!
Łowicz, ul. Katarzynów 17
0-605-283-895
046-837-55-67
ZAPRASZAMY!!!

DO SPRZEDANIA
NIERUCHOMOŚĆ
■ gruntowa ■ zabudowana
w Głownie przy ul. Traugutta 8/12
■ powierzchnia gruntu - 6.196 m²
■ powierzchnia użytkowa budynków - 2.430 m²
Przetarg odbędzie się w dniu 14 lutego 2008 r.
o godz. 12.00 w siedzibie spółki.
Informacje o warunkach przetargu uzyskać można
na stronie internetowej www.lidolodz.com.pl
oraz pod numerem telefonu 48 (042) 637-23-91,
601-322-003 do dnia 8 lutego 2008 r.



Voley Plock szybko zmierza do tytułu mistrzów Łowicza 2008 w piłce siatkowej.

Piłka siatkowa - 11. kolejka I ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza

Voley coraz bliżej mistrzostwa

Łowicz, 18 stycznia. Dużymi krokami do zdobycia mistrza Łowicza rozgrywkach I ligi Amatorskich Mistrzostw w piłce siatkowej zbliża się ekipa z Płocka. Voley w 11. kolejce, która tradycyjnie odbyła się w piątkowy wieczór w hali sportowej łowickiego OSiR nr 2, pokonał drużynę Olczak-Iskra Łowicz 3:0. Młodzi siatkarze z Łowicza walczyli ambitnie, ale zdecydowanie lepsze umiejętności rywala nie pozwoliły na wygranie choćby seta. Na pozycję wicelidera awansowała ekipa TKKF Expandor Głowno, która pokonała rywali z zespołu Boys ze Skierniewic 3:0. Na razie Expandor wyprzedza TKKF BS Głowno o dwa punkty, jednak w tej kolejce „Bankierzy” nie zagraли z LZS Retki. Spotkanie to odbędzie się w późniejszym terminie.

Ostatnie miejsce w tabeli zajmuje łowicki team TKKF Księżak. Ta mocno odmłodzona ekipa, w której ze „starej gwardii” pozostał tylko rozgrywający **Sławomir Kucharek** musi jeszcze „złapać” sporo doświadczenia ligowego, by zacząć wygrywać.

11. kolejka I ligi AML:

■ **BOYS Skierniewice - TKKF EXPANDOR Głowno 0:3 (22:25, 20:25, 21:25)**

■ **ZJADACZE Skierniewice - TKKF KSIĘŻAK Łowicz 3:1 (31:29, 15:25, 25:17, 25:15)**

■ **OLCZAK-ISKRA Łowicz - VOLEY Plock 3:0 (20:25, 21:25, 21:25)**

■ **LZS Retki - TKKF BANK SPÓŁDZIELCZY Głowno** przełożono.

Pauza: **DZI-KOŚ-Ć Chaśno.**

1. Voley Plock	10	28	30:5
2. TKKF Expandor Głowno	10	22	23:7
3. TKKF BS Głowno	9	20	21:11
4. Zjadacze Skierniewice	10	15	18:20
5. LZS Retki	8	12	16:13
6. Boys Skierniewice	10	8	13:24
7. Dzi-koś-ć Chaśno	8	8	11:20
8. Olczak-Iskra Łowicz	10	8	10:25
9. TKKF Księżak Łowicz	10	5	10:27

Kolejne zmagania amatorów siatkówki już w piątek 25 stycznia w hali sportowej OSiR nr 2, przy ul. Topolowej 2. Zagrają wówczas: godz. 18.30: TKKF Księżak Łowicz – Olczak-Iskra Łowicz, godz. 20.00: TKKF Expandor Głowno - Zjadacze Skierniewice, TKKF BS Głowno - Boys Skierniewice i Dzi-koś-ć Chaśno - LZS Retki. Pauza: Voley Plock. (ZŁ)

Piłka siatkowa - 12. kolejka II ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza

Niespodzianki w II lidze

Łowicz, 18 stycznia. Bardzo ciekawe rozstrzygnięcia padły miniony piątek w pojedynkach w II lidze Amatorskich Mistrzostw Łowicza. Chyba największą niespodzianką była porażka lidera - Karola i Spółki z przedostatnią ekipą tegorocznych zmagania - Essato Team. Zespół **Karola Kosmowskiego** ze Zdun na pewno nie spodziewał się takiego oporu Essato. Bój o ligowe punkty był bardzo wyrównany i ostatecznie lider przegrał w tie-breaku do 10. W pojedynku na szczycie wicelider Agata zmierzył się z młodzieżą z Chelmońskiego. I tu też mała niespodzianka. Ekipa **Mateusza Wojtylaka** wygrała ten mecz 3:1 i awansowała na 2. miejsce w tabeli, które daje możliwość gry w barażu o miejsce w I lidze. I LO Chelmoński Łowicz w I lidze? Wszystko wskazuje na to, że jest to możliwe. Nadal dobrze spisują się

w rogrzywkach podopieczni **Romana Styczyńskiego** z Pijarskiej, którzy tym razem dostarczyli wiele emocji i nerwów w pojedynku z Zatorzem, wygrywając w tie-breaku i to dopiero przy wyniku 17:15.

W pojedynku dwóch gimnazjalnych zespołów górą okazali się podopieczni Pawła Tomczaka z UKS Korabka (Gimnazjum nr 3), którzy pokonali zespół **Mariusza Kwiatkowskiego** z Gimnazjum nr 2 w Łowiczu 3:0.

Po 11. kolejce w tabeli zaszło kilka zmian. Na 7. miejsce awansowała ekipa Piotra Słomy, która ostatnio odnotowała dwa zwycięstwa.

11. kolejka II ligi AML:

■ **BAD BOYS Zduny - TKKF 45 Głowno 2:3 (20:25, 19:25, 25:22, 25:23, 11:15)**

■ **GIMNAZJUM NR 2 Łowicz - UKS KORABKA Łowicz 0:3 (21:25, 21:25, 14:25)**

■ **PIJARSKA Łowicz - ZATORZE Łowicz 3:2 (25:15, 26:24, 19:25, 20:25, 17:15)**

■ **KAROL I SPÓŁKA Zduny - ESSATO TEAM Łowicz 2:3 (24:26, 25:19, 31:33, 25:23, 10:15)**

■ **ZSP 1 Łowicz - II LO Łowicz 3:1 (17:25, 30:28, 25:13, 25:18)**

■ **I LO CHELMOŃSKI Łowicz - AGATA TEAM Łowicz 3:1 (25:22, 21:25, 25:14, 25:16)**

1. Karol i Spółka Zduny	12	33	35:11
2. I LO Chelmoński Łowicz	12	28	32:14
3. Agata Team Łowicz	12	26	29:16
4. BS TKKF 45 Głowno	12	25	30:16
5. Bad Boys Zduny	12	24	28:17
6. Pijarska Łowicz	12	19	25:24
7. ZSP nr 1 Łowicz	12	14	19:27
8. Zatorze Łowicz	12	13	23:28
9. II LO Łowicz	12	12	19:30
10. UKS Korabka Łowicz	12	10	16:30
11. Essato Team Łowicz	12	9	19:32
12. Gimnazjum nr 2 Łowicz	12	5	10:35

Następne pojedynki II ligi w piątek 25 stycznia 2008 roku w hali sportowej OSiR nr 2 w Łowiczu, a zagrają wówczas: godz. 15.30: II LO Łowicz - Pijarska Łowicz, godz. 17.00: Essato Team Łowicz - ZSP nr 1 Łowicz, Zatorze Łowicz - Gimnazjum nr 2 Łowicz, UKS Korabka Łowicz - Bad Boys Zduny, godz. 18.30: BS TKKF 45 Głowno - Agata Team Łowicz, Karol i Spółka Zduny - I LO Chelmoński Łowicz. Najciekawiej zapowiada się oczywiście pojedynek „na szczycie” pomiędzy I LO Łowicz oraz Karolem i Spółką.

Zbigniew Łaziński



Ekipa z Gimnazjum nr 2 wciąż na końcu w II lidze AML.

Koszykówka - 11. kolejka wojewódzkiej ligi kadetek U-16

Porażka w dobrych nastrojach

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - ŁKS I Łódź 45:70 (9:16, 14:24, 14:13, 8:17)**

Księżak: Milena Mitek 17, Blanka Sokół 12, Daria Kucińska 6, Maja Podrażka 5 (1x3) i Agnieszka Wójcik 5 oraz Magdalena Jagura, Monika Zimna, Karolina Warkowska i Magdalena Augustyniak.

Najwięcej dla ŁKS I: Rokšana Szmidt 22 (3x3) i Aneta Patora 14.

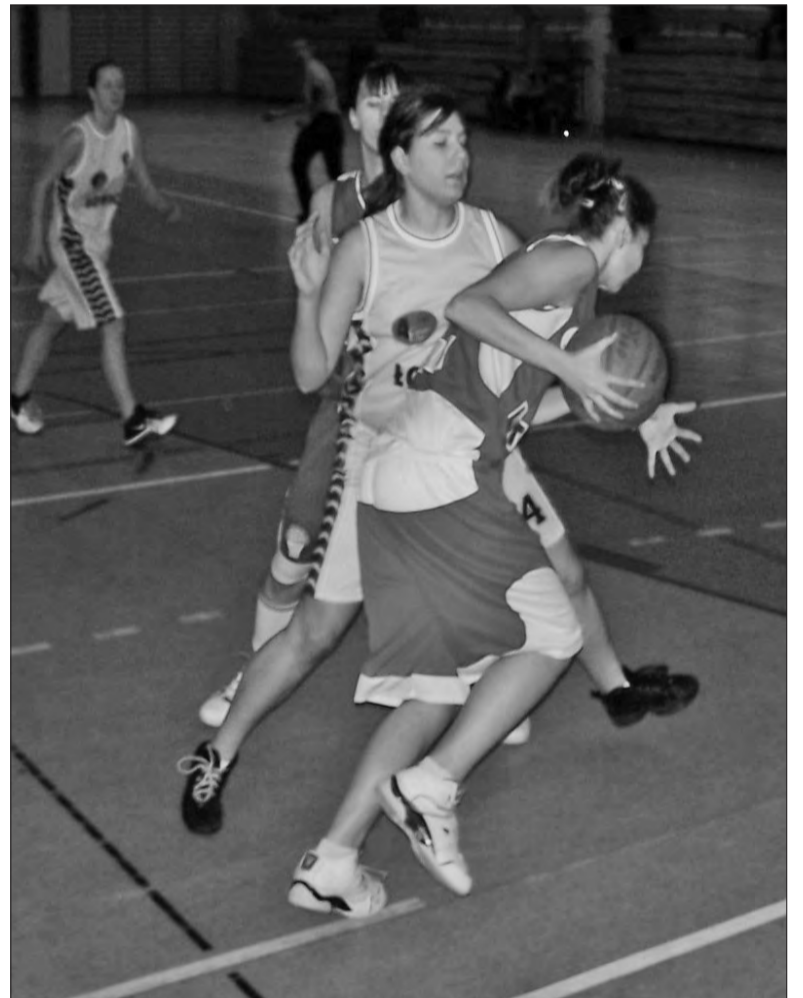
Łowicz, 19 stycznia. Pojedynek z faworyzowaną ekipą ŁKS I, która zdecydowanie przewodzi w tabeli wojewódzkiej ligi koszykówek kadetek U-16, podopieczne trenera **Pawła Dolińskiego** rozpoczęły od prowadzenia 4:0. Najpierw celnym rzutem wykończyła **Daria Kucińska**, a po chwili faulowana była w dwutakcie **Milena Mitek**, która trafiła dwukrotnie z linii rzutów wolnych. Później jednak czternaście kolejnych punktów zdobyły rywalki i ostatecznie po pierwszej kwarcie łodzianki miały siedem punktów przewagi. Tylko i... aż. Po drugiej kwarcie elkaesianki dozwały dziesięć kolejnych punktów prze-

wagi. Po przerwie „odnalazła się” w końcu **Blanka Sokół**, a skuteczniej pod koszami zagrały także wysokie: **Agnieszka Wójcik** i **Maja Podrażka**.

Ostatecznie skończyło się porażką 25. punktami (w Łodzi było 77:44) i na pewno, mimo porażki, można być umiarkowanym optymistą. W kolejnym meczu „Centerki” zmierzą się w Tomaszowie Mazowieckim z miejscowym Liderem, a mecz ten odbędzie się w sobotę 26 stycznia o godz. 10.00.

11. kolejka wojewódzkiej ligi kadetek: **UMKS Księżak Łowicz - ŁKS I Łódź 45:70**, Basket Aleksandrów Łódzki - Lider Tomaszów Mazowiecki 74:58, UKS Jordan Łódź - ŁKS II Łódź 98:38. Pauza: PTK Pabianice.

1. ŁKS I Łódź	10	20	976:399
2. PTK Pabianice	9	17	619:494
3. UKS Jordan Łódź	10	17	825:614
4. UMKS Księżak Łowicz	9	12	571:639
5. Basket Aleksandrów	9	12	533:731
6. ŁKS II Łódź	10	11	460:803
7. Lider Tomaszów Maz	9	10	440:744



Pomimo porażki można być zadowolonym z postawy kadetek Księżaka.

Lekkoatletyka - XXV Bieg Chomiczówki

Mocny przed sezonem

Warszawa, 20 stycznia. W Polsce mało organizowanych jest biegów długodystansowych zimą, a okazuje się, że dla zawodowych biegaczy i trenerów są one bardzo ważne. Dają odpowiedź w jakiej formie znajduje się zawodnik przed głównym sezonem i jak dobrać metody treningowe. Bieg Chomiczówki gromadzi zawsze spore rzesze biegaczy. W tym roku wystartowało aż 692. zawodników. Wśród nich nie zabrakło biegaczy rodem z Łowicza. Bardzo dobrze zaprezentował się **Sebastian Kosęda**, który trasę 15 km przybiegł z czasem 50,09 min, co dało mu ósme miejsce. W ubiegłym roku taki rezultat pozwalał stanąć na podium. Nieco słabiej wypadł **Patryk Domińczak**, zajmując 20. lokatę, jednak jego czas też jest bardzo dobry - 52,14 min. Trzeci z łowiczian - nauczyciel w-f z Zespołu Szkół w Sochaczewie, **Emanuel Zimny** był siedemdziesiąty z czasem 58,58 min.

Po biegu najlepszy z łowiczian - Sebastian Kosęda powiedział: *Sprawdzian w Chomiczówce nie był planowany przeze mnie. O tym, że tam pojadę zdecydował mój trener*

- **Janusz Wąsowski** w ostatniej chwili. *Start wypadł całkiem okazale, bo czas jaki uzyskałem jest moją nową „życiówką” - poprawioną niemal o minutę, co na tę porę roku oznacza, że jeśli dalsze przygotowania i obóz w Wiśle przebiegną zgodnie z planem oraz ominą mnie kontuzje, to na sezon będę bardzo mocny.*

Obsada tego biegu była szalenie mocna, a zawody stały na wysokim poziomie. Trasa technicznie okazała się łatwa, ale było zbyt wiele ostrych zakrętów, na które trzeba było uważać. Udało mi się „wyciszyć” takich starych mistrzów jak Więckowski i Dziegielewski oraz wielu utalentowanych zawodników z kraju i zagranicy.

Ostateczna kolejność: 1. Damian Witkowski (AMD-NTT System) 47:38 min, 2. Michał Smalec (Podlasie Białystok) 47:40 min, 3. Jan Białk (AMD-NTT System) 48:10 min, 8. **Sebastian Kosęda** (AZS-AWF Warszawa) 50:09 min, 20. **Patryk Domińczak** (Amd Ntt System) 52:14 min, 77. **Emanuel Zimny** (Łowicz) 58:58 min.

Zbigniew Łaziński



Najsukuteczniejszy w meczu z ŁKS II w Książaku - Maciej Piekłak (grał z numerem 14 na białej koszulce), od najbliższego weekendu zagra już w barwach UMKS Piotrcovia.

Koszykówka - 9. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów

Słabsza postawa juniorów

■ UMKS KSIĘŻAK Łowicz - ŁKS II Łódź 50:73 (18:25, 4:16, 19:13, 9:19)

Książak: Maciej Piekłak 15 (3x3), Piotr Tryngiel 13, Michał Skowroński 6, Kamil Bodek 4 i Mariusz Igielski oraz Michał Rzeźny 6, Maciej Kucharek 3, Konrad Pawlina 2, Paweł Wójcik, Damian Wyszogrodzki i Łukasz Jagas.

Najwięcej dla ŁKS II: Michał Michałak 18 (3x3), Marcin Kuczera 14 (1x3) i Bartłomiej Bartoszewicz 13 (1x3).

Łowicz, 19 stycznia. Po bardzo dobrym meczu w Skierniewicach juniorzy Książaka z rocznika 1990-91, wspomagani przez dwóch kadetów, w meczu wojewódzkiej ligi koszykówki U-18 nie sprościli drugiemu zespołowi ŁKS (rocznik 1992). ŁKS to bardzo mocna ekipa - w lidze kadetów nie mają sobie równych, a dodatkowo grają ze starszymi rywalami w lidze juniorów, gdzie walczą jak równy z równym.

W Łowiczu pokazali „kawal” ładnej koszykówki. W hali sportowej OSiR nr 2 mogliśmy oglądać dwóch członków kadry Polski - **Bartosza Bartoszewicza** (rocznik 1992) i **Michała Michałaka** (rocznik 1993), którzy zdecydowanie wyróżnia-

li się na boisku. W ekipie trenera **Roberta Kucharka** nie zagrał już **Mateusz Aniszewski**, który od tamtego tygodnia jest zawodnikiem Startu Łódź. Aniszewski grał również w kadetach u trenera **Zbigniewa Łazińskiego**. Teraz został wypożyczony do Startu, który szykuje się do walki w Mistrzostwach Polski Kadetów. Jednak debiut nie był kolorowy. Start przegrał właśnie z ŁKS, który dzień wcześniej pokonał naszych juniorów, aż 47:109. Mateusz w tym pojedynku zagrał dwadzieścia minut i zdobył dla Startu osiem punktów.

Sobotnie spotkanie dobrze rozpoczął **Piotr Tryngiel**, który odważnie wszedł pod kosz i zdobył dwa punkty. Ogólnie pierwsza kwarta była wyrównana do 9. minuty. W końcówce goście zdobyli „trójkę” i odskoczyli na 25:18. Fatalna w wykonaniu Książaka była druga odsłona. Łowiczanie stracili w pięć minut dziesięć „oczek” i przegrywali 37:18. W ataku panował bałagan i nasi koszykarze nie mogli zdobyć punktów. Dopiero w 17. minucie jednego „osobowego” trafił **Michał Rzeźny**, a po chwili „trójkę” zaliczył **Maciej Piekłak** i to była cała zdobycz punktowa zespołu.

Po przerwie, po ostrej reprimendzie trenera Kucharka Książacy zaczęli odrabiać straty i pokazali, że potrafią grać w koszykówkę. Wygrali kwartę 19:13 i do odrobienia było jeszcze trzynaście oczek. Jednak w ostatniej części pojedynku znów zapanowała niemoc w ataku i ostatecznie łowiczanie przegrali wysoko ten mecz 50:73.

Jak się okazało mecz z ŁKS II był ostatnim jaki w tym sezonie rozegrał w Książaku **Piekłak**. Ten utalentowany łowicki koszykarz od najbliższej soboty reprezentował będzie barwy UMKS Piotrcovia.

9. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów: Ósemka Skierniewice - Wiking Tomaszów Mazowiecki 69:98, Start Łódź - ŁKS I Łódź 63:73, **UMKS Książak Łowicz - ŁKS II Łódź 50:73**. Pauza: UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski.

1. ŁKS I Łódź	8	14	572:529
2. Wiking Tomaszów Maz.	8	13	657:546
3. UMKS Piotrcovia	7	13	599:495
4. Start Łódź	7	11	570:501
5. ŁKS II Łódź	7	10	495:490
6. UMKS Książak Łowicz	7	9	487:545
7. Ósemka Skierniewice	8	8	523:797

Zbigniew Łaziński, (p)

dok. ze str. 36

Ostry rewanż Książaka

Po tym zwycięstwie Książak jest samodzielnym liderem, ponieważ Ósemka, po świetnym występie w Łowiczu, doznała zaskakującej porażki z AZS II Kutno.

W najbliższą niedzielę koszykarze występujący w łódzkiej III lidze pauzują, natomiast niepełna dwa tygodnie, w niedzielę 3 lutego łowiczanie zagrają w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu z Junakiem Radomsko. Mecz ten rozpocznie się o godz. 17.00.

Po meczach 9. kolejki III ligi mężczyzn Łódzkiego Związku Koszykówki znowu na czele tabeli zespół z Łowicza. Skierniewicka Ósemka niespodziewanie przegrała z AZS II Kutno, a zespół trenera **Cezarego Włoczyńskiego** łatwo pokonał w Pabianicach PKK 99. To jednak nie koniec niespodzianek. Basket-Squad przegrał w Radomsku z Junakiem, a ŁKS II nadszpedzowanie łatwo rozprawił się ze Startem.

9. kolejka III ligi: ŁKS II Łódź - Start Łódź 100:49, Junak Radomsko - Basket-Squad Łódź 95:84, **PKK 99 Pabianice - UMKS Książak Łowicz 49:79**, Ósemka Skierniewice - AZS II Kutno 68:73.

1. Książak Łowicz (2)	9	16	690:576
2. Ósemka Skierniewice (1)	9	15	698:620
3. PKK 99 Pabianice (3)	9	13	675:587
4. ŁKS II Łódź (6)	8	13	598:535
5. AZS II Kutno (5)	8	13	569:541
6. Basket-Squad Łódź (4)	9	13	675:668
7. Junak Radomsko (8)	9	11	606:747
8. Start Łódź (7)	9	11	569:806

W 10. kolejce III ligi, która zostanie rozegrana dopiero w niedzielę 3 lutego zagrają: godz. 10.00: Start - Ósemka, godz. 15.00: Basket-Squad - ŁKS II, godz. 17.00: **UMKS Książak - Junak** i AZS II Kutno - PKK 99 Pabianice. (p), Zbigniew Łaziński

Tenis ziemny - 12. kolejka Łowickiej HALT-y

Jeszcze nie znamy „12”

Łowicz, 20 stycznia. Tenisiści walczący o tytuł mistrza Łowicza w Łowickiej Halowej Amatorskiej Lidze Tenisowej na kortach hali nr 2 łowickiego OSiR powoli kończą rundę wstępną. Do rozegrania pozostała tylko jedna kolejka i mecze zaległe.

W grupie A wciąż niepokonany jest **Paweł Rojek** z Głowna, który już rozegrał 11. spotkań. Bardzo zadowolony z rundy eliminacyjnej może być **Grzegorz Gawroński**, który już zakończył zmagania, mając na koncie tylko jedną porażkę z liderem z Głowna. Pewni awansu mogą też być **Daniel Grzywacz** i **Mariusz Czulek**. O pozostałe dwa miejsca powalczy potencjalnych czterech kandydatów.

W grupie B na prowadzenie utrzymuje się **Zbigniew Rojek**. O awans nie muszą się już martwić **Igor Kucharski**, **Grzegorz Urbanik**, **Radosław Kucharski** i **Krzysztof Kuciński**. Szansę zachowuje jeszcze **Marcin Lesiak**, który rozegrał dopiero dziewięć spotkań, ale aby awansować musi wygrać zaległe pojedynki. Wszystko wskazuje na to, że po raz pierwszy w finałowej dwunastce nie zobaczymy **Pawła Kuzy**, który rozegrał wszystkie mecze i zgromadził tylko sześć punktów, a to za mało na szóste miejsce.

W niedzielę 27 stycznia już praktycznie będzie wiadomo, kto powalczy w elitarniej „dwunastce”.

12. kolejka - grupa A: Arkadiusz Janiak - Cezary Rybiński 2:0 (6:1, 6:0), Paweł Rojek - Zbigniew Gajewski 2:0 (6:3, 6:4), Daniel Grzywacz - Jan Kuś 2:0 (7:5, 6:1), Jarosław Krzeszewski - Robert Markowski 2:0 (6:4, 6:1), Mariusz Czulek - Zdzisław Chmielew-

ski 2:1 (6:4, 5:7, 7:6), Krzysztof Wieczorek - Grzegorz Gawroński 0:2 (3:6, 2:6). Pauza: Sławomir Karmelita.

1. Paweł Rojek	11	11	22:3
2. Grzegorz Gawroński	12	11	23:5
3. Daniel Grzywacz	10	7	16:8
4. Mariusz Czulek	10	7	14:10
5. Krzysztof Wieczorek	10	6	14:9
6. Jarosław Krzeszewski	10	6	13:9
7. Arkadiusz Janiak	11	5	14:13
8. Sławomir Karmelita	10	5	11:11
9. Robert Markowski	10	4	8:14
10. Zdzisław Chmielewski	10	2	5:16
11. Cezary Rybiński	8	1	3:14
12. Jan Kuś	9	1	2:17
13. Zbigniew Gajewski	11	0	3:22

12. kolejka - grupa B: Paweł Kuza - Piotr Czerwiński 2:0 (7:6, 6:2), Kucharski Radosław - Grzegorz Kordialik 2:1 (4:6, 6:3, 6:1), Krzysztof Kuciński - Andrzej Bucy 2:0 (6:4, 6:2), Zbigniew Rojek - Jacek Okoński 2:0 (6:3, 7:5), Grzegorz Urbanik - Igor Kucharski 2:1 (1:6, 6:4, 6:2). Pauza: Łukasz Walczak.

1. Zbigniew Rojek	11	10	21:3
2. Igor Kucharski	11	9	19:7
3. Grzegorz Urbanik	9	8	17:7
4. Krzysztof Kuciński	12	8	17:9
5. Jacek Okoński	10	7	15:7
6. Radosław Kucharski	9	7	12:7
7. Paweł Kuza	12	6	16:13
8. Marcin Lesiak	9	5	13:9
9. Paweł Kowalski	10	4	9:14
10. Piotr Czerwiński	11	3	7:16
11. Łukasz Walczak	12	2	5:20
12. Grzegorz Kordialik	12	1	4:23
13. Andrzej Bucy	12	0	2:24

Zbigniew Łaziński

Koszykówka - 10. kolejka wojewódzkiej ligi młodzieck

Dobra druga połowa

■ UMKS KSIĘŻAK Łowicz - MAG-RYS Zgierz 42:63 (8:23, 6:15, 8:10, 20:15)

Książak: Monika Zimna 20 (1x3), Paulina Guzek 14, Nadia Rachubińska 6, Hanna Wojda 2 i Anna Czamecka oraz Izabela Ziarnik, Iwona Kafarska, Paulina Wielemborek, Patrycja Chmurska, Eliza Stawicka i Weronika Rondoś. Najwięcej dla Mag-Rysu: Julita Olczak 29 (2x3) i Magdalena Pisera 19.

Łowicz, 20 stycznia. Rundę rewanżową w rozgrywkach wojewódzkiej ligi koszykówki młodzieck U-14 ekipa Książaka rozpoczęła pojedynkiem z Mag-Rysem. Na początku sezonu w Zgierzu podopieczne trenerki **Karoliny Pierzchały** przegrały aż 98:35 i w meczu 10. kolejki ponownie rywalki były faworytkami. Tym razem jednak koszykarki Książaka, pomimo, że znowu przegrały, zaprezentowały się zdecydowanie lepiej.

Na początku spotkania co prawda naszym młodym koszykarkom przytrafiło się jeszcze zbyt wiele błędów, ale po „mocnej” rozmowie w szatni w czasie przerwy, łowiczanki w trzeciej i czwartej kwarcie zagrały

już na miarę swoich możliwości. Pierwsza przełamała się **Monika Zimna**, a potem zaczęły wtórować jej także **Paulina Guzek** i **Nadia Rachubińska**.

W kolejnym meczu „Małe Centerki” zmierzą się w Łodzi z ŁKS, a mecz ten odbędzie się w najbliższą niedzielę - 27 stycznia o godz. 10.00.

10. kolejka wojewódzkiej ligi młodzieck: PTK Pabianice - ŁKS Łódź 115:29, **UMKS Książak Łowicz - Mag-Rys Zgierz 42:63**, Lider Tomaszów Mazowiecki - Widzew Łódź, Trójka Sieradz - MKS Kutno 82:76, Basket II Aleksandrów Łódzki - Basket I Aleksandrów Łódzki 31:118.

1. Basket I Aleksandrów	10	20	921:323
2. Mag-Rys Zgierz	10	18	687:471
3. PTK Pabianice	10	17	670:426
4. MKS Kutno	10	17	670:491
5. Trójka Sieradz	10	17	691:615
6. Lider Tomaszów Maz.	9	13	431:442
7. Widzew Łódź	9	12	462:541
8. UMKS Książak Łowicz	10	12	517:707
9. ŁKS Łódź	10	11	325:817
10. Basket II Aleksandrów	10	10	332:873

(p)



Centerki-94 rozpoczęły nieco słabiej, ale z upływem czasu było już niezłe.

Mistrz świata wśród lekarzy

Wojciech Pietrzak to znany łowicki lekarz, ale po pracy jego pasją jest tenis ziemny. Wśród tenisistów-amatorów zalicza się do bardzo mocnych zawodników, wśród lekarzy jest jednym z najlepszych w Polsce. W ubiegłym roku zdobył mistrzostwo Polski i mistrzostwo świata w rywalizacji lekarzy.

■ **Uprawia pan amatorsko tenis, jednak oprócz gier towarzyskich startuje pan w zawodach i to systematycznie, kilka razy w roku...**

Tak to prawda. W gronie lekarzy od 1992 roku organizowane są cyklicznie różne turnieje i prowadzone są rankingi zawodników. Ja postanowiłem się w to zaangażować, bo tenis to mój ulubiony sport.

■ **Słyszałem, że rok 2007 był bogaty w osiągnięcia w amatorskich zawodach?**

Tak się złożyło, że sporo startowałem i udało się wygrać kilka imprez. Taki najbardziej prestiżowy tytuł to zdobycie mistrza świata w grze podwójnej w San Diego. Ale to tak dumnie brzmi. Dla mnie bardziej wartościowe jednak było zdobycie tytułu mistrza Polski w grze singlowej. To było dużo trudniejsze od mistrzostwa świata w deblu. Praktycznie tamten tytuł poszedł „jak z płatka”. Zatem mistrzostwo Polski w Olsztynie w czerwcu były dla mnie największym sukcesem.

■ **To można powiedzieć, że jest pan w Polsce najlepiej grającym lekarzem?**

Nie, tak nie jest. Po pierwsze to jestem mistrzem Polski w kategorii powyżej 45. lat. Po drugie w mojej kategorii jest około dziesięciu zawodników, z którymi mogę wygrać i przegrać. Połowa z nich była już mistrzami Polski. Zatem wszystko zależy od układu gier, losowania i drogi do finału.

■ **Czyli konkurencja jest tu bardzo duża?**

W mojej grupie wiekowej ta konkurencja jest ogromna. Obsada jest zawsze pełna. Jest dziesięciu graczy na tym samym poziomie.

■ **Zatem tenis wśród lekarzy jest bardzo popularny. Macie serwis internetowy, ranking zawodników, cykl zawodów, wszystko profesjonalnie zorganizowane?**

To chyba najbardziej popularny sport w naszym środowisku. Już od 1992 roku mistrzostwa organizowane są cyklicznie. Oczywiście inne sporty też mają taką organizację. Sport lekarski funkcjonuje bardzo dobrze. Tenis zresztą największą liczbę zawodników. Zwykle na Mistrzostwa Polski przyjeżdża około stu zawodników. System zawodów jest taki sam jak na świecie, ponieważ co roku rozgrywane są Mistrzostwa Świata.

■ **Wrócimy właśnie do Mistrzostw Świata. We wrześniu 2007 roku rozgrywane były**

one w USA w San Diego i tam wygrał pan w grze podwójnej i był pan trzeci w singlu?

To bardzo ciekawa impreza, na którą może jechać każdy lekarz. Nie ma systemu eliminacji, zatem wystarczą chęci. Zwykle jednak grają ci, co są mocni w swoich kategoriach, bo szkoda lecieć tysiące kilometrów, aby odpaść w pierwszej rundzie. Choć są organizowane turnieje pocieszenia, tak aby każdy mógł sobie pograć. Można startować w kilku kategoriach. Jest też Puchar Narodów, zatem meczów można rozegrać sporo. W USA grałem w reprezentacji lekarzy, ale tu odpadliśmy ze Stanami w ćwierćfina-

umieć rozłożyć siły. Jak już się grywało zdecydowanie, to nie można było się szarpać tylko grać ekonomicznie.

■ **Jak często trenuje pan przed takimi imprezami i czy można pogodzić to z pracą zawodową?**

Latem trenuje bardzo dużo. Praktycznie codziennie jestem na kortach. Dzień jest długi, więc mogę grać po pracy, a czasami rano. To nie są typowe treningi, ale mecze sparingowe z szeroką gamą zawodników. Od profesjonalistów do amatorów. Z pogodzeniem hobby z zawodem nie mam problemu. Oczywiście

amatorski. Bo trzeba pamiętać, że w tym tenisie lekarskim jest sporo graczy, którzy byli kiedyś zawodnikami. My - amatorzy musimy ciężko pracować aby z nimi nawiązać walkę. Ci co trenowali nadrabiają technikę, a my kondycją. W naszym wieku prędkość piłki już nie jest zabójcza, zatem bieganie na kortach to podstawa.

■ **Od kiedy zaczęła się ta przygoda z tenisem?**

W tenisa zacząłem grać już w szkole średniej. Później, na studiach miałem przerwę. Zacząłem powtórnie w 1992 roku, jak już pracowałem. I wtedy pojawiły się mi-



Dr Wojciech Pietrzak ma za sobą bardzo bogaty w osiągnięcia rok 2007.

le. W całych mistrzostwach w San Diego startowało 240 zawodników. Kategorii było dużo. Aby była dana kategoria musiał zgłosić się 24 zawodników. Ja miałem utrudnione zadanie w singlu, ponieważ musiałem startować w grupie powyżej 40. lat, zatem musiałem walczyć z młodszymi zawodnikami. Oczywiście spodziewałem się, że coś tam ugram, bo to nie moje pierwsze zawody. Wiedziałem, że nawierzchnia jest szybka i niewygodna. To taki beton, pokryty specjalną masą. Na dłuższą metę granie na takich kortach jest niewygodne. W meczu o trzecie miejsce mój przeciwnik ze Szwecji nie był w stanie już grać i ostatecznie skreślono go.

■ **Czyli trzeba też być dobrze przygotowanym fizycznie do takich rozgrywek?**

Oczywiście. Kondycja jest tam ogromnie ważna. Pogoda w San Diego była wykańczająca. Z nieba lał się żar, słońce dziurawiło na wyrost. Gdyby nie wiatr od oceanu to by wszyscy chyba pomierli. Zatem w starszych grupach wiekowych decydujące znaczenie ma przygotowanie ogólne i sprawność ogólna. Przy dużej ilości meczów trzeba

ścić bardzo ważne jest to, że żona jest dla mnie wyrozumiała i toleruje moje zainteresowania. Sama również gra w tenisa, ale w zawodach na razie nie chce startować. W zimę robię sobie przerwę. Leczę kontuzje i uprawiam inne sporty. Sporo biegam i pływam. Na wyjazdach jeżdżę na snowboardzie. Nie można grać w tenisa cały rok.

■ **W USA ta sprawność ogólna pomogła?**

Niewątpliwie tak. Byłem dobrze przygotowany do tych zawodów. Kondycyjnie wytrzymałem wszystkie mecze. W singlu przegrałem półfinał z Amerykaninem, ale to nie była wina kondycji. Był zawodnikiem dużo lepszym ode mnie. Natomiast w deblu czułem się bardzo pewnie. W tej grze mam duże doświadczenie. Tytuł mistrza Polski zdobyłem dziesięć razy - zwykle gram z bardzo dobrymi partnerami. W San Diego liczyłem, że wygramy ten turniej. Grałem wyjątkowo z Markiem Pudelko - chirurgiem, dyrektorem Centrum Onkologii z Wrocławia. To zawodnik świetnie przygotowany kondycyjnie, który nigdy nie trenował tenisa, ale ciężką pracą osiągnął dobry poziom

strzostwa lekarzy i od tego czasu trenuję i gram regularnie.

■ **W Łowiczu jest amatorska liga tenisa jednak brakuje w niej Wojciecha Pietrzaka?**

A, przepraszam bardzo. Raz grałem. Grałem w 2005 roku, kiedy była taka mała grupa mistrzowska (sześciu zawodników). Do dziś nie rozstrzygnąłem pojedynku o drugie miejsce z Waldemarem Zemło. Nie gram, dlatego że muszę sobie robić przerwę. Okres jesienno-zimowy przeznaczam na odpoczynek i to potem procentuję.

■ **Jakie są plany na 2008 rok?**

W tym roku już jest rozpisany cykl turniejów w Polsce. Będzie ich chyba pięć. No i mam zamiar zagrać w mistrzostwach świata, które odbędą się w Chorwacji na dobrej ceglanej nawierzchni. To większość tenisistów lubi. Będzie to w sierpniu. Jest tu blisko, zatem mogę jechać z rodziną i połączyć to z wakacjami. Niestety w Stanach byłem sam. Najpierw był pomysł, żeby pojechać z żoną, potem zrezygnowałem wogóle i zdecydowałem się w ostatniej chwili.

Rozmawiał: Zbigniew Łaziński



Dawid Papuga wygrał z Jakubem Plackiem 3:1, ale ostatecznie łowicki Księżak uległ w meczu z Legionem Skierniewice 5:10.

Tenis stołowy - 13. i 14. kolejka III ligi mężczyzn

Dobry weekend Bednar

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - LEGION Skierniewice 5:10**

Księżak: Dawid Papuga 2 (3:1, 1:3, 3:2), Piotr Podsedek (3:1, 3:1, 0:3), Mateusz Rudak 1 (3:2, 0:3, 1:3, 0:3) i Cezary Znyk (1:3, 1:3, 0:3) oraz deblu: Papuga - Rudak 0 (0:3) i Znyk - Podsedek 0 (1:3).

Łowicz, 20 stycznia. Pingpongiści łowickiego Księżaka przegrali w meczu z liderem rozgrywek - skierniewickim Legionem 5:10. Początek meczu należał jednak do ekipy trenera Cezarego Znyka, który prowadził po pierwszych grach już 3:1. Niestety łowiczanie przegrali obie gry deblowe, a potem częściej punktowali goście.

Znaczenie lepiej spisali się tym razem natomiast zawodnicy UKS Bednary, którzy w weekend zainkasowali trzy punkty. Drużyna trenera Piotra Uczciwka najpierw pokonała rezerwy łódzkiego Energetyka, a następnego dnia „urwała” punkt pabianickiemu PKTS.

13. kolejka: Legion Skierniewice - Opoka Zduńska Wola 10:1, PKTS Pabianice - UMLKS Radomsko 6:10, Macovia Maków - Burza Pawlikowice 10:1, UKS Bednary

- Energetyk II Łódź 10:4. Mecz: MKS Jedynka II Łódź - UMKS Księżak Łowicz przelozono.

14. kolejka: UMKS Księżak Łowicz - Legion Skierniewice 5:10, Opoka Zduńska Wola - MKS Jedynka II Łódź 8:10, UMLKS Radomsko - Burza Pawlikowice 10:6, PKTS Pabianice - UKS Bednary 9:9, Energetyk II Łódź - Macovia Maków 1:10.

1. Legion Skierniewice (1)	14	28	140-36
2. Jedynka II Łódź (2)	13	20	117-77
3. UMLKS Radomsko (3)	14	19	127-106
4. Opoka Zduńska Wola (4)	14	14	108-109
5. Macovia Maków (6)	14	14	106-97
6. Księżak Łowicz (5)	13	14	105-96
7. PKTS Pabianice (7)	14	11	104-117
8. UKS Bednary (9)	14	8	88-125
9. Burza Pawlikowice (8)	14	7	74-130
10. Energetyk II Łódź (10)	14	3	61-137

Mecze 15. kolejki III ligi odbędą się w sobotę 26 stycznia 2008 roku, a zmierzą się wówczas: godz. 12:00: Legion Skierniewice - PKTS Pabianice, godz. 16:00: Macovia Maków - MKS Jedynka II Łódź, UKS Bednary - UMKS Księżak Łowicz, Burza Pawlikowice - Opoka Zduńska Wola i Energetyk II Łódź - UMLKS Radomsko.

Paweł A. Doliński

Tenis stołowy - 9., 10. i 11. kolejka IV ligi mężczyzn

Derby dla Zdun, ale...

Pomimo zwycięstwa ekipy UKS GOK Zduny (trener Wiesław Makowski) w meczu derbyowym z Olimpem (trener Roman Jagielski) wciąż wyżej w tabeli IV ligi tenisa stołowego mężczyzn sklasyfikowani są na czwartym miejscu.

9. kolejka: Legion II Skierniewice - Dwójka Rawa Mazowiecka 10:2, Macovia II Maków - LKS II Biała Rawska 6:10, UKS GOK Zduny - UKS Olimp Niedźwiada 10:5. Pauza: Elta II Łódź. 10. kolejka: UKS GOK Zduny - Legion II Skierniewice 6:10, Elta II Łódź - Macovia II Maków 10:1, UKS Olimp Niedźwiada - Dwójka Rawa Mazowiecka 10:6. Pauza: LKS II Biała Rawska. 11. kolejka: Macovia II Ma-

ków - Legion II Skierniewice 3:10, UKS GOK Zduny - Elta II Łódź 8:10, LKS II Biała Rawska - Dwójka Rawa Mazowiecka. Pauza: UKS Olimp Niedźwiada.

1. Legion II S-ce (1)	9	16	88-16
2. Elta II Łódź (2)	9	16	88-40
3. LKS II Biała Rawska (3)	9	15	84-45
4. Olimp Niedźwiada (4)	9	9	63-68
5. Macovia II Maków (5)	10	6	60-93
6. UKS GOK Zduny (6)	10	4	53-87
7. Dwójka Rawa Maz. (7)	10	0	34-100

W sobotę 26 stycznia rozegrana zostanie 12. kolejka spotkań IV ligi, w której zmierzą się: godz. 12:00: Legion II Skierniewice - UKS Olimp Niedźwiada, godz. 16:00: LKS II Biała Rawska - Elta II Łódź i Dwójka Rawa Mazowiecka - UKS GOK Zduny. Pauza: Macovia II Maków. Paweł A. Doliński

Halowe mistrzostwa Łowicza - 10. kolejka II ligi ŁoLiF

Larum i Reebok w I lidze?

Łowicz, 19-20 stycznia. W jednym sobotnim meczu II ligi ŁoLiF-u, czyli Łowickiej Lidze Futsal z mierzyły się walczące o awans zespoły Alcatraz-Przedmieście i Chińska-Dark. Bezbramkowy remis ucieszył najbardziej ich najgroźniejszych rywali z Larum i Reebok.

10. kolejka II ligi ŁoLiF:

■ **ALCATRAZ-PRZEDMIEŚCIE Łowicz - CHIŃSKA-DARK Łowicz 0:0**

Żółte kartki: Łukasz Kowalik (Alcatraz) oraz Sylwester Grzanka i Mirosław Gielniowski (obja Chińska). Czerwona kartka: Dominik Czeczko (Alcatraz) - za faul.

■ **REEBOK Łowicz - FANTAZJA Domaniewice 3:1 (1:0);** br.: Marcin Mika (11 i 20) i Daniel Pluszka (19) - Sylwester Wielec (17).

■ **BANASZ-INTERNET Łowicz - LARUM Łowicz 1:2 (1:0);** br.: Jakub Płóciennik (5) - Marcin Grocholewicz (16) i Paweł Karwat (24).

Żółte kartki: Łukasz Szakiel, Michał Kroc i Łukasz Zabost (wszyscy Banasz) oraz Tomasz Niemczyk, Paweł Karwat i Krzysztof Dziędzic (wszyscy Larum).

■ **KS STEFAN Łowicz - MC Zduny 2:0 (1:0);** br.: Daniel Gajewski (3) i Patryk Patos (20).

Żółta kartka: Daniel Gajewski (KS Stefan).

■ **TURBO-CARGUTENÓW Łowicz - ZAJĄCE Łowicz 5:1 (0:2);** br.: Robert Bednarek (8), Paweł Strycharski 2 (11 i 23), Kamil Jancik (18 samobójcza) i Łukasz Sęk (20) - Marcin Lis (22).

■ **ROLMECH-CZARNI Bednary - KOWMIR Łowicz** przełożono na sobotę 2 lutego, godz. 20.00.

1. Larum Łowicz (2)	10	23	33-12
2. Reebok Łowicz (4)	10	22	52-26
3. Alcatraz-Przedmieście (1)	10	22	35-18
4. Chińska-Dark Łowicz (3)	10	21	28-15
5. Turbo-Car Gutenów (6)	10	14	18-23

6. KS Stefan Łowicz (7)	10	13	19-24
7. Rolmech-Czarni (5)	9	11	18-21
8. Zające Łowicz (8)	10	8	23-31
9. Fantazja Domaniewice (9)	10	8	15-26
10. MC Zduny (10)	10	8	11-23
11. Banasz-Internet Łowicz (11)	10	8	16-31
12. Kowmir Łowicz (12)	9	8	18-35

Ostatnie mecze tego sezonu w II lidze ŁoLiF zostaną rozegrane w weekend 2-3 lutego. W sobotę o godz. 20.00 odbędzie się zaległy mecz 10. kolejki: Rolmech-Czarni Bednary - Kowmir Łowicz. Natomiast w niedzielę rozegrane zostaną mecze 11. kolejki: godz. 13.00: Rolmech-Czarni Bednary - Larum Łowicz, godz. 13.30: KS Stefan Łowicz - Fantazja Domaniewice, godz. 14.00: Turbo-Car Gutenów Łowicz - Reebok Łowicz, godz. 14.30: Banasz-Internet Łowicz - MC Zduny, godz. 15.00: Alcatraz-Przedmieście Łowicz - Zające Łowicz i godz. 15.30: Kowmir Łowicz - Chińska-Dark Łowicz.

Paweł A. Doliński

dok. ze str. 36

Idealny remis liderów

9. kolejka I ligi ŁoLiF:

■ **ZATORZE-REKI-MAG Łowicz - PĘDZĄCE IMADŁA Łowicz 4:3 (3:1);** br.: Radosław Dominićzak (2), Arkadiusz Przytycki 2 (3 i 18) i Paweł Kutkowski (8) - Dawid Ługowski (7), Marcin Domalewski (12) i Tomasz Gajda (15). Żółte kartki: Mateusz Piechowski i Paweł Kutkowski (obja Zatorze).

■ **DAGRAM-AT Łowicz - BLOCKERSI-INTERMARCHE Łowicz 2:4 (1:2);** br.: Marek Sądziński (9) i Mariusz Dymek (14) - Przemysław Urbanek 2 (3 i 20), Jarosław Burzykowski (8) i Jakub Jędrachowicz (15).

■ **OLIMPIA-AGATOM Chaśno - DRUŻYNA-A Łowicz 2:5 (0:3);** br.: Bartłomiej Bogucki (12) i Michał Kamiński (16) - Krystian Bolimowski 2 (3 i 0), Kamil Górski (4), Piotr Zapisek (11) i Łukasz Chlebny (18).

■ **VAGAT Domaniewice - DACH-LUX Łowicz 1:4 (0:2);** br.: Emil Kruk (18) - Konrad Bolimowski 2 (9 i 10), Adam Pierzchała (14) i Andrzej Osowski (16).

Żółta kartka: Wiktor Wawrzyn (Vagat).

■ **AKUMULATORY-MARA Kutno - WARRIORS Bielawy 4:0 (1:0);** br.: Damian Szymczak 2 (2 i 14) i Piotr Michalski 2 (17 i 18).

■ **OUTSIDER Łowicz - WITONIA Osiek 2:5 (0:1);** br.: Jakub Doroba (18) i Paweł Dziędzic (20) - Krzysztof Papuga 3 (5, 17 i 20), Konrad Małkowski (18) i Grzegorz Banasiak (19). Żółte kartki: Przemysław



Andrzej Grzegorek (od prawej) wprowadził Drużynę-A na prowadzenie w meczu Vafatem i stąd radość „Mańka” Jędrzejewskiego.

Boińczak, Mateusz Zimecki i Sławomir Walczak (wszyscy Outsider).

10. kolejka I ligi ŁoLiF:

■ **PĘDZĄCE IMADŁA Łowicz - AKUMULATORY-MARA Kutno** przełożono.

■ **WARRIORS Bielawy - OUTSIDER Łowicz 4:6 (1:5);** br.: Damian Szymczak (10), Maciej Rutkowski 2 (11 i 12) i Piotr Kociak (19) - Mateusz Zimecki 3 (1, 5 i 8), Paweł Dziędzic (8) i Patryk Demidowicz 2 (10 i 20).

■ **BLOCKERSI-INTERMARCHE Łowicz - WITONIA Osiek 5:1 (4:0);** br.: Maciej Jędrachowicz (6), Jakub Jędrachowicz (10), Łukasz Papuga (10), Jakub Papuga (10) i Przemysław Urbanek (15) - Krzysztof Papuga (16).

Żółte kartki: Jarosław Burzykowski, Przemysław Urbanek i Maciej Jędrachowicz (wszyscy Blockersi) oraz Mariusz Trakul (Witonia).

■ **DRUŻYNA-A Łowicz - VAGAT Domaniewice 3:2 (1:1);** br.: Grzegorz Czerbniak (10), Andrzej Grzegorek (11) i Krystian Bolimowski (16) - Konrad Szymajda (2) i Robert Kruk (17).

Żółte kartki: Tomasz Rembowski i Grzegorz Czerbniak (obja Drużynę-A) oraz Emil Kruk (Vagat).

■ **DAGRAM-AT Łowicz - OLIMPIA-AGATOM Chaśno 5:0 (w.o.)**

■ **DACH-LUX Łowicz - ZATORZE-REKI-MAG Łowicz 1:0 (0:0);** br.: Sylwester Knera (16).

1. Blockersi Łowicz (2)	10	25	34-13
Zatorze Łowicz (1)	10	25	34-13
3. Drużyna-A Łowicz (4)	10	22	34-23
4. Dagram-AT Łowicz (6)	10	20	35-22
5. Akumulatory Kutno (5)	9	18	33-15
6. Pędzące Imadła (3)	9	16	39-18
7. Dach-Lux Łowicz (7)	10	13	24-29
8. Outsider Łowicz (9)	10	9	29-44
9. Olimpia Chaśno (8)	10	9	19-41
10. Witonia Osiek (10)	10	8	31-45
11. Warriors Bielawy (11)	10	4	18-38
12. Vagat Domaniewice (12)	10	3	20-50

(p)

Halowe mistrzostwa Łowicza - 9. kolejka III ligi ŁoLiF

Ósma wygrana „Straży”

Łowicz, 19-20 stycznia. Co prawda drużyna Asbo-PSP Sochaczew nie wygrywa z reguły zbyt wysoko, ale... systematycznie. Tym razem Sylwester Placheta poprowadził ekipę „Strażaków” do ósmego zwycięstwa w sezonie. Podczas 9. kolejki III ligi ŁoLiF-u, czyli Łowickiej Ligi Futsal pauzowała Victoria Zabostów Duży, która ma teraz trzy punkty straty do lidera. Apetyt na II ligę mają wciąż także Wega Kocierzew i drużyna Agros-Nova.

9. kolejka III ligi ŁoLiF:

■ **ZATORZE II Łowicz - START Złaków Borowy 1:0 (0:0);** br.: Jakub Lis (14). Żółte kartki: Jakub Lis (Zatorze II) oraz Piotr Majer (Start).

■ **SĄSIEDZI Jackowice - OLIMPIA II Chaśno 5:1 (4:0);** br.: Mateusz Bogusz 2 (1 i 6), Cezary Guzek 2 (5 i 10) i Radosław Okraska (16) - Andrzej Maciejewski (20).

■ **BEZEDURA Łowicz - WEGA Kocierzew 1:3 (1:2);** br.: Marek Flis (5) - Łukasz Sęcełek 2 (7 i 9) i Marcin Wróbel (22).

Żółte kartki: Łukasz Sęcełek i Łukasz Bryszewski (obja Wega).

■ **PELIKAN-92 Łowicz - AGROS-NOVA Łowicz 2:5 (2:2);** br.: Jakub Czerbniak (9) i Konrad Grenda (11) - Dawid Plichta 2 (1 i 5), Tomasz Janus (17), Bartosz Ciesielski (23) i Witold Kunikowski (24).

Żółte kartki: Michał Karmelita (Pelikan-92) oraz Bartosz Ciesielski (Agros-Nova).

■ **RTS II Gagolin - DOMINO Łowicz 3:0 (2:0);** br.: Paweł Dutkowski (9), Łukasz Sekula (12) i Rafał Wróbel (24).

Żółta kartka: Mateusz Zabost (Domino).
■ **RTS I Gagolin - ASBO-PSP Sochaczew 1:2 (0:2);** br.: Sylwester Placheta (6) i Kamil Duplicki (11) - Mariusz Woźniak (24).

Paauza: VICTORIA Zabostów Duży.

1. Asbo-PSP Sochaczew (1)	9	24	34-18
2. Victoria Zabostów (2)	8	21	28-10
3. Wega Kocierzew (3)	9	19	40-19
4. Agros-Nova Łowicz (4)	8	19	34-13
5. Zatorze II Łowicz (5)	8	15	23-9
6. RTS I Gagolin (6)	8	12	8-16
7. Start Złaków Bor. (7)	8	11	16-15
8. Sąsiedzi Jackowice (10)	8	9	18-22
9. Pelikan-92 Łowicz (8)	8	9	21-27
10. Bezedura Łowicz (9)	8	7	14-24
11. RTS II Gagolin (11)	8	7	11-21
12. Domino Łowicz (12)	9	3	7-29
13. Olimpia II Chaśno (13)	9	3	11-42

Kolejne mecze 10. kolejki III ligi ŁoLiF odbędą się w sobotę 2 lutego, a zmierzą się wówczas: godz. 12.30: Agros-Nova Łowicz - Start Złaków Borowy, godz. 13.00: Victoria Zabostów Duży - Zatorze II Łowicz, godz. 13.30: Domino Łowicz - Bezedura Łowicz, godz. 14.00: Asbo-PSP Sochaczew - RTS II Gagolin, godz. 14.30: Olimpia II Chaśno - RTS I Gagolin i godz. 15.00: Pelikan-92 Łowicz - Sąsiedzi Jackowice. Pauza: Wega Kocierzew.
Paweł A. Doliński

Halowe mistrzostwa Łowicza - 8. kolejka IV ligi ŁoLiF

Dwie ekipy odskoczyły

Łowicz, 20 stycznia. Coraz większe szanse na zajęcie czołowych zespołów w tabeli IV ligi ŁoLiF-u, czyli Łowickiej Lidze Futsal mają zespoły Born To Win i Tiger Team Boczek. Obie ekipy mają odpowiednio pięć i cztery punkty przewagi nad trzecim w tabeli teamem Płomyk-OSP.

8. kolejka IV ligi ŁoLiF:

■ **TIGERTEAM Boczek - PERPETUUM MOBILE Łowicz 4:1 (2:0);** br.: Szymon Jabłoński (12) i Łukasz Pietrych 3 (12, 14 i 23) - Michał Aleksandrowicz (23).

Żółte kartki: Adam Sęcełek i Paweł Nowak (obja Tiger Team).

■ **WRS Łowicz - DESPERACI Głowno 0:3 (0:2);** br.: Krzysztof Kozłowski (2), Piotr Szczęsny (4) i Łukasz Korzuszek (15).

■ **MWSHP Łowicz - PŁOMYK-OSP Łowicz 0:7 (0:3);** br.: Krystian Białas 2 (5 i 18), Dariusz Kołodziejczyk (8), Kamil Urbanek 2 (12 i 19), Adam Gawinek (14) i Przemysław Szymczak (22).

■ **NAPRZÓD Jamno - WEST Chaśno 2:2 (1:1);** br.: Sebastian Dyngus (10 samobójcza) i Łukasz Bednarek (20) - Mariusz Gać (10) i Daniel Dyngus (13).

Żółte kartki: Radosław Kosiorek (Naprzód) oraz Daniel Dyngus (West).

■ **BORN TO WIN - ZETKA Łowicz 2:1 (2:0);** br.: Marcel Lepieszka (1) i Kacper Woliński (9) - Mirosław Kosiorek (17).

■ **NIEBIESCY Łowicz - OLIMPIA-EKO-SERWIS Niedźwiada 0:7 (0:2);**

br.: Tomasz Niewiarowski (2 samobójcza), Damian Bąba 2 (10 i 20), Kamil Zabost 2 (14 i 19) i Dawid Piotrowski 2 (22 i 24).

■ **ZOLTAN Łowicz - EVEX-LO Zduny 3:3 (1:0);** br.: Michał Rudnicki 2 (7 i 22) i Jakub Lełonkiewicz (23) - Michał Brandt 3 (14, 19 i 24).

1. Born To Win (1)	8	19	30-13
2. Tiger Team Boczek (2)	8	18	22-14
3. Płomyk-OSP Łowicz (6)	8	14	14-10
4. Perpetuum Mobile (4)	8	13	14-12
5. MWSHP Łowicz (3)	8	13	17-16
6. Naprzód Jamno (7)	8	11	24-14
7. WRS Łowicz (5)	8	11	26-17
8. West Chaśno (8)	8	11	13-10
9. Evex-LO Zduny (10)	8	11	24-26
10. Zetka Łowicz (9)	8	10	9-11
11. Olimpia-Eko-Serwis (11)	8	9	17-12
12. Desperaci Głowno (12)	8	9	18-18
13. Zoltan Łowicz (13)	8	7	14-19
14. Niebiescy Łowicz (14)	8	0	10-60

Mecze 9. kolejki odbędą się dopiero w sobotę 2 lutego, a zagrają wówczas: godz. 9.00: Evex LO Zduny - Tiger Team Boczek, godz. 9.30: Olimpia-Eko-serwis Niedźwiada - Zoltan Łowicz, godz. 10.00: Zetka Łowicz - Niebiescy Łowicz, godz. 10.30: West Chaśno - Born To Win, godz. 11.00: Płomyk-OSP Łowicz - Naprzód Jamno, godz. 11.30: Desperaci Głowno - MWSHP Łowicz i godz. 12.00: Perpetuum Mobile Łowicz - WRS Łowicz.

Paweł A. Doliński



Tiger wysoko wygrał z Perpetuum i ma spore szanse na awans do III ligi.

Piłka nożna - Turniej rocznika 1993 o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza

Rozpoczęli bardzo dobrze

Łowicz, 19 stycznia. Osiem zespołów wystartowało w Halowym Turnieju Piłki Nożnej rocznika 1993 o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza, a do rywalizacji trener Jarosław Rachubiński posłał dwie drużyny łowickiego Pelikana. Biało-zieloni rozpoczęli od wysokich zwycięstw, ale w kolejnych meczach wyraźnie zaczęło brakować im sił - ostatecznie pierwsza drużyna zajęła czwarte miejsce, a druga - siódme.

Choroby nie pozwoliły wystąpić kilku zawodnikom - skomentował trener Rachubiński, ale przy dość długim czasie gry na najważniejsze mecze moim graczom brakło po prostu sił. W meczu grupowym wygraliśmy ze Zniczem aż 5:0 a w półfinale przegraliśmy 0:2. Był to turniej pod względem szkoleniowym bardzo pożyteczny, kilku zawodników pierwszy raz brało udział w czymś takim, ale miejsca mogły być trochę lepsze. Pomimo z jednej, jak i drugiej drużyny jestem zadowolony.

Grupa A: Pelikan I Łowicz - Unia-97 Sochaczew 4:0 (br.: Damian Kosiorek 3 i Jakub Łazęcki), Znicz Pruszków - Concordia Piotrków Trybunalski 2:0, Pelikan I Łowicz - Znicz Pruszków 5:0 (br.: Jakub Łazęcki 3, Damian Kosiorek i Hubert Talarowski), Unia-

97 Sochaczew - Concordia Piotrków Trybunalski 1:0, Pelikan I Łowicz - Concordia Piotrków Trybunalski 3:2 (br.: Damian Kosiorek 3), Unia-97 Sochaczew - Znicz Pruszków 0:0.

Grupa B: ŁKS Łódź - Pogoń-Ekolog Zduńska Wola 1:2, MULKS Łask - Pelikan II Łowicz 1:0, ŁKS Łódź - MULKS Łask 2:4, Pogoń-Ekolog Zduńska Wola - Pelikan II Łowicz 1:3 (br.: Mateusz Dominićzak, Wojciech Rokicki i Adrian Wardziak), ŁKS Łódź - Pelikan II Łowicz 6:2 (br.: Mateusz Dominićzak i Adrian Wardziak), Pogoń-Ekolog Zduńska Wola - MULKS Łask 0:0.

Mecz półfinałowy: Pelikan I Łowicz - Pogoń-Ekolog Zduńska Wola 1:1, w rzutach karnych 3:4 (br.: Konrad Kosiorek), Znicz Pruszków - MULKS Łask 0:0, w rzutach karnych 0:1.

Mecz o 7. miejsce: Pelikan II Łowicz - Concordia Piotrków Trybunalski 4:4, w rzutach karnych 1:0 (br.: Mateusz Krysiak 3 i Mateusz Dominićzak).

Mecz o 5. miejsce: Unia-97 Sochaczew - ŁKS Łódź 3:0.

Mecz o 3. miejsce: Pelikan I Łowicz - Znicz Pruszków 0:2.

Mecz o 1. miejsce: MULKS Łask - Pogoń-Ekolog Zduńska Wola 3:0.

1. MULKS Łask	5	11	8-2
2. Pogoń-Ekolog Zd. Wola	5	5	4-8
3. Znicz Pruszków	5	8	4-5
4. Pelikan I Łowicz	5	10	13-5
5. Unia-97 Sochaczew	4	7	4-4
6. ŁKS Łódź	4	3	9-11
7. Pelikan II Łowicz	4	4	9-12
8. Concordia Piotrków Tryb.	4	1	6-10

Najlepszym zawodnikiem został wybrany Gracjan Michalski, bramkarzem - Marcin Borowiecki (obja MULKS Łask), a najlepszym strzelcem okazał się Damian Kosiorek (Pelikan), który zdobył osiem bramek.

W zespole Pelikana I zegrali: Jacek Milczarek - Damian Kosiorek (8), Jakub Łazęcki (4), Hubert Talarowski (1), Patryk Pomianowski, Grzegorz Czubak i Maciej Kret.

Natomiast w zespole Pelikana II występowali: Daniel Rokicki - Mateusz Krysiak (3), Mateusz Dominićzak (2), Adrian Wardziak (2), Wojciech Rokicki (1), Artur Kantorek, Konrad Plichta i Michał Baranowicz - trenerem zespołu jest Jarosław Rachubiński.
(p)

Voley Płock coraz bliżej tytułu mistrzów Łowicza w siatkówce. - czytaj na str. 32



Dr Wojciech Pietrzak potentatem w „lekarzkim” tenisie. - czytaj na str. 34



Sebastian Kosęda (nr 629) zajął w Warszawie bardzo dobre 8. miejsce. O XXV Biegu Chomiczówki piszemy na str. 32.

Halowa piłka nożna - 9. i 10. kolejka I ligi ŁoLiF

Idealny remis liderów

Łowicz, 16, 18, 19-20 stycznia. Rozstrzygnięcia dotyczące tytułu mistrza Łowicza w futbolu 2008 zapadną dopiero w ostatniej kolejce w korespondencyjnym pojedynku „Blokowych” z „Szarakami”. W bezpośrednim meczu tych zespołów padł remis 1:1. Teoretycznie największe szanse na „majstra” mają Blockersi, którzy zmierzają

z teoretycznie słabszym teamem Olimpii-Agatom, ale teoria często przegrywa z praktyką... Na potknięcie ekipy braci Fe-drachowiczów czeka nie tylko Zatorze, ale i Drużyna-A, która będzie walczyła o podium właśnie z Zatorzem.

Rozstrzygnęła się także już sprawa utrzymania się w I lidze. Opuszczają ją zespoły,

które dostały się do niej „tylnym wejściem”: Vagat Domaniewice i Warriors Bielawy.

Zaległy mecz 8. kolejki I ligi ŁoLiF:
■ **DAGRAM-AT Łowicz - DRUŻYNA -A Łowicz 3:2 (1:0);** br.: Rafał Mikulski (3), Sławomir Olszewski (18) i Igor Sobalczuk (20) - Krystian Bolimowski 2 (11 i 12).

dok. na str. 35

Koszykówka - 9. kolejka III ligi

Ostry rewanż Księżaka

■ **PKK 99 Pabianice - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 49:79 (14:15, 8:20, 15:27, 12:17)**

Księżak: Rafał Mróz 19 (1x3), Adrian El-Ward 19, Piotr Niewiadomski 14 (4x3), Robert Kucharek 10 i Bartosz Włuczyński 8 oraz Michał Chojecki 4, Michał Banasiak 4, Adrian Dyszkiewicz 1, Przemysław Duranowski i Maciej Siemienczuk.

PKK 99: Marcel Sobuzak 13 (3x3), Mariusz Łysio 12 (2x3), Piotr Dobrosz 6, Miłkołaj Raczyński 4 i Kasper Krajewski oraz Piotr Fronczak 8, Rafał Żakowski 4, Jakub Orłowski 2 i Piotr Węgielewski.

Sędziowali: Bartłomiej Wojdak (Łódź) i Michał Płatek (Zduńska Wola).

Pabianice, 20 stycznia. Walczący o awans do II ligi koszykarze łowickiego Księżaka bardzo szybko otrząsnęli się po bolesnej porażce z Osemką. Łowiccy kibice pamiętają fatalny występ z 13 stycznia i wysoką przegraną z Osemką. W minioną niedzielę była szansa na rehabilitację w Pabianicach, tym bardziej, że w Łowiczu nasi koszykarze doznali z tą ekipą nieoczekiwanej porażki 53:60. Okazało się, że

podopieczni trenera **Cezarego Włuczyńskiego** zagrali bardzo dobry mecz i ostro zrewanżowali się za porażkę w Łowiczu. Choć początek meczu nie był łatwy.

Od pierwszych minut jedni i drudzy mieli problemy ze wstrzeleniem się do kosza. Pierwsze punkty zdobył dopiero w 4. minucie **Rafał Mróz**, który nie tak dawno wzmocnił ekipę Księżaka. W końcówce kwarty sześć oczek zdobył **Adrian El-Ward** i po dziesięciu minutach łowiczanin prowadził tylko 15:14. W drugiej odsłonie jeszcze w 17. minucie był remis 22:22. Budowanie przewagi nasi zawodnicy zaczęli od 18. minuty.

Po „trójce” dobrze grającego **Piotra Niewiadomskiego** i po akcjach **Bartosza Włuczyńskiego** oraz **Roberta Kucharka** Księżacy odskoczyli w dwie minuty na trzynaście oczek, wygrywając do przerwy 35:22.

Po zmianie stron bardzo skuteczny był Niewiadomski. Zaliczył trzy „trójki” i w 28. minucie przewaga urosła do trzydziestu punktów. Już było wiadomo, że łowiczanin odniesie zdecydowane zwycięstwo. Później gospodarze nieco odrobili stratę, ale w ostatniej odsłonie team Włuczyńskiego znów był lepszy o pięć punktów i ostatecznie wygrał różnicą aż trzydziestu punktów. W spotkaniu tym z ławki rezerwowych wchodził na parkiet **Michał Banasiak** i **Michał Chojecki**, a ich zmiany były bardzo dobre, wzmacniając szczególnie zbiórkę na obydwu tablicach.

dok. na str. 33

Futsal - Puchar Ligi ŁoLiF

Większość gra

Aż 44 zespoły potwierdziły swój udział w tegorocznych rozgrywkach Pucharu Ligi ŁoLiF. Do rywalizacji nie zgłosiły się dwa zespoły pierwszoligowe - Akumulatory-Mara Kutno i Witonia Osiek oraz występująca w III lidze ekipa Domino Łowicz. Nie potwierdziły natomiast gry cztery ekipy: Banasz-Internet, Kowmir, Rolmech-Czarni Bednary i Victoria Zabostów Duży. Losowanie odbędzie się w piątek 1 lutego o 17.00. (p)

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach od 24 do 30 stycznia

Przysłowie ludowe o pogodzie:

„Kiedy w styczniu lato, w lecie zimno za to”

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:**

Pogodę kształtować będzie niż znad Skandynawii, w weekend skraj wyżu. Napływać będzie wilgotna i chłodna masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:**

Pochmurno z przejaśnieniami i rozpogodzeniami, miejscami opady deszczu ze śniegiem lub śniegu. Drogi bardzo śliskie! Widzialność: umiarkowana, zamglenia, w czasie opadów słaba. Wiatr: z kierunków zachodnich, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 2 °C do + 4 °C. Temp. min w nocy: + 1 °C do - 1 °C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:**

Pochmurno z przejaśnieniami, okresami z opadami śniegu z deszczem lub śniegu. Drogi bardzo śliskie! Widzialność: umiarkowana do dobrej, zamglenia, w czasie opadów słaba. Wiatr: z kierunków zachodnich, umiarkowany, okresami silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 1 °C do + 4 °C. Temp. min w nocy: - 1 °C do - 4 °C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:**

Pochmurno, okresami z opadami deszczu ze śniegiem lub śniegu. Widzialność: dobra i umiarkowana, podczas opadów słabsza. Wiatr: północno-zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: 0 °C do + 2 °C. Temp. min w nocy: - 2 °C do - 5 °C.

Łowicki informator sportowy

Czwartek, 24 stycznia:

● 9.30 - sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; **finały Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w minipilce siatkowej dziewcząt;**

Piątek, 25 stycznia:

● 9.30 - sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; **finały Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w minipilce siatkowej chłopców;**

● 15.30-20.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **mecze 13. kolejki II ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w pilce siatkowej;** godz. 15.30: II LO Łowicz - Pijarska Łowicz, godz. 17.00: Essato Team Łowicz - ZSP nr 1 Łowicz, Zatorze Łowicz - Gimnazjum nr 2 Łowicz, UKS Korabka Łowicz - Bad Boys Zduny, godz. 18.30: BS TKKF 45 Głowno - Agata Team Łowicz i Karol i Spółka Zduny - ILO Chelmoński Łowicz;

● 18.30-22.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **mecze 12. kolejki I ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w pilce siatkowej;** godz. 18.30: TKKF Księżak Łowicz - Olczak-Iskra Łowicz, godz. 20.00: TKKF Expandor Głowno - Zjadacze Skierniewice, TKKF BS Głowno - Boys Skierniewice i Dzi-kość-Ć Chańno - LZS Retki. Pauza: Voley Plock;

Sobota, 26 stycznia:

● 12.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **sparingowy mecz piłki nożnej seniorów: Pelikan Łowicz (II liga) - Warta Sieradz (IV liga);**

Niedziela, 27 stycznia:

● 11.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **4. kolejka finałów wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów o miejsca 5-11: UMKS Księżak Łowicz - Junak Radomsko;**

Środa, 30 stycznia:

● 12.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **sparingowy mecz piłki nożnej seniorów: Pelikan Łowicz (II liga) - UKS SMS Łódź (III liga);**

Piątek, 1 lutego:

● 15.30-20.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **mecze 14. kolejki II ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w pilce siatkowej;** godz. 15.30: Gimnazjum nr 2 Łowicz - II LO Łowicz, godz. 17.00: Agata Team Łowicz - UKS Korabka Łowicz, Bad Boys Zduny - Zatorze Łowicz, Pijarska Łowicz - Essato Team Łowicz, godz. 18.30: ZSP nr 1 Łowicz - Karol i Spółka Zduny i ILO Chelmoński Łowicz - BS TKKF 45 Głowno;

● 17.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **losowanie rozgrywek Pucharu Ligi ŁoLiF-u, czyli Łowickiej Ligi Futbalu;**

● 18.30-22.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **mecze 13. kolejki I ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w pilce siatkowej;** godz. 18.30: TKKF Księżak Łowicz - Boys Skierniewice, godz. 20.00: Voley Plock - Zjadacze Skierniewice, TKKF Expandor Głowno - LZS Retki i TKKF BS Głowno - Dzi-kość-Ć Chańno. Pauza: Olczak-Iskra Łowicz.

(p)

Piłka nożna - przygotowania seniorów KS Pelikan

Krótki obóz i... gramy

Zażdziej, 21-25 stycznia. Drugoligowa ekipa łowickiego Pelikana przebywa do jutra na krótkim zgrupowaniu kondycyjnym w bardzo dobrym ośrodku w Żażdziej-rzu k/ Plocka, a trener **Bogdan Pisz** zabrał ostatecznie dwudziestu zawodników. Nowymi w kadrze biało-zielonych są: bramkarz: **Marcin Ludwikowski** (ostatnio Mieszko Gniezno), obrońcy: **Marcin Staniek** (Warka Zabrze) i **Maciej Pastuszka** (Hetman Zamość) oraz pomocnik **Adam Kardasz** (Victoria Koronowo).

Zespół Pelikana wyraźnie budowany jest od tyłu, ale trzeba pamiętać, że w łowickiej ekipie jest coraz większy problem z napastnikami. Z kadry na kilka tygodni wypadł znowu **Radosław Kowalczyk**, któremu odnowiła się „jesienna” kontuzja. *Poszukujmy wartościowych dwóch napastników -*

deklaruje trener Pisz.

Już w najbliższą sobotę o godz. 12.00 łowiczanin rozegra pierwszy mecz sparingowy, a rywalem będzie Warta Sieradz.

■ **KADRA KS PELIKAN:**

Bramkarze: Mariusz Jędrzejewski, Marcin Ludwikowski i Jakub Studziński.

Obrońcy: Michał Brzózka, Zbigniew Czerbniak, Marcin Pacan, Maciej Pastuszka, Przemysław Pomianowski, Marcin Staniek, Tomasz Styśko i Łukasz Znyk,

Pomocnicy: Michał Adamczyk, Piotr Gawlik, Robert Hyży, Bogdan Józwiak, Adam Kardasz, Michał Lochowski i Maciej Wysogrodzki,

Napastnicy: Marcin Kosiorek i Robert Wilk. (p)

ISSN 1231-479X



9 771231 479088

0 4 >

